



PONIEDZIAŁEK
27 LISTOPADA 2023

Redaktor wydania:
Jerzy Kowalczyk
Cena 3,50 zł
(w tym 8% VAT)
Rok XXIX Nr 229 (7700)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325

www.dziennikwschodni.pl

dziennik WSCHODNI

Pasują mu
mistrzowskie
pasy



20
STRONA

Motor
pokazał klasę



13
STRONA

Tęgie lanie
w Rzeszowie



14
STRONA

Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę

POMOC Wystartowała 31. akcja Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę. Na 2 grudnia zaplanowano wielką uliczną zbiórkę darów. Wśród wydarzeń towarzyszących będą także Mecz Słodkich Serc czy charytatywna aukcja cennych przedmiotów, które będzie można wylicytować za produkty spożywcze

Tomasz Maciuszczak

Zaczęło się 30 lat temu w radiowej audycji dla dzieci „Jasiek” na antenie Radia Lublin. Od tamtej pory lokalna akcja charytatywna nabrała charakteru ogólnopolskiego. Przez lata nie zmieniło się to, co od początku było wyróżnikiem PDPZ.

- Nie zbieramy pieniędzy. Przyjmujemy tylko i wyłącznie dary rzeczowe – przypomina Ewa Dados, pomysłodawczyni i koordynatorka akcji Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę.

Od ostatniej soboty dary mogą być zbierane przez oficjalne sztaby. Do tej pory zarejestrowano ich ponad 90. Takie punkty powstają przy przedszkolach, szkołach, uczelniach, placówkach opiekuńczych, fundacjach czy jednostkach OSP na terenie całego województwa lubelskiego i poza regionem, m.in. w Żąbkach i Czersku na Mazowszu, Piotrkowie Trybunalskim, Kutnie i Zgierzu w woj. łódzkim czy niewielkiej miejscowości Potoczek na Podkarpaciu.

- To te, zarejestrowane dotychczas. Ale to się dopiero zaczyna. Sztaby można rejestrować do 22 grudnia – podkreśla nasza rozmówczyni.

Formalności z tym związanych można dopełnić za



pośrednictwem elektronicznego formularza dostępnego na stronie pdpz.pl. W sztabach można organizować m.in. wydarzenia kulturalne, dyskoteki szkolne czy zbiórki darów w tradycyjnej formie.

Dla wszystkich, którzy w akcję chcieliby zaangażować się osobiście, ważnym terminem będzie wtorek, 28 listopada. Tego dnia o godz. 17 w studiu im. Budki Suflera w siedzibie Radia Lublin przy ul. Obrońców Pokoju 2 odbę-

dzie się spotkanie i szkolenie dla wolontariuszy.

Ich pomoc będzie potrzebna chociażby w niedzielę 2 grudnia, podczas wielkiej ulicznej zbiórki, która co roku jest pierwszym z dużych wydarzeń związanych z akcją.

Tylko w Lublinie dary będą zbierane w ponad 60 punktach.

W akcyjny kalendarz wpięła się już także aukcja, podczas której za produkty spożywcze można licytować przedmioty przekazane

przez artystów, sportowców i polityków, rękodzieło czy dzieła sztuki. Licytację zaplanowano na 8 grudnia, tradycyjnie w Sali Błękitnej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Akcja Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę nie może się obyć także bez widowiska sportowego, jakim niemal od jej początku jest koszykarski Mecz Słodkich Serc. Przez lata wydarzenie przybierało różne formy. W tym roku, podobnie jak w kilku ostatnich edycjach, będzie to starcie koszykarek Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin oraz koszykarzy Polskiego Cukru Startu z drużyną złożoną z zawodniczek i zawodników lubelskich klubów z innych dyscyplin. W tym roku na parkiecie hali MOSiR pojawią się więc żużlowi mistrzowie Polski z Platinum Motoru, najbardziej utytułowane piłkarki ręczne w kraju, czyli MKS FunFloor, piłkarze pierwszoligowego Motoru czy rugbiści Budowlanych. Mecz zostanie rozgryany 18 grudnia, a biletem wstępu będzie czekolada lub bombonierka.

Zebrane podczas akcji dary trafią do potrzebujących z najbardziej potrzebujących rodzin, domów dziecka, placówek opiekuńczych czy ośrodków szkolno-wychowawczych.

Na L4 urlopują, remontują – kontrolują

PRACA Zamiast się leczyć, robią remonty lub wyjeżdżają na wczasy. W tym roku lubelski oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przyłapał na niewłaściwym korzystaniu ze zwolnień lekarskich ponad 200 osób. W związku z tym cofnięto zasiłki w łącznej kwocie ponad 360 tys. zł

Katarzyna Zmysłowska

Zdanych ZUS wynika, że to stały precedens, w którym część osób traktuje zwolnienie lekarskie jako dodatkowy urlop do wykorzystania na różne aktywności, zamiast na leczenie czy rehabilitację. Tylko w trzecim kwartale tego roku w całym kraju w wyniku kontroli pozbawiono prawa do zasiłku blisko 2000 osób i cofnięto zasiłki w kwocie ponad 4 mln zł.

- Polacy są narodem pracowitym, więc najczęściej zwolnienia lekarskie bierze się po to, aby zrobić remont w domu. Albo jeśli osoba pracuje w firmie „A”, a dostaje fuchę w firmie „B”. W firmie „A” szef nie chce dać kilku dni urlopu, to wtedy biorą zwolnienie lekarskie i pracują w firmie „B”. To są najczęściej spotykane sytuacje. Ostatnia, również częsta, to branie zwolnienia lekarskiego, bo szef nie chciał dać urlopu, a są już wykupione wczasy za granicą, których nie można odwołać – mówi Maciej Ra-



FOT. ILLUSTRACJE/ DW

szewski, rzecznik prasowy lubelskiego oddziału ZUS.

W województwie lubelskim od początku roku do końca września skontrolowano ponad 2,6 tys. osób. 214 z nich przyłapano na niewłaściwym wykorzystaniu zwolnienia. W związku z tym

placówka cofnęła zasiłki w łącznej kwocie ponad 360 tys. złotych.

- Zwolnienie lekarskie to zaświadczenie o czasowej niezdolności do pracy. W sytuacji, gdy mamy takie zaświadczenie, nie wolno nam pracować. Ten okres po-

winniśmy przeznaczyć na leczenie. W sytuacji, kiedy jedziemy sobie na wczasy, robimy remont albo pracujemy w innej firmie, to jest nieprawidłowe wykorzystanie zwolnienia lekarskiego i to zwolnienie jest cofane, a wypłacony zasiłek jest do

zwrotu. Nie ma z tego powodu żadnych innych konsekwencji – zaznacza rzecznik.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych prowadzi jedynie kontrole osobiste. Pracownicy nie mają dostępu do mediów społecznościowych i nie sprawdzają ich w celu odkrycia nieprawidłowości. Zdarza się jednak cofnięcie zasiłku np. po opublikowaniu zdjęcia z wakacji w czasie, kiedy przyznane zostało zwolnienie. To nie jest jednak naruszenie odkryte przez pracowników, a przez osoby donoszące.

- Są takie sytuacje, że dostajemy donos i ktoś podaje linki do mediów społecznościowych, a wtedy za każdym razem to sprawdzamy. Zdarza się, że ktoś pojechał sobie na urlop na zwolnieniu lekarskim i ktoś z firmy czy rodziny przesyła nam informacje, że to zwolnienie jest wykorzystywane nieprawidłowo. Jeżeli chodzi o kontrole osobiste, losujemy pulę zwolnień, bo

wszystkich sprawdzić się nie da – dodaje Raszewski.

W takich przypadkach pracownicy ZUS udają się na miejsce i w zależności od rodzaju zwolnienia (leżące, siedzące) weryfikują, czy dana osoba znajduje się we wskazanym miejscu. Dozwolone jest wyjście do sklepu, lekarza czy apteki, a w razie kontroli w tym czasie, placówka wysła prośbę o wyjaśnienia. Nie jest wtedy potrzebne dokumentowanie swojej nieobecności np. przez okazanie paragonów.

Jak dodaje rzecznik lubelskiego ZUS, warto zwrócić uwagę, jaki adres przy zwolnieniu wpisuje lekarz. Nie trzeba podawać miejsca zameldowania lub zamieszkania, a takie najczęściej automatycznie jest wpisywane przez medyków. Osoba będąca na zwolnieniu może przebywać poza miejscem zamieszkania np. w innym mieście u rodziny, lecz ten konkretny adres musi znaleźć się na zaświadczeniu.

Maserati dachowało i stanęło w ogniu

Dzisiaj przed południem w Teptiukowie w powiecie hrubieszowskim doszło do kolizji z udziałem maserati. Na prostym odcinku drogi kierowca wypadł z jezdni i koziółkował. Auto zaczęło się palić.

W sobotę, 25 listopada, ok. godz. 10:50 w Teptiukowie z drogi na prywatną posesję wypadło czarne maserati. Jego kierowca najpewniej nie dostosował prędkości do warunków, przez co stracił panowanie nad pojazdem. Samochód warty ok. 300 tys. zł zjechał z jezdni na pobocze, a następnie wielokrotnie koziółkował



FOT. PSP W HRUBIESZOWIE

lądując na dachu tuż przed prywatną posesją. Kierujący przeżył. W trakcie dachowania wypadł na zewnątrz. Miał szczęście, bo chwilę lądowaniu, maserati zaczęło się palić. Na miejscu pierwszy był

mieszkający w pobliżu kolizji druh miejscowej OSP, który ugasił samochód za pomocą proszkowej gaśnicy. Poszkodowanego karetka pogotowia zabrała do szpitala. Przyczynę zdarzenia bada policja. **OPR. RS**

Oddają najcenniejszy dar

Lubelscy honorowi dawcy krwi zostali wyróżnieni. Podczas sobotniej uroczystości najbardziej zasłużeni z nich otrzymali złote, srebrne i brązowe krzyże zasługi dla Zasłużonych Honorowych Dawców Krwi, odznaczenia resortowe Ministra Zdrowia- Zasłużony dla Zdrowia Narodu i medale 65-lecia Honorowego Krwiodawstwa PCK.

Michał Badach z Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie świętował swój jubileusz. Trzydzieści lat temu po raz pierwszy oddał krew.

- Na swoim koncie mam oddanych prawie trzydzieści litrów krwi. Pierwszy raz podzieliłem się nią w listopadzie 1993 roku. Byłem wtedy w szkole pożarniczej, krew oddałem koledze który miał wypadek. Nie myślałem wtedy, że będę



honorowym dawcą- mówił Badach. Moje życie kręci się wokół pomagania ludziom, mogę również pomagać oddając krew, więc to robię- podsumował strażak.

W województwie lubelskim Honorowych Dawców Krwi czyli tych, którzy oddali co najmniej 6 litrów krwi w przypadku mężczyzn i 5 litrów krwi w przypadku kobiet jest już niemal 21 000 osób.

- Jestem nauczycielem w Zespole

Szkół nr 3 w Kraśniku a zarazem opiekunem Szkolnego Koła PCK. Jednym z zadań SP PCK jest promowanie krwiodawstwa. Zgłosiłam rok temu naszą szkołę do konkursu „Młoda krew ratuje życie” w której młodzież z chęcią wzięła udział- mówiła Wioletta Winnicka. W województwie lubelskim jest ponad 40 000 osób, które bezinteresownie oddają krew. To oni kropla do kropli, tworzą rzekę dobroci. **KN**

dziennik
wschodni

www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny:
Jerzy Kowalczyk

Zastępca redaktora naczelnego:
Krzysztof Basiński

On-line:
Ewelina Burda

Redakcja:

Anna Szewc
Katarzyna Zmysłowska
Katarzyna Nastaj (foto)
Tomasz Maciuszczak
Piotr Michalski (foto)
Paweł Puzio

Radosław Szczęch
Waldemar Piasecki (New York)
Waldemar Sulisz
Ismena Cieśla

Magazyn:
Radomir Wiśniewski

Sport:
Łukasz Gładysiewicz (kierownik)
Jarosław Czepiński

Kamil Koziół
Filip Ogórek
Bartek Surman

Współpracownicy:
Magdalena Bożko
Mariusz Giezek
Michał Grot
Katarzyna Nakonieczna

Skład:

Tomasz Piekut-Józwicki
Zbigniew Goljanek
Ogłoszenia i nekrologi: 81 46 26 820,
697 770 393
e-mail:
jakuszevska@dziennikwschodni.pl,
oferta@dziennikwschodni.pl

Krakowskie Przedmieście 55,
20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.
ul. Jubilerska 10, 04-190 Warszawa

„Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36 Prawa Prasowego”.

Już 30 lat kształcą dziennikarzy i politologów

JUBILEUSZ Wydział Politologii i Dziennikarstwa UMCS w tym roku akademickim kształci prawie 1,9 tys. studentów, w tym 430 obcokrajowców. W piątek obchodził jubileusz. W jego ramach dwie sale wykładowe w nowej siedzibie otrzymały dobrze znanych lubelskiej uczelni patronów

Katarzyna Zmysłowska

Od 2020 roku przyszli politolodzy i dziennikarze studiują w nowym budynku przy ul. Głębokiej 45. W Pałacu Lubomirskich, dawniej siedzibie wydziału funkcjonuje Muzeum Narodowe.

- Wydział zmienił się zasadniczo. Rozpoczynaliśmy naszą przygodę jako jednostka wydziałowa na Placu Litewskim w Pałacu Lubomirskich. To historyczny budynek, w którym 1918 roku obradował tymczasowy rząd ludowy Republiki Polskiej Ignacego Daszyńskiego – wspomina dr hab. Wojciech Ziętara, dziekan Wydziału Politologii i Dziennikarstwa UMCS w Lublinie.

- Trzeba zawsze pamiętać, że wydział, uniwersytet to nie są mury. To są ludzie, a ludzie to wspólnota pracowników, współpracowników, studentów. I my przez ten okres ponad 30 lat myślę, że zbudowaliśmy taką wspólnotę akademicką – dodaje dziekan.

Władze uczelni postanowiły przenieść nazwy patronów



sal z dawnych murów do nowych. Na wydziale ponownie funkcjonuje aula im. Ignacego Daszyńskiego oraz sala Rad Nauko-

wych im. prof. Ziemowita Jacka Pietrasia.

- Zdecydowanie aula im. Daszyńskiego była takim punktem centralnym wy-

działu na Placu Litewskim. Miała swój czar i urok, miała też wiele wspomnień. Z kolei sala im. prof. Pietrasia to też bardzo znacząca sala

i myślę, że z sentymentem, szczególnie dla licznych studentów i absolwentów, którzy pamiętają. To są dwa symboliczne fragmenty,

które przenosimy do nowej siedziby, bo myślę, że ten duch Placu Litewskiego pozostaje, zwłaszcza z pracownikami, którzy tam kończyli studia, a później pracowali. Chcielibyśmy tym duchem trochę zarazić naszych studentów, żeby poznali część naszej historii – zaznacza dr hab. Małgorzata Adamik-Szysiak, prodziekan Wydziału Politologii i Dziennikarstwa UMCS.

Prof. dr hab. Iwona Hofman dodaje, że kierunek dziennikarstwo rozwija się znakomicie, a w przyszłym roku będzie obchodzić już 20 urodziny. Jak zaznacza, uczelnia stała się liderem pod względem kształcenia dziennikarzy, o czym świadczy osiąganie najwyższych ocen ewaluacyjnych i wysokie zainteresowanie tym kierunkiem wśród studentów.

W tym roku akademickim na 12 kierunkach Wydziału Politologii i Dziennikarstwa studiuje blisko 1900 osób, w tym 430 obcokrajowców, dzięki czemu jest to najbardziej umiędzynarodowiona jednostka uczelni.

Honory dla województwa

W piątek w Łąncucie prezydent Andrzej Duda przyznał Województwu Lubelskiemu Nagrodę Specjalną za szczególne zaangażowanie w rozwijanie inicjatywy Trójmorza.

W uzasadnieniu Kapituła argumentowała: „Cyklicznie organizowany Samorządowy Kongres Trójmorza w Lublinie stał się międzynarodowym wydarzeniem gospodarczym, skupiającym przedstawicieli administracji rządowej i samorządowej oraz nauki i biznesu z 12 państw, które współtworzą tę Inicjatywę. Kongresowi udało się stworzyć przestrzeń do otwartej, międzynarodowej dyskusji na temat przyszłości i kierunków współpracy w ramach Trójmorza. Jest on również miejscem wymiany doświadczeń gospodarczych istotnych z perspektywy współpracy międzynarodowej i międzyregionalnej, która uwidoczniła się także w organizacji bezprecedensowej w swojej skali pomocy dla uchodźców z ogarniętej wojną Ukrainy”.





FOT. KATARZYNA NASTAJ

Mural, Andersen i Ciotka Klotka

EDUKACJA „Dzień dobry Panie Andersenie. Pan tak daleko pośród gwiazd, a tutaj rośnie pokolenie...” – fragment wiersza Wandy Chotomskiej ozdobił jedną ze ścian Społecznych Szkół im. Hansa Christiana Andersena w Lublinie. Mural został odsłonięty w piątek

z okazji jubileuszu 30-lecia placówki.

Gościem specjalnym wydarzenia była córka Wandy Chotomskiej, dla niektórych znana jako Ciotka Klotka z Programu Tik Tak.

– Przyjechałam jako córka mojej mamy, która wśród wielu swoich pięknych tek-

stów napisała właśnie „Dzień dobry Panie Andersenie”. To jeden z najpiękniejszych wierszy, do której muzykę napisał pan Kazimierz Korcz. To była sztandarowa piosenka Gawendy, która śpiewała ją nawet na pożegnaniu mojej mamy – opowiadała pisarka Ewa Chotomska. – To było

całe jej życie. By to, co pisze, miało dużo fantazji, ale też prawdy. Chciała, by była to rozmowa zarówno z dziećmi jak i dorosłym człowiekiem.

– Mural powstał we współpracy z Ośrodkiem Brama Grodzka Teatr NN. Dzięki pomysłowi i współpracy z

Aliną Januszczyk. Malowidło ściennie nawiązuje stylistyką do wycinanek naszego patrona Hansa Christiana Andersena – mówił Przemysław Płoszczak, dyrektor Społecznych Szkół im. H.Ch. Andersena.

Dzieło zostało zaprojektowane przez ukraińską artyst-

kę Olę Grebiennik. Malowidło na ścianie zrealizował Cezary Hunkiewicz wraz z zespołem.

Wiersz „Dzień dobry panie Andersenie” w przyszłości ma zostać hymnem Społecznych Szkół przy ul. Przyjaźni.

KN

Lublin chwali się miejskim programem in vitro

ZDROWIE Blisko 300 par zgłosiło chęć udziału w miejskim programie leczenia niepłodności metodą in vitro, jaki przed ośmioma miesiącami wystartował w Lublinie. 19 z nich już oczekuje potomstwa. Ratusz mówi o sukcesie projektu, choć czeka na przywrócenie finansowania zabiegów z budżetu państwa

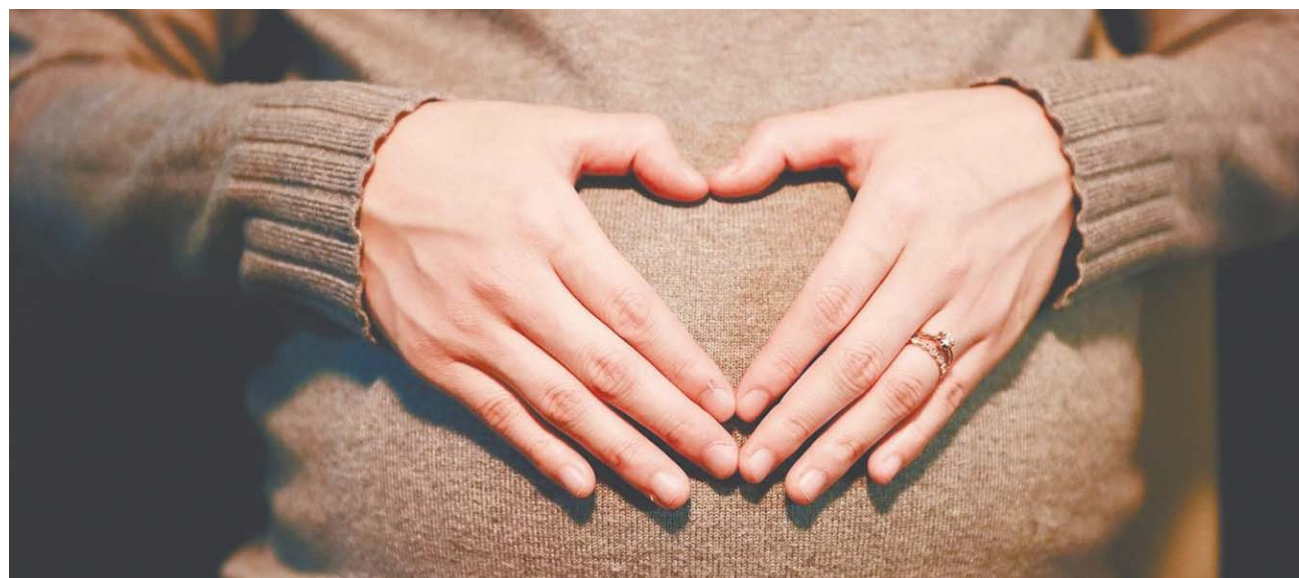
Tomasz Maciuszczak

Lublin jest jednym z polskich miast (pierwszym w województwie lubelskim), jakie zdecydowały się na uruchomienie takiego programu po tym, jak z dofinansowywania leczenia niepłodności tą metodą w 2016 roku zrezygnował rząd Prawa i Sprawiedliwości.

Przypomnijmy, że niedawno szybkie przywrócenie takiej możliwości zapowiedzieli przedstawiciele dotychczasowej opozycji, która w ostatnich wyborach parlamentarnych uzyskała większość.

– Mam nadzieję, że wrócimy do normalności i kwestie takie, jak leczenie niepłodności metodą in vitro, staną się faktem i będą dostępne dla wszystkich, niezależnie od sytuacji i zamożności i portfela.

Dramatyczna sytuacja demograficzna powinna powodować, że będziemy szukać



FOT. PIXABAY/ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

wszelkich sposobów, które będą ją poprawiać. A leczenie metodą in vitro i jego dofinansowanie daje szanse rodzicom, które borykają się niepłodnością i nie mogą mieć własnego potomstwa – komentuje Monika Lipińska, zastępca prezydenta Lublina ds. społecznych.

– Wiele osób ma mylne przekonanie co do tego, jak wygląda cała procedura. Trzeba wiedzieć, że my jako leka-

rze i personel spotykamy się na co dzień z tymi dramatami i mamy bezpośredni kontakt z parami, które mają ten problem i szukają jakiegoś rozwiązania – dodaje Anna Gałczyńska-Kajak z kliniki Ovum Rozrodczość i Andrologia w podlubelskiej Konopnicy.

To jeden z trzech podmiotów będących realizatorami miejskiego programu in vitro. Wystartował on osiem miesięcy temu, a miasto po-

chwiliło się jego pierwszymi efektami. W tym czasie swój akces zgłosiły 294 pary, a 232 z nich zostały zakwalifikowane. Ciężko do tej pory udało się uzyskać u 19 uczestniczących w programie kobiet.

– Trzymamy kciuki za to, by wszystko się udało i żeby w szczęściu i zdrowiu przyszli na świat nasi nowi mieszkańcy. To pokazuje, że było to bardzo potrzebne – przyznaje Monika Lipińska.

Przedsięwzięcie ma być realizowane do 2025 roku. Na ten cel z miejskiej kasy przeznaczono 1 mln 520 tys. zł. Założenia są takie, by dla każdej ze 150 zakwalifikowanych par wesprzeć finansowo wykonanie dwóch procedur zapłodnienia pozaustrojowego. Dofinansowanie wynosi 5 tys. zł do jednego zabiegu.

Program jest adresowany do par pozostających

w związku małżeńskim lub partnerskim, zamieszkujących na terenie Lublina co najmniej rok (na dzień kwalifikacji) i rozliczających się z podatków w I lub III Urzędzie Skarbowym w Lublinie. W przypadku pań obowiązuje przedział wiekowy 25-40 lat.

Czy miasto będzie dalej dofinansowywać leczenie niepłodności metodą in vitro, jeśli taką formę wsparcia osobom starającym się o potomstwo przywróci przyszły rząd?

– W razie uchwalenia i przyjęcia rządowego programu, on w sposób płynny przyjdzie także do samorządów i wtedy będziemy się zastanawiać, w jaki sposób to rozwiązać. Mieszkańcy mogą być spokojni, że na razie finansowanie naszego miejskiego programu będzie zabezpieczone. A jeśli uda nam się odciążyć budżet, to będzie wypadało się z tego cieszyć, bo mamy tyle innych potrzeb w ramach profilaktyki zdrowotnej, że chętnie przełączymy je na inne cele – podsumowuje zastępczyni prezydenta.



FOT. KATARZYNA NASTAJ

Czapki od serca już u małych pacjentów

WSPARCIE By powstały, potrzebne było 166 kilometrów włóczki. Są kolorowe i w paseczki. Mają jeden cel: choć na chwilę pokolorować świat chorych dzieci.

„Czapki od serca” trafiły do małych pacjentów Oddziału Hematologii, Onkologii i Transplantologii Dziecięcej Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie. Akcja jest kolejną inicjatywą Fundacji Ronalda McDonalda. Pacjenci i rodzice byli zachwyceni kolorowymi prezentami.

– Mam już plan. Jedna będzie dla brata a druga dla

mnie. Czapeczki są genialne! – mówiła mała podopieczna oddziału.

– Ja wybrałam dla mamy i dla siebie. Podobają mi się – komentowała nieco starsza pacjentka.

– Chcemy pokazać, że cały czas o nich pamiętamy i bardzo mocno trzymamy kciuki za to, aby jak najszybciej uśmiechnięte i zdrowe wróciły do swoich domów –

mówił ambasador Fundacji Ronalda McDonalda, Robert Grzyb.

– Nasze dzieci chorują bardzo ciężko, sama nazwa oddziału na to wskazuje. Ich pobyty są bardzo długie i każdy gest dobroci odbierają bardzo głęboko. Dla dzieci to ulga w cierpieniu – podkreśliła dr n. med. Beata Wójcik, lekarz Oddziału Hematologii, Onkologii, i Transplan-

tologii Dziecięcej Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie. – Dzieci uwielbiają, kiedy mogą zapomnieć o lekach i kroplówkach. To naprawdę bardzo buduje psychikę. A wiadomo ma ona duży wpływ na proces leczenia.

Prezenty otrzymały oddziały hematologiczne i onkologiczne w całej Polsce.

KN

Jubileusz dziennikarstwa na KUL

WYDARZENIE Instytut Dziennikarstwa i Zarządzania obchodził swój jubileusz. Uroczystości były okazją do wręczenia nagród AKLAUD



FOT. DW

Decyzją Senatu Akademickiego KUL z 2008 roku powstał nowy kierunek studiów: Dziennikarstwo i Komunikacja Społeczna. KUL był trzecią jednostką akademicką w Polsce, która mogła kształcić przyszłych dziennikarzy. Od tamtej pory kierunek wykształcił tysiące osób związanych z mediami. Jednak początki sięgają aż lat 90. XX wieku, gdy ks. prof. Leon Dyczewski postanowił założyć Podyplomowe Studium Komunikowania Społecznego i Dziennikarstwa.

Jubileuszowi towarzyszył wykład inauguracyjny dotyczący sztucznej inteligencji wygłoszony przez profesora Jana Krefta z Politechniki Gdańskiej.

Wydarzenie było także okazją do wręczenia nagród Akademickiego Lauru Dziennikarskiego. Nagrodę ustanowiono w 2014 roku, we współpracy trzech uniwersytetów: KUL, UMCS oraz WSPA. W 2019 roku partnerem nagrody stało się Miasto Lublin. Jej celem jest zachowanie dziedzictwa kulturowego dziennikarzy prasy, radia, telewizji i nowych mediów regionu lubelskiego. Pomysłodawcą ustanowienia nagrody był pierwszy dyrektor Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej, prof. Karol Klauza.

– Kiedy w 2014 roku rzucaliśmy w ziemię ziarno idei nagrody, nie wiedzieliśmy jak potoczą się jej losy. Jednocześnie widzę, że tamten fakt to było wrzucenie ziarna w glebę kultury Lublina, a potem tylko przypatrywa-

nie się wzrostowi tej roślinki. Każdy kolejny rok, to kolejne nazwiska nagrodzonych i nominowanych – mówił prof. Karol Klauza – To tworzony olbrzymi areopag nazwisk dziennikarzy Lublina. Dla młodych to kopalnia wiedzy o lubelskim dziennikarstwie.

Nagroda przyznawana jest w dwóch kategoriach – AKLAUD oraz AKLAUD MŁODYCH.

W kategorii AKLAUD laureatką została **DR MAŁGORZATA ŻURAKOWSKA** z PR Lublin. Podczas przemówienia przypominała obecnym na sali studentom o tym, z czego powinien składać się dziennikarz i jaką osobą powinien być: – Co zostanie po rozebraniu dziennikarza? Rdzeń – to pewien rodzaj kręgosłupa moralnego, kwestia zespołu wartości, która budowana jest przez całe życie; drugim elementem jest czynnik ludzki – wszyscy ci ludzie, których spotykamy na naszej drodze i szacunek do ludzi; natomiast na samym końcu pozostaje warsztat – dziennikarz musi być ciekawy świata do końca życia – mówiła wymieniając 3 najważniejsze cechy.

AKLAUDEM MŁODYCH nagrodzony został Artur Siekaczyński, student UMCS, za działalność na rzecz lubelskich mediów.

Podczas drugiego dnia obchodów 15-lecia Instytutu Dziennikarstwa i Zarządzania KUL zaplanowano debatę z udziałem absolwentów kierunku Dziennikarstwo i Komunikacja Społeczna na KUL.

ISMENA CIEŚLA

OBWIESZCZENIE STAROSTY PUŁAWSKIEGO o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie:

- art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2023r. poz. 162 ze zm.)
- art. 40 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2022r. poz. 2000 ze zm.)

Starosta Puławski obwieszcza

że na wniosek Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich w Puławach reprezentującego Prezydenta Miasta Puławy została wydana w dniu 27.10.2023r. decyzja nr 9/2023 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:

„Budowa drogi w ul. Powiśle w Puławach (od ul. Pięknej do ul. Piasecznica) wraz z budową kanalizacji deszczowej, sieci oświetlenia drogowego oraz kanałem technologicznym”.

Inwestycją objęte są działki:

- będące w dysponowaniu Inwestora: – obręb 0002 Włostowice - dz. nr ewid.: 9518, 3951/3, 3950/1
- będące w posiadaniu osób fizycznych lub instytucji pod trwałe zajęcie (przed nawiasem aktualny nr. działki, w nawiasie nr. działki powstałej w wyniku podziału przy czym pogrubieniem wskazano działkę, na której realizowana będzie inwestycja): – obręb 0002 Włostowice: dz. nr ewid.: 3728/1, 3951/4 (3951/6, 3951/5), 3729/2 (3729/4, 3729/3), 3728/4 (3728/6, 3728/5), 3726 (3726/2, 3726/1), 3725/2 (3725/4, 3725/3), 3724 (3724/2, 3724/1), 3723/2 (3723/4, 3723/3), 3722/2 (3722/4, 3722/3), 2410/3 (2410/4, 2410/5)
- przeznaczone pod czasowe zajęcie: – obręb 0002 Włostowice: dz. nr ewid.: 3813/3

Strony mogą się zapoznać z treścią w/w decyzji w budynku Starostwa Powiatowego w Puławach, Al. Królewska 19, pok. 238, od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 do 15.00. Tel. 818861135.

Puławy, dnia 27.10.2023 r.

in315

OBWIESZCZENIE STAROSTY PUŁAWSKIEGO o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie:

- art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2023r. poz. 162 ze zm.)
- art. 40 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2022r. poz. 2000 ze zm.)

Starosta Puławski obwieszcza

że na wniosek Wójta Gminy Puławy została wydana w dniu 17.11.2023 r. decyzja nr 11/2023 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:

„Budowa drogi gminnej nr 107487L ul. Piaskowa i ul. Słoneczna w miejscowości Gołęb, gm. Puławy w zakresie: budowy drogi, przebudowy kolizji projektowanej drogi z sieciami teletechniczną i energetyczną”

Inwestycją objęte są działki:

- będące w dysponowaniu Inwestora: – obręb 0005 Gołęb - dz. nr ewid.: 3352/1, 3554, 3593
- będące w posiadaniu osób fizycznych lub instytucji pod trwałe zajęcie (przed nawiasem aktualny nr. działki, w nawiasie nr. działki powstałej w wyniku podziału przy czym pogrubieniem wskazano działkę, na której realizowana będzie inwestycja): – obręb 0005 Gołęb: dz. nr ewid.: 3594 (3594/1, 3594/2), 3610/2 (3610/15, 3610/16)

Strony mogą się zapoznać z treścią w/w decyzji w budynku Starostwa Powiatowego w Puławach, Al. Królewska 19, pok. 238, od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 do 15.00. Tel. 81 886 11 35.

Puławy, dnia 27.10.2023 r.

in316



FOT. KATARZYNA NASTAJ

Czapki od serca już u małych pacjentów

WSPARCIE By powstały, potrzebne było 166 kilometrów włóczki. Są kolorowe i w paseczki. Mają jeden cel: choć na chwilę pokolorować świat chorych dzieci.

„Czapki od serca” trafiły do małych pacjentów Oddziału Hematologii, Onkologii i Transplantologii Dziecięcej Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie. Akcja jest kolejną inicjatywą Fundacji Ronalda McDonalda. Pacjenci i rodzice byli zachwyceni kolorowymi prezentami.

– Mam już plan. Jedną będzie dla brata a drugą dla

mnie. Czapeczki są genialne! – mówiła mała podopieczna oddziału.

– Ja wybrałam dla mamy i dla siebie. Podobają mi się – komentowała nieco starsza pacjentka.

– Chcemy pokazać, że cały czas o nich pamiętamy i bardzo mocno trzymamy kciuki za to, aby jak najszybciej uśmiechnięte i zdrowe wróciły do swoich domów –

mówił ambasador Fundacji Ronalda McDonalda, Robert Grzyb.

– Nasze dzieci chorują bardzo ciężko, sama nazwa oddziału na to wskazuje. Ich pobyty są bardzo długie i każdy gest dobroci odbierają bardzo głęboko. Dla dzieci to ulga w cierpieniu – podkreśliła dr n. med. Beata Wójcik, lekarz Oddziału Hematologii, Onkologii, i Transplan-

tologii Dziecięcej Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie. – Dzieci uwielbiają, kiedy mogą zapomnieć o lekach i kroplówkach. To naprawdę bardzo buduje psychikę. A wiadomo ma ona duży wpływ na proces leczenia.

Prezenty otrzymały oddziały hematologiczne i onkologiczne w całej Polsce.

KN

Jubileusz dziennikarstwa na KUL

WYDARZENIE Instytut Dziennikarstwa i Zarządzania obchodził swój jubileusz. Uroczystości były okazją do wręczenia nagród AKLAUD



FOT. DW

Decyzją Senatu Akademickiego KUL z 2008 roku powstał nowy kierunek studiów: Dziennikarstwo i Komunikacja Społeczna. KUL był trzecią jednostką akademicką w Polsce, która mogła kształcić przyszłych dziennikarzy. Od tamtej pory kierunek wykształcił tysiące osób związanych z mediami. Jednak początki sięgają aż lat 90. XX wieku, gdy ks. prof. Leon Dyczewski postanowił założyć Podyplomowe Studium Komunikowania Społecznego i Dziennikarstwa.

Jubileuszowi towarzyszył wykład inauguracyjny dotyczący sztucznej inteligencji wygłoszony przez profesora Jana Krefta z Politechniki Gdańskiej.

Wydarzenie było także okazją do wręczenia nagród Akademickiego Lauru Dziennikarskiego. Nagrodę ustanowiono w 2014 roku, we współpracy trzech uniwersytetów: KUL, UMCS oraz WSPA. W 2019 roku partnerem nagrody stało się Miasto Lublin. Jej celem jest zachowanie dziedzictwa kulturowego dziennikarzy prasy, radia, telewizji i nowych mediów regionu lubelskiego. Pomysłodawcą ustanowienia nagrody był pierwszy dyrektor Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej, prof. Karol Klauza.

– Kiedy w 2014 roku rzucaliśmy w ziemię ziarno idei nagrody, nie wiedzieliśmy jak potoczą się jej losy. Jednocześnie widzę, że tamten fakt to było wrzucenie ziarna w glebę kultury Lublina, a potem tylko przypatrywa-

nie się wzrostowi tej roślinki. Każdy kolejny rok, to kolejne nazwiska nagrodzonych i nominowanych – mówił prof. Karol Klauza – To tworzony olbrzymi areopag nazwisk dziennikarzy Lublina. Dla młodych to kopalnia wiedzy o lubelskim dziennikarstwie.

Nagroda przyznawana jest w dwóch kategoriach – AKLAUD oraz AKLAUD MŁODYCH.

W kategorii AKLAUD laureatką została **DR MAŁGORZATA ŻURAKOWSKA** z PR Lublin. Podczas przemówienia przypominała obecnym na sali studentom o tym, z czego powinien składać się dziennikarz i jaką osobą powinien być: – Co zostanie po rozebraniu dziennikarza? Rdzeń – to pewien rodzaj kręgosłupa moralnego, kwestia zespołu wartości, która budowana jest przez całe życie; drugim elementem jest czynnik ludzki – wszyscy ci ludzie, których spotykamy na naszej drodze i szacunek do ludzi; natomiast na samym końcu pozostaje warsztat – dziennikarz musi być ciekawy świata do końca życia – mówiła wymieniając 3 najważniejsze cechy.

AKLAUDEM MŁODYCH nagrodzony został Artur Siekaczyński, student UMCS, za działalność na rzecz lubelskich mediów.

Podczas drugiego dnia obchodów 15-lecia Instytutu Dziennikarstwa i Zarządzania KUL zaplanowano debatę z udziałem absolwentów kierunku Dziennikarstwo i Komunikacja Społeczna na KUL.

ISMENA CIEŚLA

OBWIESZCZENIE STAROSTY PUŁAWSKIEGO o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie:

- art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2023r. poz. 162 ze zm.)
- art. 40 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2022r. poz. 2000 ze zm.)

Starosta Puławski obwieszcza

że na wniosek Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich w Puławach reprezentującego Prezydenta Miasta Puławy została wydana w dniu 27.10.2023r. decyzja nr 9/2023 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:

„Budowa drogi w ul. Powiśle w Puławach (od ul. Pięknej do ul. Piasecznica) wraz z budową kanalizacji deszczowej, sieci oświetlenia drogowego oraz kanałem technologicznym”.

Inwestycją objęte są działki:

- będące w dysponowaniu Inwestora: – obręb 0002 Włostowice - dz. nr ewid.: 9518, 3951/3, 3950/1
- będące w posiadaniu osób fizycznych lub instytucji pod trwałe zajęcie (przed nawiasem aktualny nr. działki, w nawiasie nr. działki powstałej w wyniku podziału przy czym pogrubieniem wskazano działkę, na której realizowana będzie inwestycja): – obręb 0002 Włostowice: dz. nr ewid.: 3728/1, 3951/4 (3951/6, 3951/5), 3729/2 (3729/4, 3729/3), 3728/4 (3728/6, 3728/5), 3726 (3726/2, 3726/1), 3725/2 (3725/4, 3725/3), 3724 (3724/2, 3724/1), 3723/2 (3723/4, 3723/3), 3722/2 (3722/4, 3722/3), 2410/3 (2410/4, 2410/5)
- przeznaczone pod czasowe zajęcie: – obręb 0002 Włostowice: dz. nr ewid.: 3813/3

Strony mogą się zapoznać z treścią w/w decyzji w budynku Starostwa Powiatowego w Puławach, Al. Królewska 19, pok. 238, od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 do 15.00. Tel. 818861135.

Puławy, dnia 27.10.2023 r.

in315

OBWIESZCZENIE STAROSTY PUŁAWSKIEGO o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie:

- art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2023r. poz. 162 ze zm.)
- art. 40 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2022r. poz. 2000 ze zm.)

Starosta Puławski obwieszcza

że na wniosek Wójta Gminy Puławy została wydana w dniu 17.11.2023 r. decyzja nr 11/2023 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:

„Budowa drogi gminnej nr 107487L ul. Piaskowa i ul. Słoneczna w miejscowości Gołęb, gm. Puławy w zakresie: budowy drogi, przebudowy kolizji projektowanej drogi z sieciami teletechniczną i energetyczną”

Inwestycją objęte są działki:

- będące w dysponowaniu Inwestora: – obręb 0005 Gołęb - dz. nr ewid.: 3352/1, 3554, 3593
- będące w posiadaniu osób fizycznych lub instytucji pod trwałe zajęcie (przed nawiasem aktualny nr. działki, w nawiasie nr. działki powstałej w wyniku podziału przy czym pogrubieniem wskazano działkę, na której realizowana będzie inwestycja): – obręb 0005 Gołęb: dz. nr ewid.: 3594 (3594/1, 3594/2), 3610/2 (3610/15, 3610/16)

Strony mogą się zapoznać z treścią w/w decyzji w budynku Starostwa Powiatowego w Puławach, Al. Królewska 19, pok. 238, od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 do 15.00. Tel. 81 886 11 35.

Puławy, dnia 27.10.2023 r.

in316

Tory i wiewiórka. Zamojskie Zdjęcia Roku: wybrane

ZAMOŚĆ Spośród 140 zgłoszeń i 366 fotografii, jakie wpłynęły do konkursu Zamojskie Zdjęcie Roku, jurorzy wybrali najlepsze



Konkurs organizowany przez Zamojskie Towarzystwo Fotograficzne i Zamojski Dom Kultury, cieszy się popularnością wśród miłośników fotografii. W jego najnowszej edycji wzięły udział 54 zdjęcia wykonane przez nastolatów

Robert Bogacz: Przyjaciele

oraz 308 prac zgłoszonych przez osoby dorosłe. Na czele pięcioosobowego jury stanął • prezes ZTF, fotograf Andrzej Pogudź, a w ocenie konkursowych kadrów pomagali mu: • Dariusz Łuka-

sik • Wojciech Kapuściński • Piotr Komajda • Agata Jaworska.

Zgodnie z decyzją jury, w kategorii młodzieżowej, tytuł „Zdjęcie Roku” oraz nagrodę w wysokości 500 zł otrzymała Karolina Jakubiak za pracę o tytule „Iz 55,8-9”. Fotografia przedstawia pla-



taninę torów kolejowych oraz linii i słupów trakcyjnych. Wśród osób dorosłych pierwsze miejsce, tytuł autora „Zdjęcie Roku” oraz 1000 zł nagrody finansowej otrzymał Robert Bogacz za pracę „Przyjaciele”. Fotografia przedstawia wiewiórkę w leśnej scenerii.

Karolina Jakubiak: Iz 55,8-9

Jurorzy przyznali również kilka wyróżnień. Otrzymali je: Zosia Kuczyńska, Maksymilian Paczkowski, Mikołaj Stasiak, Sara Niemczyk, Wiesława Bajko, Magdalena Chudzik, Jan Jaskuła i Piotr Dras.

Wyróżnienie specjalne prezesa ZTF otrzymała Karolina Szyszka za „Architektoniczną harmonię”.

Zgodnie z decyzją jurorów do galerii pokonkursowej zakwalifikowano ponadto 16 zdjęć autorów młodzieżowych i 32 prace autorów dorosłych. **RS**

Ukradł komiksy i pobił mężczyznę

DOCHODZENIE Lubelskim policjantom udało się złapać mężczyznę odpowiedzialnego za pobicie i kradzież komiksów. Grozi mu 15 lat pozbawienia wolności

Do sprawy doszło kilka tygodni temu przy ulicy Głębokiej w Lublinie. Wychodząc z salonu gier, 27-letni mężczyzna został zaatakowany przez innego mężczyznę.

– Sprawca zaczął bić go pięściami po twarzy i kopać po całym ciele. Następnie zabrał mu portfel z dokumentami i pieniędzmi oraz telefon komórkowy. Po chwili uciekł z miejsca zdarzenia z wartymi ponad 5 tysięcy złotych łupami – relacjonuje komisarz Anna Kamola z zespołu prasowego KWP w Lublinie. Poszkodowany 27-latek trafił do szpitala.

Poszukiwaniami sprawcy zajęli się funkcjonariusze z IV komisariatu policji. Po zebraniu materiałów i przesłuchaniu świadków udało się wytypować domniemanego sprawcę.

W sprawie został zatrzymany 34-letni mieszkaniec

gminy Jastków. Okazało się, że oprócz pobicia, mężczyzna ma na koncie kradzież z galerii handlowej komiksów o łącznej wartości ponad 300 zł. Skradzione rzeczy ukrył pod stertą liści na cmentarzu.

– Mężczyzna przyznał, że ukradł ze sklepu komiksy, bo mu się „...spodobały i chciał je po prostu mieć”. Jednak jak się później okazało, próbował je sprzedać napotkanemu 27-latkowi. Próba sprzedaży zakończyła się jednak jego dotkliwym pobiciem i okradzeniem – mówi Kamola.

34-latek usłyszał zarzuty. Za dokonanie rozboju i kradzież grozi mu 15 lat pozbawienia wolności. Policja zabezpieczyła od niego pieniądze na poczet przyszłych kar i grzywien. Decyzją sądu mężczyzna został aresztowany na 3 miesiące.

(IC)

OBWIESZCZENIE STAROSTY PUŁAWSKIEGO o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie:

- art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2023r. poz. 162 ze zm.)
- art. 40 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2023r. poz. 682 ze zm.)

Starosta Puławski obwieszcza

że na wniosek Wójta Gminy Puławy została wydana w dniu 17.11.2023r. decyzja nr 12/2023 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:

„Budowa drogi gminnej nr 107488L ul. Błotna w miejscowości Gołąb oraz drogi gminnej ul. Rudki w msc. Wólka Gołębska, gm. Puławy z przebudową kolizji z siecią gazową i energetyczną”.

Inwestycją objęte są działki:

- będące w dysponowaniu Inwestora:
 - obręb 0005 Gołąb - dz. nr ewid.: 2103, 2184, 2487
 - obręb 0027 Wólka Gołębska: 877, 932, 1060, 1061
- będące w posiadaniu osób fizycznych lub instytucji pod trwałe zajęcie (przed nawiasem aktualny nr. działki, w nawiasie nr. działki powstałej w wyniku podziału przy czym pogrubieniem wskazano działkę, na której realizowana będzie inwestycja):
 - obręb 0005 Gołąb: dz. nr ewid.: 2183 (2183/1, **2183/2**), 2185/2 (2185/3, **2185/4**)
 - obręb 0027 Wólka Gołębska: 929 (929/1, **929/2**), 930/6 (930/7, **930/8**), 933/1 (933/8, **933/9**), 933/2 (933/10, **933/11**), 933/3 (933/12, **933/13**), 933/4 (933/14, **933/15**), 933/5 (933/16, **933/17**), 933/6 (933/18, **933/19**), 933/7 (933/20, **933/21**), 934 (934/1, **934/2**), 935 (935/1, **935/2**), 936 (936/1, **936/2**), 937/3 (937/5, **937/6**), 931 (931/1, **931/2**).

Strony mogą się zapoznać z treścią w/w decyzji w budynku Starostwa Powiatowego w Puławach, Al. Królewska 19, pok. 238, od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 do 15.00.

Tel. 818861135.

Puławy, dnia 27.10.2023 r.

in317

OBWIESZCZENIE STAROSTY PUŁAWSKIEGO o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie:

- art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2023r. poz. 162 ze zm.)
- art. 40 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2022r. poz. 2000 ze zm.)

Starosta Puławski obwieszcza

że na wniosek Wójta Gminy Puławy została wydana w dniu 30.10.2023r. decyzja nr 10/2023 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:

„Budowa drogi gminnej – ul. Truskawkowej w msc. Góra Puławska, gm. Puławy w zakresie budowy drogi, ciągu pieszego, kanalizacji deszczowej, oświetlenia drogowego i przebudowy kolizji projektowanej drogi z siecią energetyczną”.

Inwestycją objęte są działki:

- będące w dysponowaniu Inwestora:
 - obręb 0005 Gołąb - dz. nr ewid.: 2103, 2184, 2487
 - obręb 0027 Wólka Gołębska: 877, 932, 1060, 1061
- będące w posiadaniu osób fizycznych lub instytucji pod trwałe zajęcie (przed nawiasem aktualny nr. działki, w nawiasie nr. działki powstałej w wyniku podziału przy czym pogrubieniem wskazano działkę, na której realizowana będzie inwestycja):
 - obręb 0005 Gołąb: dz. nr ewid.: 2183 (2183/1, **2183/2**), 2185/2 (2185/3, **2185/4**)
 - obręb 0027 Wólka Gołębska: 929 (929/1, **929/2**), 930/6 (930/7, **930/8**), 933/1 (933/8, **933/9**), 933/2 (933/10, **933/11**), 933/3 (933/12, **933/13**), 933/4 (933/14, **933/15**), 933/5 (933/16, **933/17**), 933/6 (933/18, **933/19**), 933/7 (933/20, **933/21**), 934 (934/1, **934/2**), 935 (935/1, **935/2**), 936 (936/1, **936/2**), 937/3 (937/5, **937/6**), 931 (931/1, **931/2**).

Strony mogą się zapoznać z treścią w/w decyzji w budynku Starostwa Powiatowego w Puławach, Al. Królewska 19, pok. 238, od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 do 15.00.

Tel. 818861135.

Puławy, dnia 27.10.2023 r.

in318

Unijne quady dla strażaków

NA SŁUŻBIE Kolejne jednostki straży pożarnej w naszym województwie otrzymały pojazdy, które mają usprawnić prowadzenie akcji w trudnym terenie. W piątek w ręce strażaków trafiły 43 czterokołowce z przyczepami

W ramach nowej perspektywy unijnej przygotowaliśmy autorski plan wsparcia ochotniczych straży pożarnej w regionie. Nowoczesny sprzęt wesprze strażaków w likwidacji skutków zdarzeń, które stanowią zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi oraz środowiska naturalnego. W szczególności w trudnodostępnym terenie – mówi marszałek województwa lubelskiego, Jarosław Stawiarski.

Podczas piątkowych uroczystości w Krasnymstawie komenda wojewódzka PSP w Lublinie przekazała strażakom 43 quady wraz z przyczepami.

Zanim strażacy zabrali pojazdy do swoich jednostek, poświęcił je ks. bryg. Mirosław Ładniak, kapelan lubelskich strażaków oraz ks. kan. Jarosław Wójcik, kapelan powiatu krasnostawskiego.

Co ważne, quady pozostają własnością komendy wojewódzkiej, a poszczególne obdarowane nimi jednostki będą mogły z nich korzystać



FOT. URZĄD MARSZAŁKOWSKI/PSP KRASNYSTAW

przez najbliższe 7 lat. Zasady ich wykorzystywania regulują umowy użyczenia.

Wartość przekazanego w piątek sprzętu wynosi prawie 3,5 mln zł.

To już kolejna transza quadów dla straży z Lubelszczyzny zakupiona w

ramach projektu finansowanego z funduszy europejskich. Łącznie do jednostek OSP i PSP trafi 167 quadów z przyczepami (w tym do celów ewakuacyjnych). Do tej pory przekazano już 3 partie pojazdów do 85 jednostek działających w całym województwie. Koszt

jednego zestawu to ponad 80 tys. zł.

Oprócz nowych czterokołowców strażacy otrzymają jeszcze łódzie, ciężkie pojazdy ratowniczo-gaśnicze oraz drobny sprzęt, który przyda się podczas akcji ratowniczo-gaśniczych.

(IC, RS)

Wspólne ćwiczenia



FOT. 2LBOT

POLIGON Działania przeciwdywersyjne i przeciwrozpoznawcze – taki był główny temat wspólnego ćwiczenia taktycznego żołnierzy 2 Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej i 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej, które odbyło się na terenie kompleksu leśnego w gminie Strzyżewice w powiecie lubelskim.

Scenariusz przewidywał przeniknięcie grup dywersyjnych, a wspólnym zadaniem żołnierzy 2 LBOT i 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej było prowadzenie działań rozpoznawczo-patrolowych, a następnie wykrycie i przechwycenie grupy dywersantów. Dodatkowym zadaniem terytorialsów było utrzymanie gotowości do za-

bezpieczenia dróg przemarszu wojsk, zapewnienia im swobody manewru, a także zapewnienia bezpieczeństwa obiektów infrastruktury krytycznej.

Żołnierze 2 LBOT doskonalili również działania pościgowe oraz dozorowanie terenu z wykorzystaniem, m.in. przenośnych radarów rozpoznania pola walki PGSR-3i Beagle, będących na wyposażeniu 17 WBZ. W ćwiczeniu wykorzystano również pojazdy opancerzone MRAP oraz Rosomaki.

Głównym celem ćwiczenia było doskonalenie taktyki działań przeciwrozpoznawczych i przeciwdywersyjnych oraz współdziałania z żołnierzami wojsk operacyjnych.

Poszukiwana miejska choinka

ŁUKÓW Ma być piękna, iglasta i symetryczna. Urzędnicy z Łukowa liczą na pomoc mieszkańców.

– Planujemy w centrum miasta postawić piękną choinkę, która będzie częścią świątecznej dekoracji miasta – mówi Tomasz Goławski, kierownik referatu promocji. I ma apel do mieszkańców. – Jeżeli ktoś ma na swojej posesji drzewo iglaste, które być może przeznaczone jest do wycinki, chętnie „zaopiekujemy się” nim i ustawimy je na Placu Solidarności i Wolności na okres świąt Bożego Narodzenia i na pierwsze tygodnie nowego roku – dodaje Goławski. Ważne, by drzewo było wysokie i było symetryczne. Może być to jodła lub świerk. – To doskonała okazja, aby wnieść swój wkład w przygotowanie naszej wspólnej przestrzeni na święta.

Chętni do przekazania drzewka, powinni skontaktować się z Urzędem Miasta



Choinka w 2021 roku

FOT. UM ŁUKÓW

numerem telefonu 25 797 66 26 lub z Zarządem Dróg Miejskich (tel. 25 798 27 35). Ratusz pomoże w sprawach logistycznych oraz w wycince.

(EB)

TAXI 1-919-13
RADIO MPT

TAXI (81) 191 91
RADIO MPT LUBLIN

f /MptRadioTaxi919
www.mptlublin.pl

*Śledź nasz profil
wygrywaj nagrody!*

- krótki czas oczekiwania
- dowolny sposób płatności
- dostępność 24h przez 7 dni
- zakupy na telefon
- zniżki dla stałych klientów
- pomoc przy przeprowadzce
- usługa holowania samochodu
- obsługa imprez okolicznościowych



pobierz naszą aplikację



Zadzwoń teraz ☎ (81) 191 91 ☎ 695 919 919

Najbardziej tatarska miejscowość w Lubelskiem. Powstała książka

DO CZYTANIA Mówisz „Studzianka”, myślisz „Tatarzy”. To dobre skojarzenie. Teraz więcej o historii tej miejscowości będzie można przeczytać w książce

To na razie pierwszy tom. – Chcemy zachować wspomnienia dla kolejnych pokoleń. Zebraliśmy prawie 30 historii na kartach publikacji – mówi Łukasz Węda ze stowarzyszenia Rozwoju Miejscowości Studzianka, które wydało książkę „Studzianka we wspomnieniach”. – Być może niektórzy odnajdą w niej znajome postaci, wydarzenia i miejsca. Wierzymy też, że dla niektórych

publikacja będzie szansą na odnalezienie swoich własnych korzeni i informacji o przodkach.

Tatarski Mizar w Studziance (na zdjęciu) jest jednym z sześciu takich w Polsce. Jest tu kilkaset nagrobków. Powstał w związku z osadnictwem tatarów, którym ziemię nadał król Jan III Sobieski w 1679 roku. – Zmarły niedawno wybitny profesor onkologii Mieczysław Choraży dzieli się refleksją



z dawnych czasów i przyznaje, że jego korzenie są w Studziance. Z kolei wojnę, poszukiwanie korzeni i śladów przodków w miejscowości prezentuje Ryszard Grom – wskazuje założyciel stowarzyszenia. Są też słowa od 97-letniej Heleny Makaruk, najstarszej osoby pochodzącej ze Studzianki.

3 grudnia o godzinie 15 do świetlicy w Studziance rozpocznie się promocja nowej książki.

Do 1915 roku w centrum wsi stał też drewniany meczet do 1915 roku, ale został spalony przez wycofujące się wojska rosyjskie. Meczet nie został odbudowany, a ostatni imam przekazał ten teren pod budowę szkoły.

Obecnie w Studziance nie ma już społeczności tatarskiej. Stowarzyszenie opiekuje się mizarem i pielęgnuje też dawne tradycje tatarskie, m.in. kuchnię czy ludzictwo tradycyjne.

(EB)

Pokazały siłę filmoterapii i wygrały konkurs

LUBARTÓW Konkurs dla młodzieży na Lubelskim Festiwalu Filmowym wygrały trzy uczennice Zespołu Szkół nr 2 w Lubartowie. Ich projekt połączył pokaz filmowy z psychoterapią



FOT. ZS NR 2

W ramach Lubelskiego Festiwalu Filmowego zorganizowano konkurs na młodzieżowy projekt filmowy. Chodziło o wykonanie autorskiego działania dotyczącego animacji oraz upowszechniania kultury filmowej. Jedną ze zgłoszonych inicjatyw, które zaprezentowano w Centrum Kultury w Lublinie był pokaz filmu połączony z psychoterapią, co w skrócie można nazwać filmoterapią. Projekt autorstwa trzech uczennic z klasy IVB w ZS nr 2 im. ks. P.

K. Sanguszki w Lubartowie: Klaudii Milczek, Anny Kaczorek i Natalii Matyjaszczyk zdobył pierwsze miejsce.

Zgromadzeni mieli okazję obejrzeć film „Trzy Billboardy za Ebbing, Missouri”; amerykański dramat opowiadający historię prywatnego śledztwa matki, która straciła córkę. Po seansie przeprowadzono dyskusję z widzami, którą poprowadziła zaproszona przez licealistki filmoterapeutka Monika Kopiec. Jak tłumaczy uczennice, widzowie mogli zwerbalizować swoje emocje i podzielić się z innymi prze-

myśleniami dotyczącymi postaw człowieka wobec straty, żałoby oraz innych, trudnych doświadczeń.

Po dyskusji widzowie zostali zaproszeni do strefy wypoczynku, chilloutu, gdzie czekały na nich narzędzia „filmoterapeutyczne” jak indyjskie mandale oraz inne materiały od studentek psychologii. Zgromadzeni mogli kontynuować dyskusję, wypełniać kwestionariusze dotyczące filmu lub posłuchać relaksacyjnej muzyki filmowej.

OPR. RS

OBWIESZCZENIE STAROSTY CHEŁMSKIEGO

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 162 z późn. zm.) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 775 z późn. zm.) Starosta Chełmski zawiadamia o wszczęciu postępowania administracyjnego na wniosek Zarządu Powiatu w Chełmie z siedzibą: Pl. Niepodległości 1, 22-100 Chełm z dnia 30.10.2023 r. w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej obejmującej rozbudowę i budowę drogi powiatowej nr 1822L od km 0+003,05 do km 8+646,00 na odcinku Sajczyce-Stańków wraz z rozbiorą i budową mostu nr JN101028839.

Inwestycja zlokalizowana zostanie na terenie Powiatu Chełmskiego w obrębie ewidencyjnym 0019 Sajczyce, jednostka ewidencyjna 060310_2 Sawin oraz w obrębie ewid. 0026 Stańków, jednostka ewidencyjna 060303_2 Chełm.

I. Działki wchodzące pod inwestycję:

- obręb ewidencyjny 0019 Sajczyce, jednostka ewidencyjna 060310_2 Sawin : działka nr ewid. 117, 585;
- obręb ewidencyjny 0026 Stańków, jednostka ewidencyjna 060303_2 Chełm : działka nr ewid. 451, 555;

II. Działki dzielone pod inwestycję:

- obręb ewidencyjny 0019 Sajczyce, jednostka ewidencyjna 060310_2 Sawin : działka nr ewid. 588 wg projektu podziału na działki **nr 588/1** i 588/2;
- obręb ewidencyjny 0026 Stańków, jednostka ewidencyjna 060303_2 Chełm : działka nr ewid. 443 wg projektu podziału na działki **nr 443/1** i 443/2; działka nr ewid. 445 wg projektu podziału na działki **nr 445/1** i 445/2; działka nr ewid. 447 wg projektu podziału na działki **nr 447/1** i 447/2; działka nr ewid. 438 wg projektu podziału na działki **nr 438/1**, **438/2** i 438/3; działka nr ewid. 439 wg projektu podziału na działki **nr 439/1** i 439/2; działka nr ewid. 441 wg projektu podziału na działki **nr 441/1** i 441/2; działka nr ewid. 433 wg projektu podziału na działki **nr 433/1** i 433/2; działka nr ewid. 456 wg projektu podziału na działki **nr 456/1** i 456/2; działka nr ewid. 458 wg projektu podziału na działki **nr 458/1**, **458/2** i 458/3; działka nr ewid. 459 wg projektu podziału na działki **nr 459/1**, **459/2** i 459/3; działka nr ewid. 453 wg projektu podziału na działki **nr 453/1** i 453/2; działka nr ewid. 454 wg projektu podziału na działki **nr 454/1** i 454/2; działka nr ewid. 455 wg projektu podziału na działki **nr 455/1** i 455/2; działka nr ewid. 462 wg projektu podziału na działki **nr 462/1** i 462/2.

Pogrubioną czcionką oznaczono działki przeznaczone pod inwestycję według przedłożonych projektów podziału nieruchomości.

III. Działki podlegające czasowemu ograniczeniu w związku z przebudową / budową skrzyżowań i zjazdów, przebudową istniejącej infrastruktury technicznej oraz wykonanie urządzeń wodnych:

- obręb ewidencyjny 0019 Sajczyce, jednostka ewidencyjna 060310_2 Sawin : działki nr ewid. 8, 159, 587, 383, 581, 594/1, 578, 410 i 453, 582.

Zakres inwestycji obejmuje : rozbudowę drogi na odcinku od km 0+003,05 do km 1+524,65 (polegającą na wzmocnieniu istniejącej jezdni wraz z jej poszerzeniem do 6,0m), budowę drogi na odcinku od km 1+524,64 do km 8+646,00 (polegającą na wykonaniu nowej konstrukcji jezdni o szerokości 6,0m), w tym poszerzenie jezdni na łukach i wykopanie poboczy gruntowych, przebudowę istniejących i budowę nowych zjazdów publicznych i indywidualnych wraz z ich regulacją wysokościową, przebudowę istniejących i budowę nowych przepustów, z których część przystosowana będzie do migracji małych zwierząt, rozbiorę istniejącego i budowę nowego obiektu mostowego w km 2+934,95, przebudowę istniejących skrzyżowań z drogą wojewódzką i drogami gminnymi / powiatowymi, przebudowę i budowę (wykonanie) odwodnienia w formie rowów otwartych trawiastych, budowę (wykonanie) wylotu kanalizacji deszczowej W1 do rzeki Uherka, wykonanie oznakowania pionowego i poziomego, wykonanie elementów bezpieczeństwa ruchu drogowego, przebudowa istniejącego uzbrojenia terenu (napowietrznej sieci energetycznej SN, napowietrznego przyłącza energetycznego nN, kablowej sieci telekomunikacyjnej), budowa kanalizacji deszczowej na odcinku od km 2+939 do km 2+975 oraz budowa chodnika dla pieszych od km 0+046 do km 0+052, a także wykonanie zabezpieczeń oraz wycinki drzew i krzewów zgodnie z opracowaniem dendrologicznym.

Dodatkowo informuję, iż zarządca drogi wystąpił z wnioskiem o nadanie decyzji ryguru natychmiastowej wykonalności w przedmiotowej sprawie, ze względu na ważny interes społeczny.

Jednocześnie zawiadamia się strony postępowania, że z dokumentacją można zapoznać się, a także składać uwagi i wnioski oraz uzyskać wyjaśnienia w przedmiotowej sprawie, w trakcie prowadzenia w/w postępowania w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Chełmie, Pl. Niepodległości 1, 22-100 Chełm (pok. 92) w godz. 7.30-15.30. Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia podania do publicznego ogłoszenia.

Bronowice – wdz

Dziś o godz. 12 odbędą się uroczystości pogrzebowe inż. Adama Głowacza, najpierw uroczystości żałobne w kościele pw. św. Krzyża. Fragment jego książki o Bronowiczach, które ten społecznik kochał całym swoim życiem. Wydał ją dzięki wsparciu prezydenta Lublina. Był do końca swoich dni, zawsze

Opis rozwoju państwa polskiego i życia Polaków w okresie zależności politycznej i gospodarczej od Związku Radzieckiego jest bardzo skomplikowany i do dzisiaj nie został przez historyków sprawiedliwie oceniony.

Z jednej strony został dokonany we wrześniu 1939 roku IV rozbiór Polski przez wrogie państwa – Niemcy i Związek Radziecki, a następnie, po pięciu latach fizycznego terroru dokonywanego przez obu najeźdźców, na mocy zdradzieckich układów w Teheranie, Jaltie i Poczdamie stworzono dla nas, walczącego narodu z okupantem niemieckim, nowe państwo polskie o innych granicach i urzędowo podporządkowane władzy tej „nowej Polski” czyli Polskiej Republiki Ludowej Związkowi Radzieckiemu, który w roku 1939 był także napadł część Polski, zaatakowanej przez Rzeszę Niemiecką.

Jest to w dziejach historii Europy najbardziej niesprawiedliwy „wyrok”, który jednemu z koalicjantów zwycięskiej wojny narzucono siłą wojskową, wbrew woli jego obywateli.

Była to obrzydliwa zdrada państw, której rany do dzisiaj nie zostały zagojone, a wyrządzone krzywdy i straty moralne nie były naprawione.

Naród Polski nie miał żadnego wyboru. Część polskich żołnierzy nie złożyła broni, nie mogąc pogodzić się z tą zdradziecką polityką i dalej walczyła o Polskę niepodległą, ponosząc ofiarę życia. Są to m.in. generałowie Okulicki i Nil, major Dekutowski, rotmistrz Pilecki, partyzanci Franczak i Siedzikówna oraz wielu innych bohaterów, o których dzisiaj pamiętamy jako o Żołnierzach Niezłomnych.

Dużą część Polaków, za to że byli patriotami, zamordowano później, wśród nich byli księża na czele z błogosławionym ks. Jerzym Popiełusko. Tortury i więzienia stosowano także wobec księży biskupów z Prymasem Tysiąclecia Stefanem Kardynałem Wyszyńskim na czele, uważanym za największego wroga PRL. Za to, że bronili godności Polaków przed zarazą ateizmu.

Tylko niewielka grupa obywateli polskich poszła na



współpracę ze służbami podległymi PRL i Związkowi Radzieckiemu. Część Polaków zapisała się do partii komunistycznej lub partii satelickich.

Natomiast ogromna większość narodu wybrała drogę obrony wartości narodowych i tradycji katolickich, podtrzymując pracę pożyteczną, na przetrwanie, starając się jak najlepiej służyć Ojczyźnie w warunkach braku pełnej suwerenności. Nie patrząc na wciskaną ideologię marksistowską podjęła wielki wysiłek odbudowy zniszczonego państwa polskiego we wszystkich jego dziedzinach.

Tak było w oświacie, kulturze i w pozostałych dziedzinach życia. Uczestnictwo w realizacji planów 3-letniego i 6-letniego służby wyłącznie pomnażaniu dóbr narodowych, a nie partyjnej ideologii. Władza

Ludowa w Polsce prześladowała najbardziej rolników za brak chęci do kolektywizacji i zasilania szeregów partyjnych. Kościół katolicki był największym wrogiem, bo twardo wyznawał wiarę w Boga.

Ogólnie władza ludowa zaakceptowała rozwój Lubelszczyzny według przedwojennego planu COP-u premiera Kwiatkowskiego. Był to dobry prognostyk.

POWOJENNA ODBUDOWA

Powstały Lubelskie Zakłady Naprawy Samochodów. Rozbudowano Wytwórnię Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku, Fabrykę Łożysk w Kraśniku, Fabrykę Narzędzi w Poniatowej, Cementownię w Rejowcu, Zakłady Tłuszczowe w Bodaczkowie, Zakłady Przetwórstwa w Milejowie oraz szereg innych zakładów,

Budowa Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie oznaczała nie tylko zwiększenie majątku trwałego, ale wszechstronny rozwój wszystkich dziedzin życia mieszkańców. Lublin nie miał wystarczającej kadry wykwalifikowanych pracowników. Trzeba było ich pozyskiwać z różnych części kraju, budując dla nich odpowiednie mieszkania zakładowe. Tak powstały pierwsze, nowe dzielnice w Lublinie, w tym Osiedle ZOR Bronowice, które było główną sypialnią dla pracowników fabryki oraz ZOR Zachód, a później ZOR Tatary. . Najpierw powstało luksusowe osiedle ZOR Bronowice, wówczas obiekt westchnień wielu lublinian.

Dla Lublina sprawą najważniejszą była okazja budowy Fabryki Samochodów na terenie byłego zakładu Lilpopa. Postanowienie o budowie Fabryki Samochodów Ciężarowych podjęto w roku 1948, w czasie komitetu partyjnego we Wrocławiu.

Kontrakt na budowę fabryki podpisano z rządem ZSRR. Obejmował on wykonanie dokumentacji, dostawę maszyn i narzędzi oraz dostawę dużej ilości samochodów „Gaz” w częściach dla ich montażu w Lublinie, Samochód ciężarowy GAZ był produkowany w Gorki na licencji Forda z lat dwudziestych..

Ale dla Lublina i Bronowic była to najkorzystniejsza decyzja. Fabryka miała zatrudniać ponad 1000 pracowników i być motorem rozwoju miasta. Budowa fabryki

rozpoczęła się w roku 1950. Niniejsze opracowanie jest próbą pokazania związku wzajemnego oddziaływania dużego zakładu przemysłowego na wszechstronny rozwój miasta we wszystkich dziedzinach życia mieszkańców.

Pierwsze pytanie, którego do dzisiaj nie postawiono dotyczy tego, kto personalnie z władz Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zabiegał o zrównoważony rozwój kraju w zakresie przemysłowym? W przypadku budowy tak dużej fabryki samochodów w Lublinie wydaje się, że to był sekretarz partii Władysław Gomułka. Te tezę może potwierdzić późniejsze działanie Gomułki z lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku, który budowę samochodów osobowych umieścił w Lublinie.

ięczność i pamięć

za przy ul. Pogodnej 7. Po nim nastąpi ceremonia pogrzebowa na cmentarzu przy ul. Lipowej. Przedstawiamy Czytelnikom kolejny na, Krzysztofa Żuka w 2019 r., wówczas miał 90 lat. Był pełen wigoru, pisał ze swadą, dokonywał skrupulatnej korekty redakcyjnej. Taki e gdy chodziło o jego dzielnicę

Decyzję Gomułki zmienił Gierek, przenosząc budowę nowej fabryki z Lublina do Bielska i Tych. Była to ogromna strata dla rozwoju naszego regionu, której skutki trwają do obecnej chwili.

Komunikacja miejska składała się z pięciu linii autobusowych. Nawierzchnie ulic to „kocie łby” z wyjątkiem Krakowskiego Przedmieścia i kilku ulic śródmiejskich. Taka sama sytuacja była w innych dziedzinach życia mieszkańców.

Po roku 1945 powstały w Lublinie trzy nowe uczelnie: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Akademia Medyczna i Akademia Rolnicza. Nie było żadnego technikum.

Obiekty służby zdrowia mieściły się większości w budynkach poklasztornych. Infrastruktura ciepłownicza nie istniała. Podobna sytuacja istniała w zakresie zaopatrzenia w wodę czy odbioru ścieków.

Budowa dużego zakładu przemysłowego stanowiła naturalne warunki do poprawy komfortu życia wszystkich obywateli Lublina, co wiązało się ze wzrostem ilości mieszkańców miasta, ich zamożności i potrzebą budowy nowych osiedli mieszkaniowych na jego obrzeżach.

Prawda o organizacji i realizacji planowanych zadań przez Fabrykę Samochodów Ciężarowych w Lublinie w okresie PRL-u w latach 1950-1990

Niniejszy opis jest odzwierciedleniem pracy załogi Fabryki bez taniego politykierstwa i niezaskuszonych wyróżnień w trudnym okresie historycznym braku suwerenności Polski i podporządkowania rządu PRL-u władzom Związku Radzieckiego.

Jak wcześniej napisano załoga Fabryki była kompletowana z różnych części kraju, bo Lublin był bardzo ubogi w zasoby wykwalifikowanych pracowników. Ogromna część załogi to „przybysze z nakażem pracy” z wyższych szkół technicznych i ekonomicznych z całej Polski.

ŚREDNI WIEK KADRY TECHNICZNO-EKONOMICZNEJ NIE PRZEKRACZAŁ 30 LAT.

W pierwszych trzech latach 1950-1952 inżynierów z przedwojennymi dyplomami było mniej niż 20 osób.



Można ich bez trudu wymienić. Oto kilka nazwisk, pełniących ważne funkcje z tego okresu:

inż. Kazimierz Gielawski – dyrektor naczelny;
inż. Jerzy Napiórkowski – główny inżynier;
mgr. Tadeusz Hirsfeld – zastępca dyrektora ds. finansowych;
inż. Edward Palacz – główny technolog;
inż. Ryszard Cydz – zastępca głównego technologa;
inż. Roman Skwarek – główny konstruktorem;
inż. Seweryn Bobiński – główny narzędziowiec;
inż. Jerzy Budzyński – główny mechanik;

inż. Jan Bremer – wynalazczość i postęp technologiczny;

inż. Henryk Lipko – szef biura projektowego;
inż. Bolesław Urkowski – bezpieczeństwo pracy;
inż. Stanisław Podkowa – zastępca dyrektora ds. inwestycji;
inż. Jan Żochowski – główny inżynier budowy;
mgr Zdzisław Czubaszek – główny księgowy;

Reszta inżynierów i ekonomistów to grupa około 100 osób, które przybyły do Lublina, do budującego się dużego zakładu przemysłowego w celu uczestnictwa w czymś „nowym”, co dawało im wielką

życiową satysfakcję. Ta grupa młodych ludzi nie oczekiwała ani przyjazdu „na białym koniu” generała Andersa, ani „przyjaźni” z nowym „okupantem” Związkiem Radzieckim. Ale ta grupa wiedziała, że koło historii kiedyś zatoczy się pomyślnie dla Polski i pracę w fabryce traktowała z dużym zaangażowaniem, wykorzystując wszystkie pozytywne okoliczności istniejącej politycznej sytuacji.

Było to zaangażowanie w działalność inwestycyjną i produkcyjną fabryki bez oglądania się i słuchania partyjnych propagandystów, którzy sami nie wierzyli w to, co mówią. Było to zaangażo-

ważność 2,5 t, pojazd o bardzo przestarzałej konstrukcji i w latach pięćdziesiątych już bardzo nieekonomiczny

FOT. SAMOCHÓD GAZ LUBLIN - 51

wanie się w działalność społeczną i kulturalną, służącą rozwojowi miasta w wielu dziedzinach życia.

KIM TOWARZYSZ JEST W NASZEJ SOCJALISTYCZNEJ FABRYCE?

Istniejące skromne publikacje z tamtego okresu albo są nieprawdziwe albo w bardzo dyletancki pisane, „na zamówienie”, bez rozumienia trudnej sytuacji historycznej tamtych czasów i znajomości pozytywnego stanu umysłów młodej kadry technicznej i ekonomicznej.

Jako przykład podaję dwa różne fakty, świadczące o godnych zachowaniach pracowników fabryki:

1. Kontrakt na budowę Fabryki zawarty ze Związkiem Radzieckim zawierał wykonanie dokumentacji budowlano-instalacyjnej, dostawę maszyn i urządzeń oraz dostawę podzespołów do montażu w Lublinie samochodów ciężarowych „GAZ-51”, które zmontowane jako „Lublin-51” stanowiły plan produkcji fabryki. Związek Radziecki z zasady nie dotrzymywał terminów dostaw. Miesięczny plan produkowanych samochodów, od których zależały płace załogi, trzeba było wykonać w ciągu ostatnich kilku dni danego miesiąca kalendarzowego. Wtedy wszyscy pracownicy z własnej woli, niezależnie od stanowiska, szli na II i III zmianę dodatkowo na taśmę montażu samochodów aby wykonać plan produkcyjny. Taka sytuacja trwała miesiącami. Podobnie było z dostawą maszyn i urządzeń

Takie były pracownicze niedogodności. Czy dzisiaj takie działanie zespołowe byłoby możliwe?

2. Dyrekcja fabryki wystąpiła z prośbą do ministra przemysłu ciężkiego, aby te sytuacje próbował zmienić. Wiceminister tow. Ślusarczyk wezwał do Warszawy delegację Fabryki na rozmowę w tej sprawie. Delegacja składała się z kilku osób. Ja w tej dele-

gacji byłem jako kierownik od spraw dokumentacji elektrycznej. Dyrektor Fabryki inż. Kazimierz Gielewski bardzo spokojnie i merytorycznie zreferował problem niewywiązania się dostawcy z zawartych w kontrakcie terminów, które bardzo utrudniały realizację planów produkcji samochodów i planu budowy fabryki: „Załoga fabryki liczy na pana Towarzysza Ministra” – podkreślił.

Tow. wiceminister Ślusarczyk przerwał dyrektorowi Gielawskiemu jego mowę i dynamicznym krzykiem oświadczył: „Kim Towarzysz jest w naszej socjalistycznej fabryce – Towarzysz jest wrogiem największego przyjaciela Polski, Związku Radzieckiego”. Dyrektor Gielawski nie wystraszył się tych obelg – sięgnął do kieszeni, wyrwał kartkę z notosu, położył na biurku ministra i pewnym głosem powiedział: „Towarzyszu ministrze proszę mnie zwolnić, ale proszę nie usiłować mnie kompromitować przed kolegami.” To powiedział i wyszedł z gabinetu ministra. Byliśmy bardzo poruszeni odważnym zachowaniem dyrektora Gielawskiego. Wiceminister Ślusarczyk też. Jąkając się wykrztusił, że spotkanie jest skończone. Zachowanie wiceministra rządu PRL-u było poniżające godność Polaka.

Po wyjściu z gabinetu ministra spotkaliśmy czekającego na nas dyrektora Gielawskiego, który głosem spokojnym zaprosił nas – delegację pięciu osób na obiad.

MIAŁEM WTEDY 25 LAT. Była to najlepsza lekcja męskiej odwagi i obrony godności człowieka i zawodowej. Około pół roku później dyrektor inż. Kazimierz Gielewski został odwołany ze stanowiska dyrektora Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie. W naszych umysłach pozostał wzorem inżyniera.

Te dwa przykłady pokazują stan ducha i umysłu nas, młodych inżynierów z czasów terroru stalinowskiego w Polsce. Nie pieniądze i synekury stalinowskie były najważniejsze.

Podziękowanie złożone dyrektorowi Gielawskiemu odbyło się siedem lat później na uroczystościach 10-lecia Fabryki Samochodów, obchodzonym w kinie „Kosmos”, kiedy ze śpiewem na rękach noszono pierwszego dyrektora lubelskiej fabryki.

Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

Lublin, Krakowskie Przedmieście 55

81 46 26 820

Specjaliści do spraw reklamy:

Agnieszka Brania
agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 012

Patrycja Dubicka
patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 019

Biuro Ogłoszeń
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 820 kom. 697 770 393

BURMISTRZ KAZIMIERZA DOLNEGO informuje, że:

na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Kazimierz Dolny przy ul. Rynek 12 oraz na stronie internetowej BIP Urzędu Miasta Kazimierz Dolny w zakładce Nieruchomości pod adresem: <https://umkazimierzdolny.bip.lubelskie.pl/index.php?id=128>

został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem, położonych w obrębie Kazimierz Dolny – obszar miejski dotyczący działki nr: 336/2.

in319

PREZYDENT MIASTA PUŁAWY

informuje, że w dniu 24.11.2023r. zamieszczono na stronie internetowej Urzędu Miasta Puławy (www.pulawy.eu) oraz wywieszono na okres 21 dni, na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Puławy wykazy nieruchomości, stanowiących własność gminy Miasto Puławy, zabudowanych budynkami wielorodzinnymi, w których lokale mieszkalne przeznaczone zostały do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najmoców-Czartoryskich 11/26, Polna 1A/48.

in320

MOTORYZACJA



- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- odbiór własnym transportem
- wydajemy komplet dokumentów do wyrejestrowania
- prowadzimy sprzedaż części używanych

ZŁOM-WTÓR
Kolejowa 58, Kraśnik
tel. 730555000
www.zlom-wtor.pl

P4535

BIZNES I FINanse

KREDYTY BANKOWE DO 200 000zł. PROWIZJA 0zł
Zapraszamy ŚWIDNIK ul. Niepodległości 1/35 tel. 536-059-967, 609-203-700

140823L01.A

HANDEL

RZEŹNIA KUPI BYDŁO POURAZOWE DO UBOJU Z KONIECZNOŚCI TEL. 511 075 866, 662 396 670.

145823L01.A

NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM

SIEDLIKO pow. 1 ha: dwa domy, sad, wszystkie media. Ogrodzone. Okolice Bychawy, sprzedam. Tel. 600 212 715.

147523L01.A

USŁUGI

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

138723L01.A

TAPICER samochodowo-meblowy tel. 601 794 525, email: tapicer@car-meb.com

126323L01.A

HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka. Wszelkie przeróbki adaptacja pomieszczeń, usługi z dofinansowania przez

PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412, 81/741 80 48.

145123L01.A

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków szybko, tanio, solidnie. 502 053 214.

002723L01.A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia, naprawa protez, protetyka, chirurgia, implanty; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; BEZPŁATNE PROTEZY zębowe bez kolejki w ramach NFZ, ul. Staszica 8, Lublin, tel. 603-593-654

094423L01.C

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760

162722L01.A

masz firmę?

Zamów

ogłoszenie drobne

Dziennik Wschodni + portal
www.dziennikwschodni.pl

Tylko 100 zł* netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego, tel.

81 46-26-820

in/zajawki/bi0024

OBWIESZCZENIE STAROSTY CHEŁMSKIEGO

Zgodnie z art. 111 d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 162 z późn. zm.) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2023 r., poz. 775 z późn. zm.) Starosta Chełmski zawiadamia o wszczęciu postępowania administracyjnego na wniosek Burmistrza Siedliszcza z siedzibą: ul. Szpitalna 15A, 22-130 Siedliszcze z dnia 02.11.2023 r. w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie dróg gminnych: drogi nowoprojektowanej, bez numeru od km 0+000 do km 0+114,65 oraz drogi nr 104576L (ul. Zamkowa) od km 0+000 do km 0+061,89.

Inwestycja zlokalizowana zostanie na terenie Powiatu Chełmskiego w obrębie ewidencyjnym: nr 0036 Siedliszcze w jednostce ewidencyjnej 060311_4 Siedliszcze – miasto.

I. Działki wchodzące pod inwestycję:

- jednostka ewidencyjna 060311_4 Siedliszcze – miasto, obręb ewidencyjny 0036 Siedliszcze, działki nr ewid. 483, 2094/2;

II. Działki dzielone pod inwestycję *:

- jednostka ewidencyjna 060311_4 Siedliszcze – miasto, obręb ewidencyjny 0036 Siedliszcze:
- działka nr ewid. 814 wg projektu podziału na działki nr 814/1 i 814/2;
- działka nr ewid. 812 wg projektu podziału na działki nr 812/1 i 812/2;
- działka nr ewid. 2091 wg projektu podziału na działki nr 2091/1 i 2091/2;
- działka nr ewid. 763 wg projektu podziału na działki nr 763/1 i 763/2;
- działka nr ewid. 2093 wg projektu podziału na działki nr 2093/1 i 2093/2;

*Pogrubioną czcionką oznaczono działki przeznaczone pod inwestycję według przedłożonych projektów podziału nieruchomości.

III. Działki podlegające czasowemu ograniczeniu w korzystaniu w związku z obowiązkiem przebudowy urządzeń wodnych lub urządzeń melioracji szczegółowych, przebudowy innych dróg publicznych oraz budowy zjazdów:

- jednostka ewidencyjna 060311_4 Siedliszcze – miasto, obręb ewidencyjny 0036 Siedliszcze, działki nr ewid. 811, 2092, 2093/2, 812/2, 2090/3, 2090/2, 2089/3, 2091/2, 1734, 2233, 764, 763/1.

Zakres inwestycji obejmuje: budowę dwóch odcinków dróg gminnych: drogi gminnej nowoprojektowanej (brak numeru) od km 0+000 do km 0+114,65 oraz drogi nr 104576L (ul. Zamkowa) od km 0+000 do km 0+061,89, składających się z jezdni oraz obustronnych poboczy; zabezpieczenie istniejących linii uzbrojenia (zabezpieczenie przyłącza elektrycznego, regulacja wysokościowa włączów i pokryw zaworów sieci wod-kan oraz zabezpieczenie kabla elektrycznego); budowę elementów odwodnienia drogi (budowę rowu przydrożnego, budowę przepustu śr 80 cm z rur PEHD, budowę rowu odpływowego, budowę wylotu rowu odpływowego do rowu melioracyjnego, budowę przepustu stalowego 210x145 cm na rowie melioracyjnym, budowę skrzyżowań, przebudowę innych dróg publicznych, w tym włączenie do drogi powiatowej nr 2029L (ul. Szkolna), budowę zjazdów indywidualnych, realizację robót przygotowawczych, robót ziemnych oraz wykonanie robót wykończeniowych. Opracowanie projektowe ma na celu poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego i pieszych.

Jednocześnie zawiadamia się strony postępowania, że z dokumentacją można zapoznać się, a także składać uwagi i wnioski oraz uzyskać wyjaśnienia w przedmiotowej sprawie, w trakcie prowadzenia w/w postępowania w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Chełmie, Pl. Niepodległości 1, 22-100 Chełm (pok. 92) w godz. 7.30-15.30. Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia podania do publicznego ogłoszenia.

zamów swoje ogłoszenie drobne

tel. 81
46 26 820



**NEKROLOGI
KONDOLENCJE**

Przyjmowane są przez:

- Lublin, tel. 81 46 26 820

eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl

na dzień następny zamawiać można do godz. 14.00

in322



OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO

Na podstawie art. 111 f ust. 3 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r., o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U.2022.176),

INFORMUJĘ

o wydaniu w dniu 21 listopada 2023 r., decyzji znak: IF-I.7821.19.2023.HP o utrzymaniu w mocy decyzji Starosty Lubelskiego z dnia 12 września 2023 r., znak AB.6740.1715.2022.JW o odmowie zatwierdzenia projektu zagospodarowania terenu i projektu architektoniczno-budowlanego i udzielenia Wójtowi Gminy Konopnica zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pod nazwą: „Budowa drogi gminnej (działka nr ew. 965/22) w miejscowości Konopnica”.

Zgodnie z przepisami, strony postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji oraz ze zgromadzoną dokumentacją telefonicznie lub osobiście w Wydziale Infrastruktury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, przy ul. Lubomelskiej 1-3, II piętro, po uprzednim umówieniu wizyty (środa, czwartek, piątek w godz. 9.00 – 13.00) oraz za pośrednictwem operatora pocztowego. Numer telefonu do kontaktu: (81) 74 24 157.

Na decyzję stronom przysługuje prawo wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie, w terminie 30 dni od dnia doręczenia. Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2022.2000 z późn. zm.), doręczenie uważa się za dokonane, po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Z up. Wojewody Lubelskiego
-/-
Aneta Ciesielczuk
Dyrektor Wydziału Infrastruktury
/podpisano elektronicznie/

Lublin, dnia 22 listopada 2023 r.

in314

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
www.kalla.lublin.pl **POGRZEBOWE**

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

Lanie na Podkarpaciu

Górnik Łęczna przegrał wysoko na wyjeździe ze Stalą Rzeszów i dodatkowo na najbliższe spotkania stracił swojego kapitana



FOT. PIOTR MICHAŁSKI

Grali tylko do przerwy

Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski w sobotę podejmowały na swoim boisku Avię Świdnik. Goście strzelili przed przerwą dwa gole ale druga połowa nie doszła już do skutku



FOT. ORLĘTA SPOMLEK RADZYŃ PODLASKI



Piotr Ceglarz strzelił w sobotę Resovii dwie bramki
WOJCIECH SZUBARTOWSKI

Motor pokazał determinację

PIŁKARSKA FORTUNA I LIGA Sporo emocji, pięć bramek i trzecie domowe z rzędu zwycięstwo Motoru Lublin na swoim stadionie. W sobotę zespół dowodzony przez Goncalo Feio pokonał na Arenie Lublin targaną problemami Resovię Rzeszów 3:2, a bohaterami spotkania okazali się Piotr Ceglarz i Mariusz Rybicki

Bartosz Surman

Przed sobotnim spotkaniem w Lublinie w obu obozach panowały zupełnie inne nastroje. W poprzedniej kolejce Motor przegrał co prawda na wyjeździe ze Zniczem Pruszków, ale trener Feio postawił na żmudne przygotowania do kolejnego meczu po przerwie na mecze reprezentacji. Z kolei z ławką trenerską w Resovii pożegnał się były trener żółto-biało-niebieskich Mirosław Hajdo, a drużynę do starcia z beniaminkiem Fortuna I Ligi przygotowywał jego dotychczasowy asystent Jakub Żukowski.

Piłkarze z Rzeszowa zapowiadali, że w Lublinie kibice zobaczą w ich wykonaniu ofensywną grę. I nie rzucali słów na wiatr. Już w siódmej minucie po składowej akcji gości będący blisko własnej bramki Mathieu Scalet będący przegrał walkę o piłkę z Maciejem Górskim. Ten obrócił się przodem i wycofał piłkę do Adriana Łyszczarza, który z najbliższej odległości wpakował piłkę do siatki Motoru i na Arenie Lublin zapachniało niespodzianką. W 17 minucie dynamicznym rajdem na lewym skrzydle popisał się Kelechukwu Ibe-Torti, ale zamiast szukać podania do

jednego z kolegów uderzył z dość ostrego kąta, a Kacper Rosa nie dał się zaskoczyć.

Motor przetrwał cięższy moment i w 26 minucie doprowadził do wyrównania. Po przechwycie piłki w środku pola dośrodkowanie z prawej strony trafiło do Marusza Rybickiego. Pomocnik żółto-biało-niebieskich opanował piłkę w narożniku pola karnego rywala i zagrał ją do Piotra Ceglarza. A ten technicznym, mierzonym strzałem nie dał szans Michałowi Gliwie. W 35 minucie goście mogli znowu prowadzić, ale po strzale z rzutu wolnego Rosę ura-

tował słupek. W 41 minucie Motor oddał drugi celny strzał w pierwszej połowie i po raz drugi trafił do siatki. Po wrzucie z rzutu rożnego piłka spadła pod nogi Sebastiana Rudola, który nie miał problemów z trafieniem do siatki gości i do przerwy gospodarze byli na prowadzeniu.

Sześć minut po zmianie stron Resovia mogła wyrównać. Świetne prostopadłe podanie otrzymał Górski, a Motor od utraty gola uratowało przytomne wyjście Rosy. W 62 minucie goście dopięli jednak swego. Po dośrodkowaniu z prawej strony piłkę do siatki z najbliższej

odległości wpakował Ibe-Torti, choć trzeba przyznać, że błąd w ustawieniu na przedpolu popełnił młody golkeeper lubelskiej drużyny. Miejscowi nie zamierzali jednak pozwolić sobie na stratę punktów i zdobyli jeszcze jedną bramkę. W 71 minucie w pole karne z piłką wpadł Rybicki i został sfaulowany przez jednego z obrońców. Do piłki ustawionej na 11 metrze podszedł Ceglarz i pewnym strzałem trafił na 3:2. W samej końcówce szansę na gola miał Damian Sędzikowski, ale jego strzał sprzed pola karnego przeszedł minimalnie obok słupka.

W następnej kolejce podopieczni trenera Feio zmierzają się na wyjeździe z Podbeskidziem Bielsko-Biala.

Motor Lublin – Resovia 3:2 (2:1)
Bramki: Ceglarz (26, 72-karny), Rudol (41) – Łyszczarz (7), Ibe-Torti (62).

Motor: Rosa – Lis (76 Staszak), Rudol, Magnuszewski, Palacz (84 Luberecki) – M. Król, Wolski, Scalet (75 Gąsior), Ceglarz, Rybicki (76 Sędzikowski) – Śpiewak (62 Welniak).

Resovia: Gliwa – Zastawnyj (46 Adamski), Chuchro, Osyra, Mikulec – Mazek (73 Eizenchart), Kanach (80 Wasiluk), Ciepiela, Łyszczarz (73 Urynowicz), Ibe-Torti – Górski (87 Mikrut).

Żółte kartki: Magnuszewski, Scalet – Urynowicz.

Sędziował: Szymon Łęzny (Kluczbork).

**POWIEDZIELI PO MECZU
STALI Z GÓRNIKIEM****Ireneusz Mamrot, trener
Górnika**

– Zacznę od gratulacji dla gospodarzy, bo wygrali w pełni zasłużenie. Może zabrzmiał to dziwnie, ale największe pretensje mam do swojego zespołu za pierwszą połowę. Jeśli chce się wygrać mecz to trzeba być bardziej zdeterminowanym. Nie wystarczy utrzymywać się przy piłce, ale należy też szukać podań otwierających i przede wszystkim strzałów. My szukaliśmy zbyt dużo innych rozwiązań, a gospodarze kontrowali nas w pierwszych 45 minutach. Nie mieli stuprocentowej okazji, ale była jedna groźna akcja w ich wykonaniu. Druga połowa była podobna do tej, która miała miejsce trzy tygodnie temu przeciwko Bruk-Bet Termalica Nieciecza, Mam do drużyny pretensje o ostatnią bramkę. Nie dość, że cała sytuacja skończyła się karnym i stratą gola to jeszcze Maciej Gostomski zobaczył czerwoną kartkę. Można więc powiedzieć, że zapłaciliśmy podwójną karę. Rzut karny był ewidentny, ale nie wiem czy naszemu bramkarzowi należała się aż tak surowa kara. Być może nie mam racji więc nie będę się spierał z decyzją sędziego, choć ma ona dla nas kolosalne konsekwencje. Jestem zły, bo pracujemy ciężko przez całą rundę, a takimi meczami zamazujemy obraz dobrej gry i realizacji zadań. Przeciwno Stali bardzo źle to wyglądało pod kątem mentalnym. – Stal była dobrze przygotowana do meczu, ale my też. Ciężko zaskoczyć kogoś w tej części sezonu, bo drużyny dobrze się znają. Są pretensje, bo my sami graliśmy zbyt wolno i nie atakowaliśmy wolnych przestrzeni. Z boku wyglądało to tak, jakbyśmy chcieli pograć w piłkę, a nie wygrać mecz.

Marek Zub, trener Stali

– Starłem się przygotować drużynę do ostatniego meczu na naszym stadionie, przed naszymi kibicami, na bazie naszego pierwszego występu w rundzie jesiennej. Celem było zbudowanie kontrastu wynikowego i z mojego punktu widzenia to się udało. W pierwszym meczu przegraliśmy trzema bramkami, a w ostatnim wygraliśmy 3:0. Bilans wyszedł więc na zero. Przed nami jednak kolejne spotkania, a my musimy z meczu na mecz grać lepiej i zdobywać punkty, by oddalać się od dolnych rejonów tabeli. Przeciwno Górnikowi zrobiliśmy ważny krok pod kątem wizerunkowym i poczucia własnej wartości. Wydaje mi się, że ten zespół idzie do góry i oby to trwało dalej. – Przed meczem mieliśmy minutę ciszy dotyczącej odejścia trenera Mariana Basiaka. Miałem okazję go poznać i muszę powiedzieć, że wspominał go jako wielką osobowość trenerską. To był taki dodatkowy aspekt, który chciałem poruszyć.

To nie był dzień Gostomskiego

PIŁKARSKA FORTUNA I LIGA Nie tak wyobrażali sobie powrót do ligowej rywalizacji po przerwie reprezentacyjnej piłkarze Górnika Łęczna. W sobotę zielono-czarni ulegli na wyjeździe Stali Rzeszów 0:3 nie pokazując w zasadzie żadnych argumentów w ataku. Bardzo słaby dzień miał tym razem z reguły będący ostoją łącznian Maciej Gostomski

Bartosz Surman

O d samego początku inicjatywę na murawie przejęli miejscowi. W pierwszej połowie Gostomskiego próbowali zaskoczyć Patryk Warczak, a później dwukrotnie Sebastien Thill, ale bez efektu i do przerwy gole nie padły.

Druga połowa zaczęła się dla zielono-czarnych fatalnie. Cztery minuty po wznowieniu gry Stal przeprowadziła ładną zespołową akcję w wyniku, której przy linii końcowej futbolówkę przy nodze miał Patryk Warczak. Obrońca rzeszowian chciał podać do jednego z partnerów. Jego zagranie chciał przeciąć Maciej Gostomski, ale interweniował źle, bo piłka odbiła mu się od nogi i wpadła do siatki Górnika.

Miejscowi po objęciu prowadzenia wcale nie mieli zamiaru spuszczać z tonu i w 69 minucie mieli już dwa gole zapasu. Świątecznym uderzeniem z dystansu popisał się kompletnie nie naciskany przez nikogo Karol Łysiak, a Gostomski mógł jedynie odprowadzić piłkę wzrokiem. W kolejnych fragmentach spotkania Górnik próbował stworzyć sobie jakąś okazję, ale gdy piłkarze z Łęcznej byli w okolicy pola karnego rywali to brakowali im pomysłu na sfinalizowanie akcji.

W samej końcówce łącznianie otrzymali kolejne dwa bolesne ciosy. Nie dość, że Gostomski sfaulował w polu karnym jednego z rywali, to po analizie VAR zobaczył czerwoną kartkę. Sobotni występ był najgorszym meczem bramkarza łącz-



Maciej Gostomski będzie chciał jak najszybciej zapomnieć o sobotnim meczu w Rzeszowie
FOT. GÓRNIK ŁĘCZNA.PL

nian, który do tej pory był najlepszym piłkarzem zespołu i niejednokrotnie ratował Górników z poważnych tarapatów.

Trener Ireneusz Mamrot nie miał już możliwości do przeprowadzenia zmiany i między słupkami bramki zielono-czarnych stanął Souleymane Cisse. Senegalczyk chciał obronić rzut karny wykonywany przez Adlera Da Silvę, ale rywal nie dał mu żadnych szans i ustalił wynik spotkania na 3:0.

Wysoka przegrana w Rzeszowie była drugą w tym sezonie porażką piłkarzy Górnika (wcześniej łącznianie przegrali 0:3 z Bruk-B et Termaliką Nieciecza na jej terenie). W następnej kolejce podopieczni trenera Mamrota zagrają po raz

ostatni w tym roku na własnym stadionie z GKS Tychy.

Stal Rzeszów – Górnik Łęczna 3:0 (0:0)

Bramki: Gostomski (49-samobójcza), Łysiak (69), Adler (90-karny).

Stal: Wrąbel – Warczak, Kościelny (87 Paśko), Oleksy, Simcak – Kądziołka (46 Danielewicz), Łysiak (87 Bukowski), Thill, Łyczko (71 Kłos), J. Diaz (78 Wachowiak) – Adler.

Górnik: Gostomski – Zbozień (87 Pawlik), Cisse, Klemenz, Dziwniel (71 Grabowski) – Durmus, Deja, Kryeziu, Żyra (71 Podliński), Gąska (57 Roginić) – Starzyński.

Żółte kartki: Díaz, Łyczko, Kłos – Cisse.

Czerwona kartka: Maciej Gostomski (90. minuta, Górnik, za faul taktyczny).

Sędziował: Piotr Rzućdziło (Warszawa).

Od 95 minuty w bramce Górnika stał Cisse.

Arka Gdynia liderem

PIŁKARSKA FORTUNA I LIGA Arka Gdynia pokonała swojego odwiecznego rywala – Lechię Gdańsk i wskoczyła na fotel lidera

Derby Trójmiasta toczyły się w bardzo trudnych warunkach, bo grę obu ekipom utrudniał padający śnieg. O losach meczu zdecydował rzut karny, którego w 54 minucie wykorzystał Michał Marcjanik. Zawodnik Arki uczcił tym samym swój jubileusz, gdyż mecz przeciwko Lechii był dla niego 250 występem w barach gdyńskiego klubu, ale nie dograł tego spotkania do końca gdyż w 74 minucie zobaczył drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę.

Dzięki wygranej w tej kolejce Arka wskoczyła na pierwsze miejsce w tabeli. Tuż za

nią jest Odra Opole, która także w meczu na śniegu pokonała na swoim stadionie Polonię Warszawa 3:0.

**PIŁKARSKA FORTUNA
I LIGA**

Odra Opole – Polonia Warszawa 3:0 (Rafał Niziołek 48-karny, Din Sula 74, Jakub Antczak 90) ● **Stal Rzeszów – Górnik Łęczna 3:0** (Maciej Gostomski 49-samobójcza, Karol Łysiak 69, Adler Da Silva 90-karny) ● **Wisła Kraków – GKS Katowice 3:2** (Joan Roman 3, Patryk Gogół 90, Angel Baena 90 – Sebastian Bergier 57, Mateusz Mak 63) ● **Arka Gdynia – Lechia Gdańsk 1:0** (Michał

Marcjanik 54-karny) ● **Chrobry Głogów – Podbeskidzie Bielsko-Biała 3:0** (Albert Zarówny 5, Mikołaj Lebedyński 52, Bartosz Biel 74) ● **Motor Lublin – Resovia 3:2** (Piotr Ceglarz 26, 72-karny, Sebastian Rudol 41 – Adrian Łyszczarz 7, Kelechukwu Ibe-Torti 62) ● **Wisła Płock – Znicz Pruszków 0:1** (Shuma Nagamatsu 63) ● **Miedź Legnica – Zagłębie Sosnowiec** zakończył się po zamknięciu wydania ● **GKS Tychy – Bruk-Bet Termalica Nieciecza** dzisiaj o 18.

1. Arka	16	32	26-17
2. Odra	16	30	21-14
3. Lechia	16	26	23-16
4. Górnik	16	26	18-14

5. Motor	16	26	21-22
6. Wisła K.	16	25	31-19
7. Tychy	15	25	19-18
8. Miedź	15	24	24-15
9. Wisła P.	16	23	21-21
10. Stal	16	21	23-24
11. Bruk-Bet	15	20	25-19
12. Katowice	16	20	21-20
13. Polonia	16	18	21-23
14. Chrobry	16	18	16-26
15. Znicz	16	17	12-20
16. Resovia	16	14	15-30
17. Podbeskidzie	16	13	11-23
18. Zagłębie	15	11	13-20

2-3 grudnia: Znicz – Odra ● Resovia – Wisła P. ● Podbeskidzie – Motor ● Lechia – Miedź ● Katowice – Arka ● Bruk-Bet – Wisła K. ● Górnik – Tychy ● Polonia – Stal ● Zagłębie – Chrobry przełożony na 19 grudnia.

**POWIEDZIELI PO MECZU
MOTORU Z RESOVIA****Jakub Żukowski, trener
Resovii**

– Wiedzieliśmy na co stać Motor i że jest to drużyna bardzo dobrze poukładana taktycznie. Ten mecz w naszym wykonaniu był dobry, jeśli nie bardzo dobry. Chcieliśmy grać w piłkę i utrzymywać się przy niej. Myślę, że gdybyśmy strzelili drugą bramkę, to ten mecz mógłby się zamknąć. Nie udało nam się to, a Motor stworzył dwie sytuacje i strzelił nam dwa gole. Później trafiliśmy na 2:2 i spotkanie stało się bardziej wyrównane. Przegraliśmy, ale po grze zespołu widać, że idziemy w dobrym kierunku.

Goncalo Feio, trener Motoru

– Wyjątkowo zacząłem od gratulacji dla naszego spikera Pana Przemysława Ziemińskiego, który został uznany za jednego z najlepszych spikerów w naszym kraju. Jest Pan zawsze z Motorem i drużyną. Wszyscy Pana bardzo doceniają. Dziękuję także kibicom za obecność i kapitalną atmosferę. – W tym meczu pokazaliśmy dużą siłę mentalną. Straciliśmy bramkę, a potem wyrównaliśmy i wysłaliśmy na prowadzenie. Kiedy atakowaliśmy rywala dostaliśmy gola na 2:2, ale finalnie zwyciężyliśmy. To było trudne z pozycji mentalnej i cieszę się, że drużyna to udźwignęła.

– Resovia to zespół piłkarski, który miał w meczu przeciwko nam swój plan. Dlatego trzeba umieć docenić przeciwnika nawet kiedy się wygrywa. W ostatnim czasie w obozie rywala działo się zdecydowanie więcej niż u nas. Trochę zbyt łatwo traciliśmy w tym spotkaniu bramki. Gdyby rywale objęli dwubramkowe prowadzenie, to mecz na pewno by się nie zamknął, ale byłibyśmy w trudniejszym położeniu. W dalszej fazie spotkania lepiej operowaliśmy piłką pokazując dużą kulturę gry. Byliśmy cierpliwi w budowaniu ataku i w fazie przejściowej. Po jednej z nich wyrównaliśmy, a następnie po rzucie różnym objęliśmy prowadzenie. W drugiej połowie mogliśmy podejmować lepsze wybory i prowadzić 3:1, a tymczasem rywal strzelił nam gola na 2:2. To był dla nas trudny moment, ale po to są zmiennicy by pomagać drużynie. Siłą zespołu jest szeroka kadra, a w tym meczu rezerwowi zrobili świetną robotę. Rzadko wyróżniam indywidualnie piłkarzy, ale Rybicki i Ceglarz pokazali bardzo wiele. To dla nas bardzo ważne trzy punkty w perspektywie końcówki rundy. Powoli kończymy trudny, ale bardzo udany dla nas rok. Teraz czeka nas mikrocykl przygotowawczy do meczu w Bielsku Białej z Podbeskidziem.

**PIŁKARSKA PKO
BP EKSTRAKLASA**

Jagiellonia Białystok – Piast Gliwice 0:0 ● **Legia Warszawa – Warta Poznań 2:2** (Josue 45-karny, Ernest Muci 63 - Tomasz Prikryl 7, Marton Eppel 40-karny) ● **ŁKS Łódź – Zagłębie Lubin 0:2** (Bartosz Kopacz 9, Aleks Ławniczak 49) ● **Pogoń Szczecin – Stal Mielec 2:3** (Wahan Biczachczjan 21, Efthymis Koulouris 27 - Ilja Szkurin 6, 55, 84) ● **Puszcza Niepołomice – Górnik Zabrze 2:1** (Piotr Mroziński 54, Artur Siemaszko 71 - Daisuke Yokota 45-karny) ● **Raków Częstochowa – Cracovia 1:1** (Bartosz Nowak 88-karny - Virgil Ghita 25) ● **Ruch Chorzów – Korona Kielce 1:1** (Daniel Szczepan 49 - Miłosz Trojak 90) ● **Lech Poznań – Widzew Łódź 1:3** (Jesper Karlstrom 88 - Fran Alvarez 16, Antoni Klimek 90, Bartłomiej Pawłowski 90) ● **Radomiak Radom – Śląsk Wrocław** dzisiaj o 19.

1. Śląsk	15	33	27-13
2. Jagiellonia	16	31	36-21
3. Lech	16	29	29-22
4. Raków	15	28	31-17
5. Pogoń	16	26	29-18
6. Legia	15	25	23-20
7. Zagłębie	16	24	19-24
8. Widzew	16	22	21-21
9. Stal	16	21	23-24
10. Radomiak	15	19	18-19
11. Górnik	16	19	17-20
12. Piast	16	18	14-14
13. Warta	16	18	16-18
14. Korona	15	17	19-19
15. Cracovia	15	16	14-20
16. Puszcza	16	16	20-31
17. Ruch	16	10	15-27
18. ŁKS	16	8	11-34

1-3 grudnia: Cracovia – Ruch ● Górnik – Pogoń ● Korona – Lech ● Piast – Puszcza ● Stal – ŁKS ● Śląsk – Raków ● Warta – Jagiellonia ● Widzew – Radomiak ● Zagłębie – Legia.

Została im ostatnia szansa

PIŁKARSKA EWINNER II LIGA Wisła Grupa Azoty Puławy wciąż nie może zdobyć kompletu punktów. W niedzielny wieczór podopieczni trenera Michała Piroso przegrali w Łodzi z rezerwami ŁKS kończąc spotkanie w dziesiątkę

Pierwsza połowa meczu w Łodzi nie przyniosła bramek. Gra toczyła się głównie w środku pola, a oba zespoły często uciekały się do fauli.

Zdecydowanie ciekawiej było po zmianie stron. W 63 minucie Maksymilian Tkocz sfaulował we własnym polu karnym Łukasza Dynela i sędzia wskazał na 11 metr. Do piłki podszedł Oskar Koprowski i pewnym strzałem dał prowadzenie łódzkiej młodzieży. Chwilę później sytuacja „Dumy Powiśla” zrobiła się jeszcze trudniejsza, bo drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę zobaczył Tkocz i przedwcześnie udał się do szatni. W 74 minucie Dynel skierował piłkę do bramki Wisły, ale sędzia nie uznał jej ze względu na spalonego.

W 78 minucie groźnie z rzutu rożnego centrował Mateusz Klichowicz, ale żaden z jego kolegów nie zdołał dojść do piłki lecącej wzdłuż bramki rywali. Sześć minut później Wiślaczy wy-



Wisła Grupa Azoty Puławy przegrała w Łodzi z rezerwami ŁKS

FOT. KS WISŁA PUŁAWY

równali. Piłkę w narożniku pola karnego otrzymał Kamil Korgulewicz i niewiele się zastanawiając oddał strzał na bramkę. Poważny błąd popełnił bramkarz łodzian i piłka wpadła do bramki gospodarzy. W odpowiedzi kapitalną szansę na gola

miał Koprowski, ale jego strzał głową z pięciu metrów nieznacznie minął bramkę „Dumy Powiśla”. Chwilę później młodzi piłkarze ŁKS oddali trzy strzały w ciągu kilku sekund. Najpierw piłka trafiła w poprzeczkę, a potem świetną interwencją popisał się Łakota. Natomiast przy

trzecim strzale gospodarzy piłkę lecącą do bramki ręką zatrzymał Danian Pawłas i arbiter podyktował drugą „jedenastkę” dla miejscowych. Jej pewnym wykonawcą okazał się Koprowski i trzy punkty zostały w Łodzi.

W następnej kolejce puławianie zagrają na wyjeździe ze Stalą Stalowa Wola. Dla puławian będzie to ostatnie spotkanie w 2023 roku. **(B5)**

ŁKS II Łódź – Wisła Grupa Azoty Puławy 2:1 (0:0)

Bramki: Koprowski (64-karny, 90-karny) – Kargulewicz (84).

ŁKS II: Kucharski – Bąkiewicz, Pawłowski, Koprowski, Radziński – Zając, Małachowski (46 Lorenc), Kuźma (86 Kamon), Goncalves (62 Dynel), Glapka (61 Młynarczyk) – Balongo (79 Sławiński).

Wisła: Łakota – Przywara, Seweryś, Tkocz, Pawłas – Nojszewski (79 Szymanek), Puton, Kumoch (70 Gałązka), Janicki (70 Kołtański), Klichowicz – Retlewski (79 Kargulewicz).

Żółte kartki: Zając, Goncalves, Kuźma, Młynarczyk, Sławiński – Puton, Tkocz.

Czerwona kartka: Maksymilian Tkocz (66-za drugą żółtą).

Sędziował: Aleksander Borowiak (Poznań).

**PIŁKARSKA EWINNER
II LIGA**

Lech II Poznań – Chojniczanka Chojnice 1:2 (Patryk Olejnik 15 - Tomasz Mikołajczak 72, Sebastian Golak 89) ● **Olimpia Elbląg – Kotwica Kołobrzeg 2:3** (Jakub Sangowski 2, 44 - Jonathan Junior 42, 84-karny, 90-karny) ● **Polonia Bytom – Olimpia Grudziądz 2:1** (Adrian Piekarski 24, Dawid Wolny 71 - Damian Kostkowski 17) ● **Sandecja Nowy Sącz – Skra Częstochowa 2:2** (Mikołaj Kwietniewski 11-karny, 32-karny) - Jan Ciučka 20, Olivier Wypart 25) ● **Hutnik Kraków – Radunia Stężyca 3:1** (Deniss Rakels 4, Krzysztof Świętek 25-karny, 78-karny - Michał Biskup 41) ● **KKS 1925 Kalisz – Zagłębie II Lubin 3:1** (Mateusz Żebrowski 40, Nestor Gordillo 70, Hubert Sobol 77 - Cyprian Popielec 35) ● **Stomil Olsztyn – GKS Jastrzębie 2:0** (Daniel Pietraszkiewicz 47, Michał Karlikowski 90) ● **ŁKS II Łódź – Wisła Grupa Azoty Puławy 2:1** (Oskar Koprowski 64-karny, 90-karny - Kamil Kargulewicz 84) ● **Stal Stalowa Wola – Pogoń Siedlce** dzisiaj o 16.15

1. Kotwica	19	37	41-28
2. Kalisz	19	34	28-17
3. Pogoń	18	33	31-20
4. Radunia	19	31	25-22
5. ŁKS II	19	28	30-27
6. Skra	18	27	24-18
7. Hutnik	18	27	28-25
8. Chojniczanka	19	27	26-23
9. Olimpia E.	18	26	23-21
10. Zagłębie II	19	25	29-28
11. Stal	18	24	20-23
12. Stomil	19	23	20-26
13. Wisła	19	22	28-30
14. Lech II	18	22	21-31
15. Polonia	19	21	21-27
16. Jastrzębie	19	21	21-28
17. Sandecja	19	17	17-28
18. Olimpia G.	19	16	21-32

2-3 grudnia: Stal – Wisła ● Sandecja – Radunia ● Polonia – Skra ● Chojniczanka – ŁKS II ● Pogoń – Stomil ● Jastrzębie – Kalisz ● Zagłębie II – Hutnik ● Olimpia G. – Olimpia E. ● Kotwica – Lech II.

Kraft pobił kolejny rekord

SKOKI NARCIARSKIE W weekend wystartował sezon 2023/2024. W inauguracyjnych konkursach w fińskiej Ruce absolutnie żadnych szans rywalom nie dał wicelider z poprzedniego sezonu – Stefan Kraft. Polacy w pierwszych konkursach spisali się słabo, a kibiców martwić może mizerna postawa Kamila Stocha

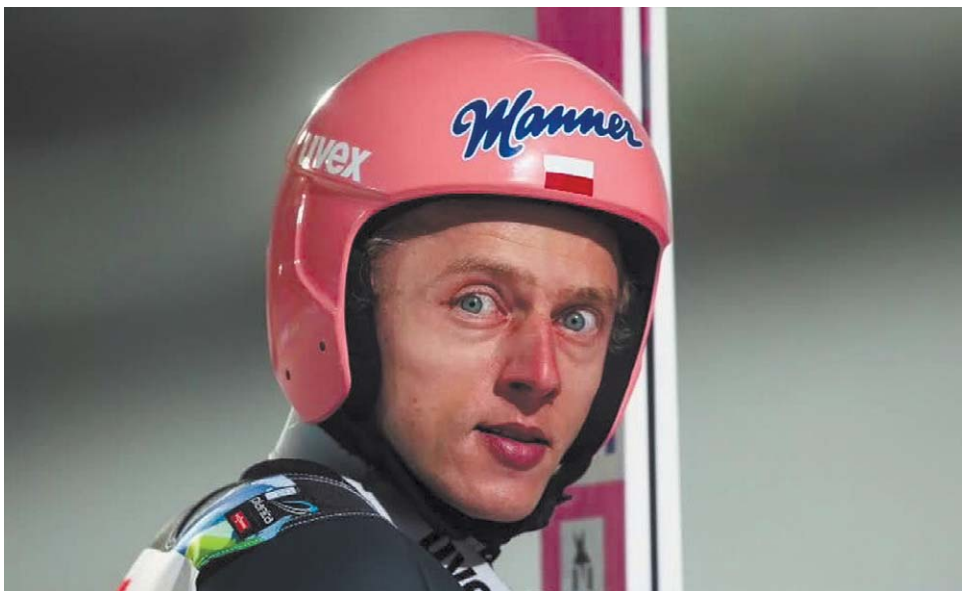
Świetną formę austriacki skoczek zaprezentował już w sobotę kiedy oddał skoki na odległość 144 m i 143 m i pokonał drugiego w klasyfikacji końcowej Piusa Pachke o ponad 10 punktów. W niedzielę Kraft pokazał, że na starcie sezonu jest nie tylko w znakomitej, ale i równej formie. Drugi skoczek poprzedniego sezonu w Ruce oddał dwa skoki na 148.5 m nokautując resztę stawki i notując przy tym rekordową notę punktową na dużej skoczni – 363,5 punktu!

Polscy kibice mogli delektować się skokami Krafta, ale Polacy tym razem nie dali im dużo powodów do radości. W sobotę do drugiej serii awansował jedynie Dawid Kubacki, który był 21. Natomiast w nie-

dzielę dwa skoki oddało dwóch naszych rodaków. Do finału awansował Kubacki zajmując ostatecznie 23. miejsce, a dwie lokaty wyżej zmagania zakończył Piotr Żyła.

**PUCHAR ŚWIATA
W SKOKACH
NARCIARSKICH
– RUKA (HS142)****WYNIKI SOBOTNIEGO
KONKURSU**

1. Stefan Kraft (144 m, 143 m) 326.2 pkt ● 2. Pius Paschke (142 m, 142.5 m) 315.6 pkt ● 3. Stephen Leyhe (137 m, 143.5 m) 313.2 pkt ● 4. Andreas Wellinger (142 m, 136 m) 311.5 pkt ● 5. Daniel Tschofenig (136 m, 140.5 m) 310.3 pkt ● 6. Ryoyu Kobayashi (138.5 m, 141.5 m) 309.7 pkt ● 7. Philipp Raimund (141 m, 140 m) 309.3 pkt ● 8. Timi Zajc (133 m, 143.5 m) 298.6



pkt ● 9. Michael Hayboeck (135 m, 139.5 m) 297.9 pkt ● 10. Jan Hoerl (134.5 m, 143.5 m) 296.6 pkt ● 21. Dawid Kubacki (130 m, 133 m) 266.8 pkt ● 31. Piotr

Żyła (126.5 m) 123.6 pkt ● 32. Aleksander Zniszczoł (125 m) 120.9 pkt ● 34. (118.5 m) 113.4 pkt ● 43. Kamil Stoch (113.5 m) 99.7 pkt.

**WYNIKI NIEDZIELNEGO
KONKURSU**

1. Stefan Kraft (148.5 m, 148.5 m) 363.5 pkt ● 2. Jan Hoerl (144.5 m, 145 m) 340.9 pkt ●

Dawid Kubacki to jedyny Polak, który w Finlandii dwa razy awansował do serii finałowej

X-NEWS/PRESS FOCUS

3. Andreas Wellinger (143.5 m, 146 m) 334.1 pkt ● 4. Pius Paschke (143 m, 142 m) 333.8 pkt ● 5. Stephen Leyhe (145 m, 137 m) 327.9 pkt ● 6. Peter Prevc (144 m, 140 m) 324.1 pkt ● 7. Daniel Tschofenig (141 m, 141 m) 319.5 pkt ● 8. Timi Zajc (142.5 m, 140 m) 318.1 pkt ● 9. Karl Geiger (141 m, 137.5 m) 317.5 pkt ● 10. Michael Hayboeck (139 m, 137 m) 313.2 pkt, Halvor Egner Granerud (142 m, 139.5 m) 313.2 pkt ● 21. Piotr Żyła (135.5 m, 131 m) 281.1 pkt ● 23. Dawid Kubacki (129.5 m, 130 m) 277.6 pkt ● 35. Paweł Wąsek (128.5 m) 130.1 pkt.

Fantastyczna końcówka Chełmianki

PIŁKARSKA III LIGA To się nazywa zakończenie roku z przytupem! We wtorek Chełmianka Chełm pokonała w zaległym meczu Orłęta Spomlek Radzyń podlaski, a w piątek zagrała świetne zawody i ograła w Ostrowcu Świętokrzyskim tamtejsze KSZO 3:0

Po zwycięstwie w Lubartowie w zaległym meczu poprzedniej kolejki podopieczni trenera Grzegorza Bonina mieli na koncie 29 punktów. W piątek Sebastian Ciołek i spółka wybrali się do Ostrowca Świętokrzyskiego na starcie z tamtejszym KSZO, które do tej pory uzbierało trzy „oczka” więcej.

Chełmianka zagrała w piątek koncertowe zawody. W 28 minucie rzut karny na gola zamienił Bartłomiej Korbecki, a tuż przed przerwą drugiego gola dla gości po dobrze bitym rzucie różnym strzelił Wołodymyr Bobrov. Po przerwie ekipa z Chełma grała głównie z kontry i w 84 minucie zadała jeszcze jeden cios. Na listę strzelców wpisał się wprowadzony w 69 minucie Jakub Karbownik, a podawał mu inny ze zmienników – Krystian Mroczek.

– Pierwsza połowa toczyła się pod naszą całkowitą kontrolą, a KSZO zagrało nam jedyni po stałych fragmen-



W dwóch ostatnich meczach w 2023 roku Chełmianka dopisała sobie komplety punktów

FOT. CHEŁMIANKA CHEŁM

tach gry. Rywale nie stworzyli w zasadzie żadnej sytuacji. My mieliśmy ich z kolei sporo, ale strzeliliśmy gole z rzutu karnego i po rzucie różnym. Zabezpieczyliśmy się też na granie piłek za nasze plecy – powiedział na pomeczo-

wej konferencji prasowej Grzegorz Bonin, trener Chełmianki. – W drugiej połowie KSZO musiało się bardzo otworzyć. Rywale oddali dwa groźne strzały, a my wiele razy wychodziliśmy z kontrami i mieliśmy sporo sytuacji.

Wykorzystaliśmy jedną, ale ogólnie mówiąc wygraliśmy zasłużenie – Cieszymy się bardzo. Za nami moim zdaniem bardzo udana runda. Myślę, że pokazaliśmy to, że jesteśmy prawdziwym zespołem. W tym meczu kilku chło-

paków dostało swoją szansę i dali z siebie wszystko. Teraz czeka nas przerwa, a następnie przygotowania do rundy wiosennej – zakończył trener drużyny z Chełma.

Dzięki piątkowej wygranej Chełmianka zakończyła pierwszą część sezonu z dorobkiem 10 zwycięstw, dwóch remisów i sześciu porażek co daje jej miejsce w ścisłej czołówce trzeciej ligi.

KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski – Chełmianka Chełm 0:3 (0:2)

Bramki: Korbecki (28-karny), Bobrov (45), Karbownik (84).

KSZO: Klon – Jarzynka, Mazurek II, Zimnicki (74 Zdyb), Brągiel, Tymoshenko (66 Lipka), Mężyk (89 Lenard), Nawrot, Domagała, Szynka, Pisarek.

Chełmianka: Ciołek – Piekarski, Knap (64 Mroczek), Korbecki, Marchuk (81 Stępień), Groborz, Konojacki (69 Karbownik), Wiatrak, Bobrov, Bednara (69 Pendel), Płocki.

Żółte kartki: Nawrot, Mazurek, Szynka, Mężyk – Groborz, Korbecki, Knap, Konojacki, Mroczek.

Sędziował: Marcin Sokołowski (Mińsk Mazowiecki)

Czerwona kartka wszystko zmieniła

PIŁKARSKA III LIGA Do przerwy Świdniczanka remisowała w Lubartowie z Czarnymi Połaniec 1:1. Gospodarze rozgrywali niezłe zawody i wydawało się, że w drugiej połowie powalczą o trzy punkty. Niestety, szybka czerwona kartka zmieniła plany i trzeba było zadowolić się podziałem punktów

„Świdnia” dobrze zaczęła mecz, miała inicjatywę i kilka razy gościła w polu karnym rywali. Strzały gospodarzy najczęściej były jednak blokowane. Tuż po kwadransie gry, Czarni przechwycili piłkę w środku boiska. Po prostopadłym podaniu i pechowym rykoszecie, w sytuacji sam z Pawłem Sochą znalazł się Michał Banik, który po chwili otworzył wynik.

W 36 minucie podopieczni Łukasza Gieresa doprowadzili do remisu. Po centrze z rzutu różnego Michała Zuberę, pod bramką przyjeźdźnych zrobił się mały „kocioł”. Piłkę próbował wybić jeden z obrońców, ale ubiegł go Jakub Bartoszek i z najbliższej odległości wepchnął futbolówkę do siatki.

Do przerwy nic się już nie zmieniło, po przerwie zresz-



tą też. Kluczowa dla losów spotkania była jednak sytuacja z 49 minuty, kiedy za niezbyt groźny faul, na środku boiska, drugie „żółtko” obejrzał Bartoszek. W tym momencie plany zespołu beniaminka musiały się zmienić: zamiast walki o trzy punkty, trzeba było postarać się o remis.

W drugiej połowie brakowało groźnych strzałów czy nawet składnych akcji. Było kilka stałych fragmentów gry, z jednej i drugiej strony, ale niewiele z nich wynikało. Kilka razy okazję do gry jeden na jeden na lewym skrzydle miał Klim Morenkov. Kiedy udało mu się minąć przeciwnika, to bra-

kowało lepszego dogrania do kolegów. W samej końcówce gospodarze mieli jeszcze dwa rzuty wolne, ale i one nie przyniosły zmiany rezultatu. W efekcie, obie ekipy dopisały do swoich kont po punkcie. Drużyna z Połanicy zakończyła już granie w tym roku. Michał Paluch i spółka za tydzień mają jeszcze zagrać zaległy mecz z Siarką Tarnobrzeg. To spotkanie również planowane jest w Lubartowie (sobota, 2 grudnia, godz. 12).

– Pierwsza połowa była bardzo dobra w naszym wykonaniu, zwłaszcza w fazie ataku. Straciliśmy bramkę po ataku szybkim, a do tego, jak to u nas, po niefortunnym zagranie i rykoszecie. Rozgrywaliśmy bardzo dobre spotkanie i ubolewam nad tym, że tych dobrych sytuacji nie udało się zamienić na gole. Brakowało nam do-

kładności i dobrej decyzyjności. Po pierwszej połowie mieliśmy ochotę kontynuować grę, kartka zweryfikowała nasze plany, przeszliśmy do obrony niskiej. Organizacja była dobra, słowa uznania dla chłopaków, bo dowiedzieli remis do końca, nie przypominam sobie też klarownych sytuacji dla rywali. Dlatego patrząc na ogólniczość spotkania, musimy uszanować ten wynik – ocenia Łukasz Gieresz, trener „Świdni”.

Świdniczanka Świdnik – Czarni Połaniec 1:1 (1:1)

Bramki: Bartoszek (36) – Banik (16).

Świdniczanka: Socha – Futa, Koźlik (84 Pielach), Ptasiński, Bartoszek Nawrocki, Czułowski (59 Sikora), Kotowicz, Morenkov (70 Syper), Zuber, Paluch (70 Kompanicki).

Czerwona kartka: Bartoszek (Świdniczanka, 49 min, za drugą żółtą).

Sędziował: Jakub Pych.

Lotto (23.11)
3, 4, 14, 28, 31, 42.

Lotto (25.11)
9, 15, 25, 28, 38, 44.

Lotto Plus (23.11)
7, 16, 17, 32, 34, 36.

Lotto Plus (25.11)
8, 15, 21, 26, 38, 43.

Multi Multi (23.11) godz. 22
5, 15, 17, 20, 21, 24, 33, 34, 39, 40, 42, 44, 45, 53, 63, Plus 15.

Multi Multi (24.11) godz. 14
1, 7, 8, 10, 21, 26, 28, 29, 32, 33, 35, 36, 38, 39, 44, 45, 55, 57, 67, 69, Plus 26.

Multi Multi (24.11) godz. 22
1, 5, 6, 11, 12, 14, 17, 19, 21, 29, 32, 35, 36, 37, 50, 54, 60, 65, 77, 79, Plus 29.

Multi Multi (25.11) godz. 14
3, 4, 5, 7, 13, 14, 16, 19, 21, 25, 26, 31, 34, 42, 43, 47, 48, 54, 61, 72, Plus 16.

Multi Multi (25.11) godz. 22
1, 2, 4, 5, 6, 7, 8, 15, 18, 23, 37, 38, 39, 49, 50, 65, 67, 76, 77, 78, Plus 5.

Multi Multi (26.11) godz. 14
1, 3, 13, 16, 20, 24, 25, 28, 32, 37, 48, 50, 51, 52, 59, 65, 69, 75, 78, 80, Plus 52

Mini Lotto (23.11)
14, 15, 17, 31, 36.

Mini Lotto (24.11)
10, 12, 22, 26, 42.

Mini Lotto (25.11)
3, 4, 14, 18, 21.

Ekstra Pensja (23.11)
1, 4, 8, 10, 15, 1.

Ekstra Pensja (24.11)
1, 5, 19, 22, 24, 4.

Ekstra Pensja (25.11)
1, 6, 9, 13, 21, 1.

Ekstra Premia (23.11)
4, 10, 15, 22, 30, 4.

Ekstra Premia (24.11)
6, 12, 21, 27, 34, 1.

Ekstra Premia (25.11)
3, 17, 26, 27, 32, 3.

Eurojackpot (23.11)
16, 27, 33, 34, 39, 2, 7.

Kaskada (23.11) godz. 22
1, 5, 7, 10, 11, 12, 14, 15, 17, 18, 20, 24.

Kaskada (24.11) godz. 14
3, 4, 6, 8, 10, 12, 13, 15, 17, 18, 22, 23.

Kaskada (24.11) godz. 22
1, 2, 3, 5, 7, 8, 9, 10, 17, 18, 19, 24.

Kaskada (25.11) godz. 14
1, 3, 6, 7, 8, 9, 11, 12, 14, 16, 19, 20.

Kaskada (25.11) godz. 22
1, 2, 3, 4, 7, 8, 10, 13, 16, 18, 21, 24.

Kaskada (26.11) godz. 14
3, 4, 5, 6, 7, 8, 14, 15, 17, 20, 23, 24.

PIŁKARSKA III LIGA

Sokół Sieniawa – Siarka Tarnobrzeg 1:5 (nieznany 60 – Kacper Prusiński 12, 46, Szymon Kaliniec 42, Piotr Cichocki 61, Piotr Lisowski 68) ● **Świdniczanka Świdnik** – Czarni Połaniec 1:1 (Jakub Bartoszek 37 – Michał Banik 16) ● **Wieczysta Kraków** – Karpaty Krosno 5:0 (Michał Pazdan 8, Maciej Jankowski 15, 44, Manuel Torres 40, Damian Jędryas 46-samobójcza) ● **Wisłoka Dębica** – Wiślanie Jaśkowice 1:3 (Szymon Bednarz 66 – Michał Wiśniewski 14, Arkadiusz Lewiński 57, Monsuru Adisa 85) ● **Unia Tarnów** – Garbarnia Kraków 2:1 (Witalij Tkaczuk 3, Dawid Sojda 71 – Bartosz Żurek 40) ● **KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski** – Chelmska Chelmska 0:3 (Bartłomiej Korbecki 28-karny, Władysław Bobrow 45, Jakub Karbownik 84) ● **Podlasie Biała Podlaska** – KS Wiązownica 2:3 (Mateusz Wyjadłowski 1, 67 – Arkadiusz Kasia 3, Grzegorz Janiczak 20, Jakub Tabor 56) ● **Orlęta Radzyń Podlaski** – Avia Świdnik 0:2 (Wojciech Kalinowski 15, Arkadiusz Maj 22 – przerwany po pierwszej połowie ze względu na śnieżycę) ● **Podhale Nowy Targ** – Star Starachowice odwołany.

1. Wieczysta	18	41	54-21
2. Avia	17	35	37-18
3. Siarka	17	32	32-15
4. KSZO	18	32	30-20
5. Chelmska	18	32	35-32
6. Podlasie	18	30	28-14
7. Star	17	28	26-17
8. Wiślanie	18	26	31-23
9. Garbarnia	18	25	27-28
10. Unia	18	25	28-30
11. Czarni	18	24	34-31
12. Świdniczanka	17	24	27-29
13. Wiązownica	18	22	26-42
14. Wisłoka	18	18	18-30
15. Sokół	18	14	21-50
16. Podhale	17	13	17-26
17. Orlęta	17	11	15-31
18. Karpaty	18	10	14-43

Zaległy: Świdniczanka Świdnik – Siarka Tarnobrzeg drugiego grudnia o 12. 2-3 marca 2024: Podlasie – Sokół ● Wiązownica – Orlęta ● Avia – KSZO ● Chelmska – Unia ● Garbarnia – Wiślanie ● Wieczysta – Karpaty ● Podhale ● Star – Świdniczanka ● Czarni – Siarka.

W Radzynie grali tylko do przerwy

PIŁKARSKA III LIGA Niecodzienna sytuacja w Radzynie Podlaskim. Tamtejsze Orlęta do przerwy przegrywały 0:2 z Avią Świdnik, ale obie drużyny nie wyszły na drugą połowę. Powód? Śnieżycą i kompletnie zasypane boisko gospodarzy

W poprzecznym sobotniej podopieczni trenera Tomasza Złomańczuka mieli zagrać u siebie z Chelmską Chelmską. Mecz nie doszedł do skutku, bo boisko w Radzynie zasypał śnieg. Obie drużyny szybko doszły jednak do porozumienia, że spotkanie rozegrają we wtorek na boisku ze sztuczną nawierzchnią w Lubartowie. Górą była Chelmska, a Orlętom pozostało szukanie punktów w ostatnim meczu tego roku na swoim boisku przeciwko walczącej o awans do drugiej ligi Avii Świdnik.

Bezspornym faworytem sobotniej rywalizacji byli goście i szybko wzięli się do roboty. Już po kwadransie gry wynik spotkania otworzył Wojciech Kalinowski, a siedem minut później drugą bramkę dla Świdniczanki strzelił Arkadiusz Maj i goście zeszli do szatni z dwoma golami zapasu.

W przerwie spotkania nad Radzynie zaczęły się bardzo intensywne opady śnie-



Mecz Orląt z Avią trwał tylko 45 minut

AVIA ŚWIDNIK (FACEBOOK)

gu, którzy przykrył całą płytę boiska tamtejszego stadionu. Prowadzący to spotkanie arbiter Łukasz Szczotko podjął decyzję o przerwaniu spotkania. Tym samym w Radzynie Podlaskim doszło do sytuacji bez precedensu.

– Oceniając pierwszą i jedyną połowę – dobrze czuliśmy się na grzaskim boisku. Ilość stworzonych sytuacji cieszy, a Arkadiusz Maj strzelił piękną bramkę. Myślę, że kontrolowaliśmy to spotkanie. Zdecydowaliśmy się nie

wychodzić na drugą połowę bo moim zdaniem boisko nie nadaje się do grania – powiedział na konferencji prasowej, która odbyła się nie po zakończeniu spotkania, a po jego 45 minutach Łukasz Mierzejewski, trener Avii.

– Pierwszy raz spotykam się z taką sytuacją, że po pierwszej połowie musimy skończyć grę. W mojej opinii była to chyba nasza najsłabsza pierwsza połowa odkąd jestem trenerem Orląt. Szkoda, bo jest to dla nas trudny wynik w perspektywie dogrania kolejnych 45 minut. Kiedy do tego dojdzie będziemy musieli zagrać lepiej i postarać się o odwrócenie losów tego meczu – czy to będzie niebawem czy na wiosnę – dodał Tomasz Złomańczuk trener Orląt.

Kiedy mecz pomiędzy Orlętami, a Avią zostanie zakończony? Tego jeszcze nie wiadomo, a decyzję w tej sprawie będzie podejmował Polski Związek Piłki Nożnej.

Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski – Avia Świdnik 0:2 (przerwany po pierwszej połowie)

Bramki: Kalinowski (15), Maj (22)

Orlęta: Bartnik – Cassio, Duchnowski, Piotrowski, Koszeł, Szczygieł, Ostrowski, K. Rycaj, Korolczuk, Kotko, Szczypek.

Avia: Grabowski – Zagórski, Dobrzyński, Mykityn, Rozmus, Kafel, Uliczny, Kalinowski, Małecki, Maj, Paluchowski.

Sędziował: Łukasz Szczotko.

Pokonały ich stałe fragmenty

PIŁKARSKA III LIGA Podlasie Biała Podlaska uległo na zakończeniu rundy jesiennej ekipie KS Wiązownica. Rywal wykorzystał nieuwagę gospodarzy przy stałych fragmentach i wywiozł trzy punkty z terenu faworyta

Zarówno aktualna forma drużyn, jak i pozycja w tabeli znacznie przemawiały za gospodarzami piątkowego spotkania. A kiedy Mateusz Wyjadłowski już w pierwszej minucie otworzył wynik spotkania wydawało się, że biało-zieloni będą ze spokojem zmierzać po kolejny komplet punktów.

Mimo fatalnego początku goście nie podłamali się i już chwilę później Arkadiusz Kasia doprowadził do remisu, a w 20 minucie podopieczni Artura Renkowskiego musieli gonić wynik. Tym razem do siatki miejscowych trafił Grzegorz Janiczak. Tuż przed przerwą bramkę dla Podlasia zdobył Szymon Kamiński, jednak decyzją arbitra była ona zdobyta nieprawidłowo



i do przerwy o jedną bramkę lepsi byli goście.

Podlasie zmuszone było gonić wynik i atakowało od początku drugiej połowy. Niestety, miejscowym po raz trzeci zabrakło koncentracji przy wznowieniu ze stałego fragmentu gry. Trzeciego gola

dla Wiązownicy zdobył Jakub Tabor popisując się sprytnym strzałem „po koźle”. Podlasie mające dwa gole straty zdołało jeszcze co prawda odpowiedzieć drugim trafieniem Wyjadłowskiego, ale na więcej gospodarzy nie było tego wieczora już stać i komplet

Podlasie Biała Podlaska na zakończenie 2023 roku sensacyjnie przegrało u siebie z KS Wiązownica

PODLASIE BIAŁA PODLASKA (FACEBOOK)

punktów sensacyjnie powędrował do rywali.

– Nie mogę powiedzieć, że przegraliśmy pechowo. Jeśli traci się trzy gole ze stałych fragmentów gry to w żadnym razie nie zasługuje się na wygraną. Zabrakło nam odpowiedzialności i ponosimy tego konsekwencje w postaci straty punktów – podsumował spotkanie trener Podlasia Artur Renkowski.

Pomimo bolesnej porażki na zakończenie roku Podlasie zanotowało bardzo udaną rundę. – Na pewno usiądziemy z zarządem żeby podsu-

mować jesień. Będą też ruchy kadrowe. Kilku zawodników opuści drużynę. Chcemy dokonać też dwóch, trzech wzmocnień. Naszym celem na wiosnę jest wyglądać jeszcze lepiej niż w ubiegłej połowie sezonu – zakończył trener ekipy z Białej Podlaskiej.

Podlasie Biała Podlaska – KS Wiązownica 2:3 (1:2)

Bramki: Wyjadłowski (1, 67) – Kasia (3) Janiczak (20) Tabor (56).

Podlasie: Misztal – Kapuściński, Podstolak, Kozłowski (76 Nojszewski), Salak, Orzechowski, Avdieiev, Jakóbczyk (72 Pacek), Kosieradzki, Wyjadłowski

Wiązownica: Zając – Cieśla, Tabor, Kordas, Tonia, Janiczak, Serafin, Michalik, Rak (90 Buńko), Omuru (79 Musik), Kasia (87 Sula)

Żółte kartki: Podstolak, Jakóbczyk, Kapuściński – Tonia, Cieśla.

Sędziował: Piotr Marcinkowski.

FILIP OGÓREK

Gryf lepszy w meczu sąsiadów z tabeli

PIŁKARSKA IV LIGA

Gryf Gmina Zamość pokonał rezerwy Górnika na boisku sztucznym w Łęcznej. Wygraną zapewnił Jakub Kurzawa golem „do szatni”

W meczu ligowych sąsiadów spotkały się Gryf Gmina Zamość i rezerwy Górnika Łęczna. Spotkanie rozgrywane na sztucznej murawie stało pod znakiem wyrównanej gry w środku pola. Pierwsza połowa układała się remisowo, niemalże do samego jej zakończenia. Wtedy to prowadzenie gościom Jakub Kurzawa wykazując się sprytem w polu karnym rywala. Gol do szatni miał prawo podlać młody zespół zielono-czarnych. Mimo tego gospodarze mocno walczyli o odwrócenie niekorzystnego rezultatu. Po przerwie to oni byli stroną przeważającą. Niestety dla nich, w kluczowym momencie zabrakło im zimnej krwi pod bramką rywala.

– Gryf przyjechał do nas z jednym zawodnikiem na zmianę i od startu był mocno skupiony na defensywie. Straciliśmy bramkę po stałym fragmencie gry tuż przed przerwą. W drugiej odsłonie dążyliśmy do wyrównania, stworzyliśmy nawet dwie stuprocentowe sytuacje. Niestety, nie jest to pierwszy mecz, gdy brakuje nam skuteczności. Przeciwnik grał mądrze, a przede wszystkim skutecznie. Pretensje pozostaje mieć nam tylko i wyłącznie do siebie – podsumował spotkanie Michał Kowalczyk, opiekun rezerw Górnika.

Zawodnicy „czerwono-żółto-białych” pokazali przede wszystkim sporo doświadczenia i boiskowego cwaniactwa. Trener Sebastian Luterek po meczu wspominał o obawach jakie miał przed tym spotkaniem. – Jadąc do Łęcznej mieliśmy swoje problemy kadrowe. W związku z tym martwiłem się o wytrzymanie tempa przez nasz zespół w starciu z łęczyńską młodzieżą. Mimo to dobrze zarządzaliśmy swoimi siłami. Gol Jakuba Kurzawy dał nam dużo spokoju. Tych bramek mogło być więcej. Mieliśmy jeszcze kilka okazji, ale najważniejsze jest to, że wywozimy z Łęcznej trzy punkty – podsumował szkoleniowiec Gryfa.

Górník II Łęczna – Gryf Gmina Zamość 0:1 (0:1)

Bramki: Kurzawa (45).

Górník II: Olszak – Bronowicki, Sienicki, Dylewski, Mołodecki, Pastusiak, Kudła (70 Błaziak), Stesiuk (60 Wachowicz), Szlachowski, Marotto, Zabiński (60 Małyska).

Gryf: J. Grzęda – Tomasiak, Posikata, Kurzawa, Wolanin, Kierepka, Pupeć (70 Pupeć), Kycko, Gierała, Dyk, M. Grzęda

Żółte kartki: Żabiński, Pastusiak – Wolanin, Pupeć.

Sędziował: Jakub Złomańczuk.

FILIP OGÓREK

Mistrzostwo jesieni jednak dla Stali

HUMMEL IV LIGA Efektownie zakończenie rundy przez Stal Kraśnik. Drużyna Kamila Dydo w piątkowy wieczór rozbiła w Lubartowie Granit Bychawa aż 8:0. Dzięki temu ma tyle samo punktów, co Janowianka – 40. Niebiesko-żółci wygrali jednak bezpośrednie starcie i to oni zostali mistrzami jesieni

Już w 12 minucie próbę swoich możliwości dał Paweł Zięba. Skrzydłowy dostał piłkę na prawej flance, z łatwością minął jednego rywala, wpadł w pole karne, a na koniec mimo ostrego kąta zaskoczył bramkarza strzałem po krótkim rogu. W 19 minucie goście cieszyli się z drugiego gola. Kamil Król odegrał na lewe skrzydło, a z pierwszej piłki, po ziemi uderzył Bartłomiej Janiszek. I Stal miała już świetnie ustawione spotkanie.

Kiedy przed przerwą Zięba zaliczył swoje drugie trafienie, w sytuacji sam na sam z bramkarzem, było jasne, że kraśniczanom w piątkowy wieczór nic złego nie może się już przydarzyć. Do przerwy goście prowadzili trzema bramkami, ale w drugiej połowie wcale nie zamierzali spoczywać na laurach.

Jako pierwszy po przerwie, piłkę do siatki skierował Szymon Majewski. Chwilę wcześniej Król, który dogrywał do kolegi, wyraźnie odpychał jednak obrońcę i gol nie zo-



Po efektownym zwycięstwie nad Granitem Bychawa to piłkarze Stali Kraśnik zakończyli rok na pierwszym miejscu w tabeli

FOT. FKS STAL KRAŚNIK

stał uznany. Po godzinie gry Zięba znowu pomknął prawnym skrzydłem. Tym razem przebiegł z piłką przy nodze niemal całą połowę, poradził sobie z dziecinną łatwością, z jednym przeciwnikiem i ponownie świetnie wykoń-

czył akcję kompletując hat-tricka.

Niedługo później bramkarz Granitu podawał do swojego obrońcy, ale Bartłomiej Poleszak odebrał rywalowi piłkę i bliska podwyższył wynik na 5:0. To wcale nie był jed-

nak koniec popisów drużyny Kamila Dydo. Na kwadrans przed końcowym gwizdkiem Zięba przejął piłkę w narożniku szesnastki po zbyt krótkim wybiciu obrońcy i huknął do siatki na 6:0. Po chwili Arkadiusz Górka poprawił rezul-

tat po centrze z rzutu różnego i celnej „główce”. A ostre strzelanie na boisku w Lubartowie zakończył ten, który wszystko rozpoczął, czyli Zięba. Tym razem wykorzystał rzut karny, a przy okazji zdobył swoją piątą bramkę.

– Co tu dużo mówić, mecz pod nasze dyktando. Zdobyliśmy dwa szybkie gole, które ustawiły spotkanie. Był jakiś mały przestój między 20, a 30 minutą, ale poza tym mieliśmy wszystko pod kontrolą. Bardzo się cieszymy z wysokiej wygranej, ale i z mistrzostwa jesieni – mówi Kamil Dydo.

Granit Bychawa – Stal Kraśnik 0:8 (0:3)

Bramki: Zięba (11, 37, 59, 76, 82-z karnego), Janiszek (19), Poleszak (64), Górka (79).

Granit: Szymański – Piwnicki, Iwaniak, Brzozowski (70 Piechota), Struk (65 Szczawiński), Łappo, Juchna, K. Sprawka (80 Prus), S. Sprawka (60 Korba), Zarzeczny, Chwedoruk.

Stal: Wójcicki – Szewdo, Górka (85 Leziak), Pietroni, Janiszek (78 M. Wojtaszek), Sz. Majewski (73 Cygan), Skrzyński, Jargieła (57 Poleszak), Zięba, Król (65 Koneczny), Jędrasik.

Sędziował: Sylwester Wuczeko.

Tylko punkt straty do lidera

PIŁKARSKA IV LIGA Walka o czołowe miejsca w czwartej lidze nabiera rumieńców. Przed samą przerwą zimową Lewart Lubartów wygrał z Opolaninem Opole Lubelskie w zaległym meczu, dzięki czemu traci tylko punkt do ścisłej czołówki

Obydwa zespoły przystępowały do spotkania w zgola odmiennych nastrojach. Lewart po bardzo dobrej końcówce jesieni z powodzeniem włączył się do walki o trzeci ligę. Wygrywając w ramach odrobienia zaległości był w stanie doskoczyć do Janowianki i Stali jedynie na jedno „oczko”. W spotkaniu rozgrywanym na sztucznej murawie, jak w wielu innych meczach tego weekendu swoją rolę odegrał padający mocno śnieg.

Podopieczni Grzegorza Białka zdążyli przed kapryśną pogodą, wychodząc na prowadzenie po bramce Pawła Myśliwieckiego w 16 minucie. Snajper Lewartu świetnie odnalazł się w polu karnym po zamieszaniu i dał swojej ekipie prowadzenie. W późniejszej fazie meczu gospodarze mieli kolejne sytuacje. Mimo to brakowało skuteczności lub golkipera Opolanina dobrze wywiązywał



Lewart miał mecz z Opolaninem pod kontrolą i zbliżył się do pozycji lidera

DW

się ze swoich obowiązków. Jednak musiał skapitulować 10 minut po przerwie, gdy po składnej akcji Lewartu w pole karne wpadł Aleks Aftyka i trafił na 2:0. Pomimo dwubramkowej straty podopieczni Daniela Koczona szukali swoich okazji. Jedną z nich wykorzystał Sobstyl popisując się ładnym strzałem zza pola karnego. Później spotkanie toczyło się przede wszystkim w strefie środkowej,

a stwarzanie sytuacji bramkowych skutecznie utrudniał padający śnieg i mecz zakończył się wygraną gospodarzy. – Choć to nie było świetne spotkanie z naszej strony to myślę, że mieliśmy nad nim kontrolę. Nawet gol kontaktowy dla Opolana nie wprowadził dużego zamieszania w nasze szeregi. Doskonale było widoczne jaka towarzyszyła nam pogoda, dlatego cieszę się że to już koniec rundy

– powiedział po spotkaniu Grzegorz Białek, trener Lewartu.

– Przegrywamy piąty mecz z rzędu, tracimy bramki po głupich błędach. Jedyne co mnie cieszy to fakt, że nie musimy już grać kolejnych meczów w tym roku – przyznał lekko podłamany Daniel Koczon, trener Opolanina.

Lewart Lubartów – Opolanin Opole Lubelskie 2:1 (1:0)

Bramki: Myśliwiecki (16), Aftyka (54) – Sobstyl (57).

Lewart: Podleśny – Plesz, Niewęglowski, Gede, Urban (58 Pęksa), Najda (88 Duda), Majewski, Aftyka (88 Paluch), Wolski, Myśliwiecki, Zieliński (74 Sulowski)

Opolanin: Opolanin: M. Adamczyk – Izdebski, Czapla, Lenkiewicz, Adamczuk, Pałka, Banachiewicz, Kowal, Sobstyl, Drzazga, Lipiński (46 Górski).

Żółte kartki: Niewęglowski – Czapla,

Sędziował: Marcin Gawlik.

FILIP OGÓREK

PIŁKARSKA IV LIGA – WYNIKI 17 KOLEJKI

Łada 1945 Biłgoraj – Ogniwo Wierzbica 2:1

(Kuliński 64, Goncharevich 76-karny

– Dąbrowski 82) • **Janowianka Janów**

Lubelski – Cisowianka Drzewce 2:2 (Perin

35-karny, Eze 86 – Kalita 19, 45) • **Lublinianka Lublin – Krysztal Werbkowice 0:2**

(Misiurek 50), Gierowski 85) • **Huragan**

Miedzyrzec Podlaski – Motor II Lublin 3:1

(Semeniuk 43, Konaszewski 57, Ramotowski 79 – Bereza 66) • **Granit Bychawa – Stal Kraśnik 0:8** (Zięba 11, 37, 59, 76, 82-z

karnego), Janiszek 19, Poleszak 64, Górka 79)

• **Górník II Łęczna – Gryf Gmina Zamość 0:1**

(Kurzaawa 45) • **Lewart Lubartów – Opolanin Opole Lubelskie 2:1** (Myśliwiecki 16, Aftyka

54 – Sobstyl 57) • **Stal Poniatowa – Start Krasnostaw 1:1** (Szczucki 90 – Leszczyński

62) • **Grom Kąkolewnica – Tomasovia**

Tomaszów Lubelski 0:6 (Paduk, Szuta trzy,

Slotwiński, Sienkiewicz)

1. Stal	17	40	51-20
2. Janowianka	17	40	48-14
3. Lewart	17	39	36-13
4. Cisowianka	17	38	40-18
5. Start	17	35	32-21
6. Łada	17	31	33-24
7. Tomasovia	17	29	33-20
8. Opolanin	17	23	36-38
9. Motor II	17	22	26-31
10. Krysztal	17	22	22-33
11. Gryf	17	22	26-22
12. Górník II	17	19	24-33
13. Stal	17	16	19-30
14. Ogniwo	17	14	19-38
15. Huragan	17	14	20-33
16. Lublinianka	17	12	15-28
17. Granit	17	10	15-42
18. Grom	17	7	13-55

Jechali na tym samym wózku

CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA Bug Hanna i Ruch Izbica zgodnie uzbierały w pierwszej rundzie identyczną liczbę punktów – po 25. Sasiadujące w tabeli ekipy zajmują odpowiednio czwartą i piątą lokatę

W yżej sklasyfikowany jest Bug. Zdecydował o tym wynik bezpośredniego starcia obu zespołów. Już w drugiej kolejce rozgrywek Bug ograł Ruch 2:1. Losy spotkania rozstrzygnęły się bardzo szybko. Po 26 minutach gry było już 2:1. Najpierw, w trzeciej minucie prowadzenie dla gości uzyskał grający trener Roman Blonka. Wyrównał w 15 min Paweł Lewczuk. Wynik podwyższył Dmytro Fabrika w 26 min. Piłkarze z Izbicy nie musieli przegrać tego spotkania. W 90 min Maciej Śliwa nie wykorzystał rzutu karnego. Jego strzał z 11 metrów obronił bramkarz ekipy z Hanny.

Zarówno Bug, jak też Ruch zgromadziły po 25 punktów na koncie. Obie drużyny, co nie zdarza się często, legitymują się identycznym bilansem zwycięstw, remisów i porażek. Osiem wygranych, remis i cztery porażki - to dorobek każdego z zespołów. Oprócz zwycięstwa z Ruchem Bug wygrał u siebie także z GKS Łopiennik (3:2), Granicą Dorohusk (5:0) i Unią Białopole (5:0) oraz na wyjeździe Kłosem Gmina Chełm (4:2), Orłem Srebrzyszcze (5:0), Frassatim Fajslawice (2:1) i Spółdzielcą Siedliszcze (3:2). Ruch z kolei ograł na wyjeździe Włodawiankę Włodawa 3:1, GKS Łopiennik 1:0 i Brata Siennica Nadolna 2:1. Pozostałe pięć zwycięstw odniósł przed własnymi kibicami: z Unią Rejowiec (3:0), Orłem Srebrzyszcze (2:0), Frassatim Fajslawice (2:0), Spółdzielcą Siedliszcze (1:0) oraz Unią Białopole (walkower 3:0). Podopieczni trenera Blonki zremisowali na wyjeździe z mistrzem jesieni Spartą Rejowiec Fabryczny, z kolei Bug w meczu przed własną publicznością z Bratem Siennica Nadolna (1:1). Drużyna z Hanny musiała uznać wyższość Sparty Rejowiec Fabryczny z spotkaniu u siebie oraz w meczach wyjazdowych Włodawianki Włodawa, Unii Rejowiec i Hetmana Żółkiewka. W starciu z ekipą z Rejowca podopieczni grającego trenera Michała Gromysza doznali jednej z najwyższych porażek w rundzie jesiennej - 1:10. Z kolei Ruch nie dał rady Kłosowi Gmina Chełm i Hetmanowi Żółkiewka na swoim boisku oraz wspomnianemu już Bugowi i Granicy Dorohusk. – Nie pamiętam takiej sytuacji aby dwie drużyny miały jednocześnie identyczną liczbę punktów, zwycięstw, remisów i porażek, tak jak my z Bugiem. Tak naprawdę to trzech przegranych powinniśmy uniknąć. Mam na myśli spotkanie z Bugiem, gdzie w ostatniej minucie nie strzelamy rzutu karnego oraz w meczach z Hetmanem i Granicą. Ostatnie ze spotkań kończyliśmy w siódmą. Szkoda też remisu ze Spartą, gdzie w pierwszej połowie to rywale byli lepsi, w drugiej już zdecydowanie nasza drużyna. W rundzie rewanżowej chcemy być wyżej w tabeli, miejsce w pierwszej trójce bardzo by nas interesowało – mówi trener Ruchu Roman Blonka.

(GROM)

Skuteczne ikony Ruchu i Polesia

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Bartłomiej Bułhak i Arkadiusz Adamczuk liderami klasyfikacji najlepszych strzelców po rundzie jesiennej

To, że gracze odpowiednio MKS Ruch Ryki i Polesia Kock są na czele tej klasyfikacji nie jest wielkim zaskoczeniem, bo obaj od lat uchodzą za bardzo bramkostrzelnych zawodników. Obaj to także legendy futbolu w swoich miejscowościach.

Liczący dzisiaj 26 lat Bułhak praktycznie przez całe swoje życie reprezentuje barwy Ruchu Ryki. Z tym klubem przeżył już praktycznie wszystko, bo w tym czasie Ruch zarówno bił się o utrzymanie w lubelskiej klasie okręgowej, jak i skutecznie walczył o awans do IV ligi. Bułhak przez dwa lata próbował swoich sił w wyższej lidze. Po spadku nie zmieniał klubu i został w Rykach, czym zaskarbił sobie wdzięczność miejscowej publiczności. Ten sezon jest dla niego wyjątkowo udany – na swoim koncie ma już 12 bramek. Połowę z nich ustrzelił w rywalizacji z POM Iskra Piotrowice oraz Orionem Niedrzwica, kiedy skompletował po hat-tricku.

Również 12 razy bramkarzy pokonywał jesienią przeciwników Arkadiusz Adamczuk. 28-latek to prawdziwa ikona futbolu w Kocku. Kiedyś miał marzenia o podboju wyższych lig. Odbił się jednak dość brutalnie od Lewartu Lubartów, jak i III-ligowej Stali Kraśnik. Wrócił więc na stare



Arkadiusz Adamczuk jesienią zdobył aż 12 bramek
FOT. DW

śmiecie i to właśnie w barwach Polesia udowadnia jak dobrym jest napastnikiem. – To kręgosłup mojego zespołu. Na nim opiera się skład drużyny. Dodatkowo, jest to osoba, która bardzo mocno utożsamia się z Kockiem. Jak mało który piłkarz na tym poziomie potrafi się odnaleźć w polu

karnym. Czasem odda strzał w sytuacji, w której wydaje się, że nie da się zdobyć gola. On natomiast to potrafi zrobić. Te 12 bramek to takie jego minimum w rundzie jesiennej. Miał taki moment, że na kilka kolejek się zaciął. Myślę, że gdyby nie ten moment, to jego dorobek bramkowy oscylowałby

w okolicach 17 bramek 0 twierdzi Fabian Ciok, opiekun Polesia.

Za plecami tej dwójki znajduje się trio z Sygnału Lublin - Etana Brilliant Monroe, Damian Karaś, Jakub Olszewski, a także młodzieńki Wiktor Lenard z rezerw Świdnickiej Avii. Obecność w tym gronie aż 3 zawodników Sygnału musi cieszyć Przemysława Drabika, opiekuna Sygnału. – Nie jesteśmy uzależnieni od tej trójki, bo za ich plecami jest też chociażby Tomasz Karwat. Fajnie, że strzelanie bramek rozłożyło się na trzech ludzi, a nie na jednego superstrzelca. Mam fajną drużynę i myślę, że każdy w niej czuje się dobrze. Nie ma u nas gwiazd, więc nawet, jeżeli kogoś zabraknie, to nie tracimy pewności siebie – przekonuje Przemysław Drabik.

KAMIL KOZIOL

KLASYFIKACJA NAJLEPSZYCH STRZELCÓW

12 bramek – Bartłomiej Bułhak (MKS Ruch Ryki), Arkadiusz Adamczuk (Polesie Kock) • **11 bramek** – Etana Brilliant Monroe, Damian Karaś, Jakub Olszewski (wszyscy Sygnał Lublin, Wiktor Lenard (Avia II Świdnik) • **10 bramek** – Bartłomiej Dziwulski (Orion Niedrzwica), Pavlo Semeniuk (Tarasola Cisy Nałęczów) • **9 bramek** – Eryk Kołodziejczak (Unia Bełżyce), Aleksander Pionka (Wisła II Puławy).

Porażki wstrząsnęły drużyną

BIALSKA KLASA OKRĘGOWA Orleńscy Łuków najlepsze na półmetku rywalizacji. W rundzie rewanżowej zespół chce powalczyć o awans

W iosną tego roku drużyna z Łukowa biegła jeszcze po boiskach IV ligi. Na koniec rozgrywek zajęła przedostatnie miejsce w grupie spadkowej i musiała pożegnać się z tym szczeblem rozgrywek. W bialskiej klasie okręgowej zespół musiał zmierzyć się z nową rzeczywistością. Patrząc na wyniki drużyna prowadzona najpierw przez trenera Macieja Sygę, a następnie Stanisława Chudzika zrobiła całkiem niezły wynik. Na tyle dobry, że zakończyła pierwszą rundę w fotelu mistrza jesieni. Nie zmieni tego nawet przelozony na wiosnę zaległy wyjazdowy mecz drugiej w klasyfikacji ekipy Podlasia II Biała Podlaska z Victorią Parczew. Nawet w przypadku wygranej drużyny z Białej Podlaskiej, zwycięzca rundy jesiennej i tak będzie zespół z Łukowa. Orleńscy mają bowiem lepszy bilans bezpośredniego spotkania (wygrali 4:1) oraz korzystniejszy bilans bramkowy. Oprócz zwycięstwa nad Podlasiem II Biała Podlaska w dorobku spadkowicza z IV ligi jest jeszcze 12 innych zwycięstw. Na koncie brakuje remisów, są za to dwie porażki, obie na boiskach rywali. Orleńscy przegrali z Unią Żabików 2:4 w drugiej kolejce oraz z Orleńcami II Radzyń Podlaski 2:3. To spotkanie rozegrane zostało w ramach czwartej serii gier. Najwyższe zwycięstwo łukowianie zanotowali w meczach przed własną publicznością z: Tytanem Wisznice 12:0, Orłem Czemierniki 10:3,



Drużyna z Łukowa okazała się najlepsza po rundzie jesiennej. Wiosną podopieczni Stanisława Chudzika zamierzają powalczyć o powrót do IV ligi
FOT. ORLEŃCY ŁUKÓW

Unią Krzywdy 7:4 i LKS Milanów 5:0. W spotkaniach wyjazdowych najwyższe wyniki osiągnęli z Bad Boys Zastawie (7:1), Lutnią Piszczac (6:1), Kujawianiem Stanin (4:1) i Victorią Parczew (4:2). – W Żabikowie jest trudny teren i tam zawsze gra się ciężko. Natomiast w spotkaniu z rezerwami Orleń Radzyń Podlaski niekoniecznie musieliśmy przegrać. Do 85 min prowadziliśmy 2:1.

Straciliśmy drugą bramkę, a w ostatniej akcji meczu był rzut karny. Zawodnicy chyba za szybko uwierzyli, że spotkanie jest już wygrane, mimo że do końca było tylko pięć minut. Nastąpiło rozluźnienie, co wykorzystali nasi rywale – tłumaczy kierownik Orleń Łuków Marcin Chwedoruk. Dorobek spadkowicza z IV ligi otwiera przed zespołem nową perspektywę w rundzie rewanżowej. – Z wyniku jesteśmy zadowoleni. Porażki wstrząsnęły drużyną. Dwie przegrane na początku zespołu przekuł w serię zwycięstw do ostatniej kolejki. Do końca listopada piłkarze jeszcze trenują. W połowie stycznia planujemy powrócić do zajęć. Prezes klubu Arkadiusz Pogonowski uważa, że klub z 32-tysięcznego miasta nie powinien „rozbijać się” w lidze okręgowej. Wiosną będziemy walczyć o powrót do IV ligi. Rozmawiamy już z kilkoma zawodnikami, których chcemy nakłonić do przyścia do Orleń – mówi Chwedoruk. (GROM)

Zaczęła gromadzić punkty

BIEGI NARCIARSKIE

Monika Skinder zdobyła pierwsze w tym sezonie punkty Pucharu Świata

Zawodniczka **MULKS** Grupa Oscar Tomaszów Lubelski wystartowała w inauguracyjnym cyklu Pucharu Świata zawodach w fińskiej Ruce. Skinder najmocniej nastawiała się na sprint, ale nie przeszła kwalifikacji. Ukończyła je na 38 pozycji, chociaż w połowie dystansu była jeszcze w trzydziestce, która kwalifikowała się do ćwierćfinału. Ostatecznie do awansu zabrakło jej zaledwie nieco ponad 2 sek. Rywalizację sprinterską ostatecznie wygrała Szwedka Emma Ribom.

W sobotę panie rywalizowały na 10 km stylem klasycznym. Niestety, Skinder przez cały dystans plasowała się na granicy piątej i szóstej dziesiątki. Ostatecznie, ukończyła zmagania na 52 miejscu. Do zwyciężczyni Szwedki Ebby Andersson Skinder straciła ponad 3 min.

Po weekendzie w Ruce Skinder w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata jest 62. Na swoim koncie ma 13 pkt zdobytych w sprincie. Prowadzi Szwedka Frida Karlsson, która zebrała w mroźnej Finlandii aż 285 pkt. (KK)

Ryki sprawdziły się jako gospodarz

SPORTY WALKI W Rykach odbyła się Madness Cage Fighting 9. W walce wieczoru Oskar „Sugarboy” Siegert pokonał Italo „Cyborg” Limę

Kamil Kozioł

Gala Madness Cage Fighting 9, która odbyła się w sobotni wieczór w Rykach okazała się olbrzymim sukcesem. Przede wszystkim dopisała publiczność, która licznie wypełniła trybuny. Ale nie zawiedli również sami zawodnicy. Oni prezentowali bardzo wysoki poziom sportowy, który musiał budzić szacunek nawet wśród najbardziej wymagających kibiców.

Nie zawiodła przede wszystkim walka wieczoru toczona w formule muay thai. Organizatorom udało się w niej skojarzyć bardzo znanych zawodników – Oskara „Sugarboya” Siegerta oraz Italo „Cyborga” Limę. Ten drugi to 35-letni Brazylijczyk, który na stałe mieszka w Portugalii, gdzie sięgał po wiele tytułów. Siegert z kolei to reprezentant Polski i srebrny medalista w muay thai z ostatnich Igrzysk Europejskich.

W oktagonie szybko okazało się, kto jest tego dnia lepiej dysponowany. Kielczanin przystąpił do zmasowanych ataków, po których Lima bardzo szybko znalazł się na deskach. Nie poddał się, wstał i próbował się odgryźć. Zbyt dużo jednak nie był w stanie zrobić, zwłaszcza że Siegert kopał na wysokości głowy, a łokcie pracowały mu z bardzo dużą precyzją. W końcu Lima zrozumiał, że nie ma szans i po jednym z ciosów nie zdecydował się już powrócić do pionu. – Boks tajski to wspaniała



dyscyplina sportowa, dlatego cieszę się, że Polsat zdecydował się na transmisję z Ryk. Myślę, że walkę ustawiło moje celne uderzenie kolanem w brzuch. Dla mnie obecnie

najważniejszym celem są mistrzostwa Europy, które w grudniu odbędą się w Turcji – powiedział na antenie Polsatu Sport Fight Oskar Siegert.

Oskar Siegert (w środku) to jeden z najlepszych specjalistów w Polsce od muay thai

FOT. INSTAGRAM OSKARA SIEGERTA

Wyniki Madness Cage Fighting 9

- **Muay Thai:** Oskar „Sugarboy” Siegert pokonał Italo „Cyborg” Limę przez TKO w pierwszej rundzie
- **K-1 (86 kg):** Łukasz „Kudłaty” Bartnik pokonał Marcina Kochańskiego przez TKO w pierwszej rundzie.
- **MMA (80 kg):** Adrian Kurek pokonał Artura Zamarkova przez TKO w pierwszej rundzie.
- **K-1 (75 kg):** Mateusz Różak pokonał Karola Kwiatka przez nokaut w pierwszej rundzie
- **MMA (84 kg):** Arkadiusz Jędraczka pokonał Mateusza Głucha przez dyskwalifikację rywala (ciosy łokciem w tył głowy)
- **Muay Thai (67 kg):** Adrian Gunia pokonał Karola Kopryjaniuka przez TKO w rundzie 2 (pojemny przerwany decyzją lekarską)
- **Semi pro MMA (77 kg):** Wojciech Wocial pokonał Dominika Buczkę niejednogłośnie decyzją sędziów
- **Semi pro MMA (84 kg):** Patryk Marszałek pokonał Przemysława Kozła przez KO w pierwszej rundzie
- **Semi pro MMA (93 kg):** Marcin Pacek pokonał Bartłomieja Piecha przez TKO w pierwszej rundzie
- **Semi pro MMA (77 kg):** Patryk Dubaczyński pokonał Marka Warownego jednogłośnie decyzją sędziów (30-27, 30-27, 30-27)

Pasują mu mistrzowskie pasy

BOKS Michał Soczyński potrzebował zaledwie trzech rund, aby zmusić Argentyńczyka Mariano Angela Gudino do tego, żeby się poddał. Pochodzący z Dorohuska pięściarz tym samym zdobył pierwsze w swojej karierze pasy

Popularny „Soczek” to jedno z najbardziej gorących nazwisk na polskim rynku bokserkim. Ciekawa kariera amatorska sprawiła, że eksperci od pierwszych chwil obserwowali jego poczynania w zawodowym ringu. On początkowo ćwiczył pod okiem Władysława Maciejewskiego w Starej Szkole Boksu Lublin. W końcu jednak zdecydował się „pójść na swoje” i wyjechać do Hiszpanii, aby trenować u słynnego Gabriela Sarmiento.

Wydaje się, że ta zmiana okazała się dla niego nowym bodźcem w rozwoju kariery, bo od tego momentu robi stałe postę-

py w swojej karierze. W sobotni wieczór wykonał w niej kolejny olbrzymi krok i sięgnął po pas Międzynarodowego Mistrza Polski, oraz IBO International. Może nie są to najważniejsze pasy na świecie, to jednak są one pierwszymi w krótkiej zawodowej karierze Soczyńskiego. Premierowych doświadczeń było zresztą więcej, bo „Soczek” stoczył swoją pierwszą walkę wieczoru. Nigdy wcześniej nie było mu dane bić się w pojedynku zakontraktowanym na 10 rund.

Soczyński w czasie Wrzeciono Czasu Boxing Night w Pionkach nie miał jednak okazji sprawdzić się na tak długim dystansie. Sam sobie jest wi-

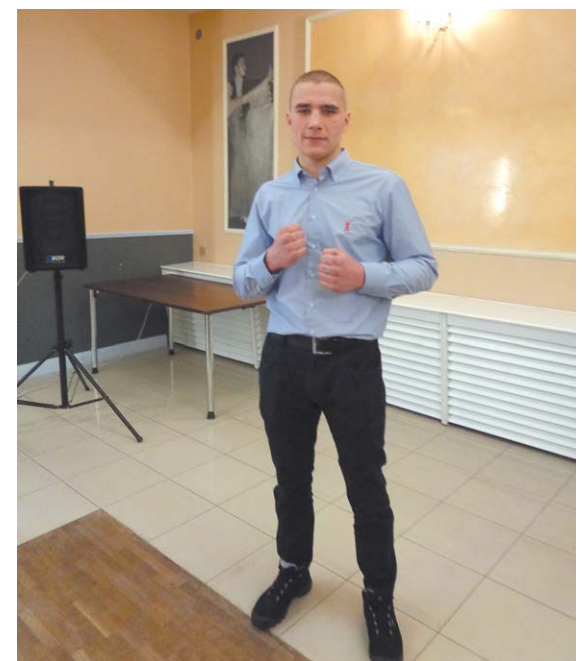
nien, bo walczył z olbrzymią pasją, która wyraźnie zszokowała Gudino. Wprawdzie pierwsza runda była jeszcze w miarę wyrównana, to w drugiej pojedynek stał się już wybitnie jednostronny. Pięściarz z naszego regionu bił całymi seriami, a Gudino co chwila znajdował się na deskach. Był kilka razy liczony, a przed końcem walki uchroniło go właściwie tylko to, że kilka ciosów „Soczka” dotarło w tył głowy, co jest niedozwolone. Przerwy nie pozwoliły Argentyńczykowi nabrać właściwej ilości sił i na początku trzeciej rundy ten pojedynek się zakończył. Sekwencja zdarzeń była bardzo oczywista. Na jej początku

Gudino zainkasował piekielnie mocny cios, po którym sędzia rozpoczął liczenie. Sztab szkoleniowy nie pozwolił Argentyńczykowi kontynuować walki i rzucił ręcznik. – Pasują mi te pasy i chce ich więcej. Mam nadzieję, że to zwycięstwo otworzy mi drzwi do kolejnych pojedynków – powiedział tuż po walce w Pionkach na antenie TVP Sport Michał Soczyński.

KAMIL KOZIOŁ

Michał Soczyński jest obecnie najlepszym pięściarzem pochodzącym z województwa lubelskiego

FOT. KAMIL KOZIOŁ



Wygrali bez problemów

I LIGA CENTRALNA PIŁKARZY RĘCZNYCH

W spotkaniu 10. kolejki KPR Padwa Zamość pokonała MKS Wieluń 37:31

Goście zajmują ostatnie

miejsce w tabeli nie zaznali jeszcze zwycięstwa, co więcej, nawet nie zremisowali. MKS Wieluń przejechał do Zamościa zaledwie w 11-osobowym składzie. Od początku to zamościanie wyszli na prowadzenie. KPR Padwa wygrywała: 4:1, 9:6, 13:9, 18:12. Po zmianie stron drużyną dominującą nadal byli gospodarze: 20:15, 25:17, 31:22, 35:28. Spotkanie zakończyło się ich wygraną 37:31. (GROM)

KPR Padwa Zamość - MKS Wieluń 37:31 (18:14)

KPR Padwa: Gawrys, Kozłowski - Czerwona 6, Skiba 5, Małecki 4, Obysz 4, Szymański 4, Pstrąg 3, Adamczuk 2, Bączek 2, Maciąg 2, Oliwieruk 2, Puskarski 2, Konkel 1, Morawski, Szeląg. **Kary:** 12 minut.

MKS Wieluń: Chuć - Golański 7, Krzaczynski 6, Kowalik 4, Bednarek 3, Młodzieniak 3, Węcek 3, Bernas 2, Hanas 2, Dekarz 1, Śliwiński. **Kary:** 6 minut.

Niewiele mieli do powiedzenia

ORLEN SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH W ostatniej kolejce pierwszej rundy Azoty Puławy przegrały na wyjeździe z Górnikiem Zabrze 29:34. Tym samym górnicy zepchnęli puławian z medalowego podium

Po poprzednim weekendzie i porażce Górnika w Piotrkowie Trybunalskim to Azoty wypierdziły w tabeli zabrzańskich Chrobrego Głogów. Drużyna prowadzona przez Siergieja Bebeszkę awansowała na trzeci stopień podium.

W takich okolicznościach mecz, który był starciem o podwójną stawkę, zapowiadał się bardzo ciekawie. Na brak emocji kibice zgromadzeni w zabrzańskiej hali nie mogli narzekać. Rozpoczęło się od prowadzenia puławian 2:1: bramki dla gości zdobyli Kacper Adamski i Iwan Burzak. Miejscowi nie zamierzali odpuścić. Rennosuke Tokuda wyprowadził gospodarzy na 3:2. Górnik nie oddał już prowadzenia do końca spotkania. W pierwszej odsłonie wpływ na wynik miała bardzo dobra postawa byłego bramkarza Azotów Piotra Wyszomirskiego. Popularny „Wyszu” bronił nawet rzuty karne. Puławianie mieli ogromne problemy ze skutecznością, przerwy w zdobywaniu bramek trwały czasami więcej niż pięć minut. Gospodarze dyktowali warunki. Po pierwszej połowie Górnik prowadził 16:12.

Po zmianie stron obraz gry uległ zmianie. Przyjezdni próbowali zneutralizować zagrożenie rzutami z drugiej linii. Jak się później okazało wygrana miejscowych zbliżała się wielkimi krokami. Po celnych rzutach Damiana Przytuły Górnik prowadził 18:12, 19:13, 22:16. Zabrzanie



W meczu kolejki Azoty Puławy przegrały na wyjeździe z Górnikiem Zabrze

FOT. KS AZOTY PUŁAWY

grali swoje: skutecznie w ataku i solidnie w obronie. Puławianie czasami odbijali się od defensywy miejscowych niczym od ściany. Jak natchniony bronił Wyszomirski. Grając z wycofanym bramkarzem Azoty nadziewały się na rzuty do pustej bramki. Spotkanie było pod pełną kontrolą gospodarzy (24:17, 27:18). Mecz zakończył się porażką puławian 29:34. (GROM)

Górnik Zabrze - Azoty Puławy 34:29 (16:12)

Górnik: Wyszomirski, Ligarzewski - Przytuła 11, Artemenko 6, Szyszko 5, Tokuda 4, Mauer 2, Ilchenko 1, Minotskiy 2, Bachko 1, Morkowsky 1, Krawczyk 1, Wąsowski, Bogacz, Dudkowski, Kaczor.

Azoty: Tsintsadze 1, Borucki - Jarosiewicz 9, Burzak 5, Adamski 3, Virbauskas 3, Ostrochko 3, Zivkovic 1, Janikowski 1, Zarzycki 1, Marciniak 1, Przybylski 1, Federiczak, Jaworski, Bereziński, Konieczny.

ORLEN SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH

Wyniki 13. kolejki:
Górnik Zabrze - Azoty Puławy 34:29 (16:12)
• Zagłębie Lubin - Industria Kielce 24:30 (14:14)
• Energa MKS Kalisz - ARGED REBUD KPR Ostrovia Ostrów Wielkopolski 28:22 (13:8)
• Zepter KPR Legionowo - ORLEN Wisła Płock
• KGHM Chrobry Głogów - MMTS Kwidzyn zakończyły się po zamknięciu wydania

• **27 listopada:** Energa Wybrzeże Gdańsk - COROTOP Gwardia Opole • Grupa Azoty Unia Tarnów - Piotrkowianin Piotrków Trybunalski.

1. Kielce	12	36	482-322
2. Płock	11	33	368-232
3. Górnik	13	25	383-352
4. Azoty	13	25	396-374
5. Chrobry	12	24	360-355
6. Gwardia	12	19	316-323
7. Ostrovia	14	18	380-406
8. Piotrkowianin	12	17	331-372
9. MMTS	12	17	331-374
10. Kalisz	13	16	342-369
11. Tarnów	13	15	330-381
12. Zagłębie	13	12	344-386
13. Wybrzeże	12	4	350-399
14. Legionowo	12	0	315-383

2 grudnia: ORLEN Wisła Płock - Piotrkowianin Piotrków Trybunalski • Energa MKS Kalisz - COROTOP Gwardia Opole • Energa Wybrzeże Gdańsk - MMTS Kwidzyn • Chrobry Głogów - Industria Kielce • **3 grudnia:** Grupa Azoty Unia Tarnów - Azoty Puławy • Górnik Zabrze - Ostrovia Ostrów Wielkopolski.

Zdeklasowali przeciwnika

I LIGA CENTRALNA PIŁKARZY RĘCZNYCH Akademicy z Białej Podlaskiej pokonali KPR Autoinvest Żukowo 40:27

Wsiódmej minucie goście prowadzili 5:4 po wykorzystanym rzucie karnym przez Grzegorza Dorsza. Od tego momentu inicjatywę przejęli gospodarze. Akademicy odskoczyli na 7:5 po trzech trafieniach z rzędu. Do bramki przyjezdnych piłkę skierowali Jakub Tarasiuk, Filip Lewalski i Dominik Antoniuk. Z minuty na minutę białczanie utrzymywali kilkubramkową przewagę: 12:7, 13:9, 14:11. Po pierwszej odsłonie na tablicy wyników było jednak tylko 16:14 dla akademików.

Odjazd gospodarzy z wynikiem nastąpił w drugiej części. W 40 min AZS AWF prowadził 25:20, w 51 min 31:23, zaś w 59 min 39:25. Mecz zakończył się wygraną białczan 40:27. (GROM)

AZS AWF Biała Podlaska - KPR Autoinvest Żukowo 40:27 (16:14)

AZS BP: Adamuk, Kwiatkowski, Makowski -



Tarasiuk 12, Reszczyński 6, Wierzbicki 4, Wójcik 4, Antoniuk 3, Treła 3, Kozycz 2, Lewalski 2, Baranowski 1, Kandora 1, Mazur 1, Warmijak 1, Wojnecki. **Kary:** 24 minuty.

Żukowo: Syga, Wodziński - Dorsz 6, Lisiewicz 6, Dąbrowski 4, Benkowski 3, Porębski 2, Wleklak 2, Gajdziński 1, Gromowski 1, Jagielski

1, Szymczyk 1, Nierzwicki, Sadowski. **Kary:** 20 minut.

Pozostałe wyniki 10. kolejki: KPR Padwa Zamość - MKS Wieluń 37:31 (18:14) • Zagłębie Handball Team Sosnowiec - Siódemka Miedź Huras

Legnica 30:37 (11:21) • Budimex Stal Gorzów Wielkopolski - Handball Stal Mielec 26:23 (12:12) • Sandra Spa Pogoń Szczecin - MKS Olimpia MEDEX Piekary Śląskie 29:28 (20:13) • MKS Nielba Wągrowiec - SMS ZPRP I Kielce 30:33 (16:17) •

Akademicy z Białej Podlaskiej pokonali Autoinvest Żukowo

FOT.

AZS AWF BIAŁA PODLASKA

pauzowała Grot Blachy Pruszyński Anilana Łódź.

1. Śląsk	8	24	225-185
2. Padwa	9	20	267-254
3. Pogoń	10	19	287-276
4. AZS BP	9	18	266-244
5. SMS	10	18	330-320
6. Gorzów	10	18	279-272
7. Mielec	9	16	270-250
8. Miedź	10	16	313-296
9. Żukowo	9	15	310-317
10. Olimpia	10	13	279-282
11. Jurand	9	13	239-246
12. Nielba	10	8	280-287
13. Anilana	9	7	247-267
14. Zagłębie	9	5	244-287
15. Wieluń	9	0	238-291

1 grudnia: Mielec - SMS Kielce • **2 grudnia:** Legnica - Pogoń • Olimpia - Śląsk • Żukowo - KPR Padwa • Nielba - AZS BP • Anilana - Gorzów • **3 grudnia:** Wieluń - Zagłębie • pauzuje Jurand.

Hit dla Avii

TAURON 1. LIGA SIATKARZY W spotkaniu kolejki PZL Leonardo Avia Świdnik pokonała Mickiewicz Kluczbork 3:0. Statuetkę MVP otrzymał atakujący świdniczan Damian Wierzbicki

W hali Szkoły Podstawowej nr 7 w Świdniku zmierzyli się wicelider gospodarz z czwartym w tabeli zespołem z Kluczborka. Żółto-niebiescy podeszli do meczu na pełnej koncentracji. Od początku to miejscowi zaczęli nadawać ton wydarzeniom na boisku. Sporo problemów w zagrywce sprawiał przyjezdny Damian Wierzbicki. W partii otwarcia podopieczni trenera Jakuba Guza nie pozwolili przeciwnikowi na przekroczenie granicy 20 punktów. Podobnie było w trzeciej odsłonie, którą gospodarze wygrali 25:19.

Najwięcej emocji było w drugiej partii. Po początku dla Mickiewicza w drugiej części seta rządziła już Avia. Sporo problemów przyjezdni mieli przy zagrywkach Rafała Obermela. Mecz zakończył się pewną wygraną świdniczan 3:0.

(GROM)

PZL Leonardo Avia Świdnik - Mickiewicz Kluczbork 3:0 (25:18, 25:22, 25:19)

PZL Leonardo Avia: Piwowarczyk (7), Łysikowski (8), Pięgowski (2), Ociepki (16), Obermela (6), Wierzbicki (14), Kuś (libero) oraz Czerwiński i Ptaszyński (3).

Mickiewicz: Kopacz (2), Mucha (1), Olczyk (5), Pasiński (5), Linda (12), Mendel (10), Czyrek (libero) oraz Lentner, Siemiątkowski (1), Lipiński, Gibek (1) i Górski (3).



W meczu kolejki PZL Leonardo Avia Świdnik pokonała Mickiewicz Kluczbork 3:0
FOT. PZL LEONARDO AVIA ŚWIDNIK

MVP: Damian Wierzbicki (PZL Leonardo Avia).

Pozostałe wyniki 11 kolejki: Bogdanka Arka Chełm - Gwardia Wrocław 3:0 (25:17, 25:14, 25:17) • Chrobry Głogów - BKS Visła Proline Bydgoszcz 0:3 (17:25, 20:25, 23:25) • REA BAS Białystok - MCKiS Jaworzno 1:3 (28:30, 18:25,

25:22, 18:25) • MKS Będzin - PSG KPS Siedlce 3:1 (25:18, 25:20, 20:25, 25:19) • MKST Astra Nowa Sól - BBTS Bielsko-Biała 3:2 (25:18, 14:25, 25:23, 18:25, 15:11) • Olimpia Sulęcín - SMS PZPS Spała 3:0 (25:21, 25:19, 25:15) • AZS AGH Kraków - Lechia Tomaszów Mazowiecki zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Będzin	11	29	31:13
2. Avia	12	28	30:13
3. Arka	11	25	27:10
4. Mickiewicz	11	22	26:19
5. BBTS	10	19	25:17
6. Astra	11	19	25:19
7. Visła	11	19	23:18
8. BAS	11	19	23:19
9. Lechia	10	16	22:20
10. Jaworzno	11	12	17:24
11. AGH	10	12	16:23
12. Olimpia	10	11	15:20
13. Gwardia	10	11	16:22

14. Siedlce	10	9	14:26
15. Spała	12	4	10:33
16. Chrobry	11	3	8:32

29 listopada: Astra - Spała • **30 listopada:** Jaworzno - Siedlce • **2 grudnia:** Lechia - Spała • BBTS - Olimpia • Będzin - Astra • Visła - BAS • Chrobry - Gwardia • Mickiewicz - Bogdanka Arka • AGH - PZL Leonardo Avia.

PLUSLIGA SIATKARZY

Wyniki 8. kolejki: PGE GiEK Skra Bełchatów - Projekt Warszawa 3:1 (25:21, 21:25, 27:25, 25:23) • Ślepsk Małow Suwałki - Trefl Gdańsk 0:3 (16:25, 21:25, 34:36) • Jastrzębski Węgiel - Cuprum Lubin 3:0 (25:19, 25:21, 25:17) • Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - Barkom Każany Lwów 1:3 (23:25, 20:25, 25:22, 15:25) • PSG Stal Nysa - Enea Czarni Radom 3:1 (25:17, 19:25, 25:22, 25:23) • Exact Systems Hemarpol Częstochowa - Asseco Resovia Rzeszów • Aluron CMC Warta Zawiercie - Bogdanka LUK Lublin zakończyły się po zamknięciu wydania • **27 listopada:** Indykpol AZS Olsztyn - GKS Katowice.

1. Jastrzębski	8	24	24:3
2. Projekt	8	20	22:7
3. Trefl	8	19	20:8
4. Warta	7	15	18:8
5. LUK	7	15	19:11
6. ZAKSA	8	14	17:13
7. Resovia	7	13	17:10
8. Stal	8	13	17:17
9. Ślepsk	8	9	10:16
10. Olsztyn	6	8	10:13
11. Lwów	8	8	10:19
12. Cuprum	8	8	10:18
13. Skra	7	7	13:17
14. Częstochowa	7	6	8:17
15. Katowice	7	1	5:21
16. Czarni	8	0	2:24

30 listopada: Lwów - Stal • **1 grudnia:** Katowice - Częstochowa • Czarni - Olsztyn • **2 grudnia:** LUK Lublin - Jastrzębski • Projekt - Ślepsk • Resovia - Skra • **3 grudnia:** ZAKSA - Cuprum • Warta - Trefl.

Nie mieli litości dla Gwardii

TAURON 1. LIGA SIATKARZY Beniaminek Bogdanka Arka Chełm pokonał w trzech setach Gwardię Wrocław. MVP spotkania wybrany został rozgrywający gospodarzy Kacper Gonciarz

Gwardia w obecnym sezonie gra poniżej oczekiwań, drużyna ma swoje problemy. Chełmianie, którzy występują w roli beniaminka, radzą sobie nadzwyczaj dobrze. Przed potyczką z zespołem z Wrocławia gospodarze mieli na koncie siedem wygranych i trzy porażki. Wśród tych ekip, które do tej pory pokonały drużynę trenera Bartłomieja Rebdzy były Astra Nowa Sól, MKS Będzin i w poprzedniej kolejce Visła Proline Bydgoszcz. Chełmianie chcieli zrehabilitować się właśnie za tę ostatnią porażkę.

Dlatego od początku zabrali się solidnie do pracy. W partii otwarcia początek był



Po końcowym gwizdku meczu z Gwardią Wrocław siatkarze Bogdanki Arki Chełm mogli przybić piątki ze swoimi kibicami

FOT. BOGDANKA ARKA CHEŁM

w miarę wyrównany. Wraz z upływem czasu kolejne akcje zaczęły przynosić punkty siatkarzom Arki. W ataku dobrze spisywał się Patryk Szwarzadski, w polu zagrywki spustoszenie na przyjęciu gości siał doświadczony Paweł Rusin. Gwardziści starali się podejmować walkę. Jednak wszystko na co było stać Gwardię, to ugranie zaledwie 17 punktów.

Jeszcze bardziej przekonujące zwycięstwo chełmianie

odnieśli w drugim secie. Przy serwisie Rusina Bogdanka Arka objęła prowadzenie 6:1. Goście popełniali błąd za błędem. Efektem była wygrana miejscowych 25:14.

Trzecia partia była ostatnią. Gospodarze odskoczyli na 20:12. Set zakończył się wygraną beniaminka 25:17. Statuetkę MVP spotkania otrzymał rozgrywający Bogdanki Arki Kacper Gonciarz.

(GROM)

Bogdanka Arka Chełm - Gwardia Wrocław 3:0 (25:17, 25:14, 25:17)

Bogdanka Arka: Sadkowski (7), Rusin (5), Nowak (3), Szwarzadski (15), Gonciarz (6), Łapszyński (4), Cabaj (libero) oraz Miszczuk (4), Dobosz (6), Baran (2), Magnuszewski (2), Sas (libero), Kulik.

Sensacja była blisko

ORLEN BASKET LIGA KOBIET KGHM BC Polkowice miał spore problemy w Toruniu. Ostatecznie wicemistrzynię Polski zwyciężyły 67:63 z Energą Polski Cukier

Wyniki: Energia Polski Cukier Toruń – KGHM BC Polkowice 63:67 • KS Basket 25 Ekstraklasa Sp. z o.o. Bydgoszcz – MKS Pruszków 83:71. Mecze VBW Arka Gdynia – 1KS Śleza Wrocław i Polski Cukier AZS UMCS Lublin – MB Zagłębie Sosnowiec zakończyły się po zamknięciu wydania naszej gazety. Spotkanie PolskaStrefaInwestycji Enea AJP Gorzów Wielkopolski – SKK Polonia Warszawa został przełożony na 6 grudnia.

1. Polkowice	6	12	473:301
2. Gorzów Wlkp.	6	11	498:412
3. Zagłębie	6	11	525:442
4. Arka	6	10	459:414
5. Śleza	5	9	398:339
6. Lublin	5	8	385:326
7. Bydgoszcz	6	8	448:522
8. Toruń	7	8	500:585
9. Poznań	6	7	395:465
10. Polonia	5	6	337:417
11. Pruszków	6	6	315:510

2-3 grudnia: Zagłębie – Śleza • Bydgoszcz – Poznań • Polonia – Pruszków • Arka – Polkowice • Gorzów Wlkp. – Lublin (niedziela, godz. 18).

Gotowe do walki

PIŁKA RĘCZNA KOBIET Trzy zawodniczki MKS FunFloor Lublin wystąpiły w barwach reprezentacji Polski w Posten Cup. Impreza w Norwegii to ostatni etap przygotowań do rozpoczynających się w środę mistrzostw świata

Przypomnijmy, że w czasie mistrzostw świata Białe-Czerwone zmierzą się z Iranem (30 listopada), Japonią (2 grudnia) oraz Niemcami (4 grudnia). Wszystkie mecze naszej kadry odbędą się w duńskim Herning.

Realne szanse na wyjazd na tę imprezę w barwach reprezentacji Polski mają trzy zawodniczki MKS FunFloor Lublin. Są to Magdalena Balsam, Paulina Masna i Aleksandra Tomczyk. Wszystkie one wystąpiły w odbywającym się w ostatnich dniach Posten Cup. Białe-Czerwone pokazały się tam ze znakomitej strony i wygrały dwa pojedynki. Uległy jedynie bardzo silnej reprezentacji Norwegii.

Podopieczne Arne Senstada zaczęły od rywalizacji z Islandią. Dość nieoczekiwane spotkanie toczyło się pod pełną kontrolą Polek, które już do przerwy prowadziły 14:10. Cały mecz ostatecznie wygrały 29:23, a najlepszą zawodniczką była Aleksandra Rosiak, która zdobyła 5 bramek. Szczególnie zadowolone mogą być Magdalena Balsam i Paulina Masna. Skrzydłowa MKS FunFloor zdobyła 4 bramki, a mająca małe doświadczenie reprezentacyjnie Masna 3 razy pokonała golkiperki rywalek. Tomczyk natomiast dołożyła 1 trafienie.

W sobotę Polki mierzyły się natomiast z Angolą. Tu również Białe-Czerwone kontrolowały boiskowe wydarzenia, a do przerwy wygrywały 5 bramkami. Później ta różnica nieco się zmniejszyła, chociaż zawodniczki z Afryki nie potrafiły odrobić całości strat. Kapitalny mecz rozegrała Balsam, która zdobyła aż 7 bramek. Tym razem Tomczyk oraz Masna zagrały nieco krócej i nie zdobyły bramek.

Niedzielną rywalizację z gospodyniami była bardzo emocjonująca.



Magdalena Balsam to jedna z bardziej istotnych zawodniczek reprezentacji Polski

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

Białe-Czerwone nieco wystraszyły się renomowanej norweskiej reprezentacji i po pierwszej połowie przegrywały 10:15. W drugiej jednak zagrały znacznie lepiej i ostatecznie przegrały jedynie 25:27. Ze szczypiornistek MKS FunFloor najlepiej zagrała Balsam, która zdobyła 2 bramki. Jedno trafienie dołożyła Tomczyk. Masna tym razem nie znalazła sposobu na pokonanie norweskich golkiperów.

Polska – Islandia 29:23 (14:10)

Polska: Zima, Płaczek – Rosiak 5, Balsam 4, Masna 3, Kobylńska 3, Kochaniak-Sala 3, Urbańska 3, Wiertelak 2, Zimny 1, Matuszycz 1, Górna 1, Tomczyk 1, Michalak 1, Uścińowicz 1, Galińska.

Islandia: E. Thorsteinsdóttir, Reniutdóttir – Jacobsen 4, Ásgeirsdóttir 4, Erlingsdóttir 4, Sturludóttir 3, Einarisdóttir 2, D. Magnúsdóttir 2, E. Magnúsdóttir 1, Elíasdóttir 1, Albertsdóttir 1, Jónsdóttir 1, B. Thorsteinsdóttir, K. Magnúsdóttir, Ágústisdóttir, Stefánsdóttir.

Polska – Angola 33:30 (19:14)

Polska: Zima 2, Płaczek – Balsam 7, Kochaniak-Sala 6, Kobylńska 5, Michalak 3, Nocun 3, Rosiak 3, Matuszycz 2, Galińska 1, Górna 1, Zimny, Tomczyk, Głębocka, Urbańska, Masna,

Angola: Alberto, Almeida – Santos 9, Pascoal 4, Paulo 4, Kassoma 3, Fonseca 3, Carlos 2, Catala 2, Machado 1, do Rosário 1, Venâncio 1, Mário, Quizelete, Gabriel, Kanka, Belo.

Norwegia – Polska 27:25 (15:10)

Polska: Zima, Płaczek – Galińska 6, Kochaniak-Sala 5, Kobylńska 4, Matuszycz 3, Rosiak 2, Balsam 2, Tomczyk 1, Urbańska 1, Nocun 1, Zimny, Wiertelak, Górna, Uścińowicz, Masna,

Norwegia: Davidsen, Solberg-Østhaug 1 – Herrem 5, Mørk 4, Ingstad 4, Bakkerud 4, Deila 4, Oftedal 2, Breistol 2, Skogrand 1, Dale, Novak, Solberg-Isaksen, Sæteren,

Pozostałe wyniki: Norwegia – Angola 32:24 • Norwegia – Islandia 31:21. Mecz Islandia – Angola zakończył się po zamknięciu wydania naszej gazety.

(KK)

Słodka zemsta Washingtona i Dedka

ORLEN BASKET LIGA KOSZYKARZY Polski Cukier Start Lublin przegrał z Eneą Stelmet Zastal Zielona Góra.

To była wyjątkowa niedziela w hali Globus. Przede wszystkim dlatego, że Polski Cukier Start Lublin przegrał pierwszy domowy mecz w tym sezonie. To był też szczególny dzień dla Davida Dedka i Jamesa Washingtona. Obaj w przeszłości byli ważnymi postaciami „czerwono-czarnych”, a teraz spotkali się ponownie razem w Zielonej Górze. Ich powrót do Lublina okazał się bardzo przyjemny, bo Zastal pokonał Start 95:91.

(KK)

Polski Cukier Start Lublin – Enea Stelmet Zastal Zielona Góra 91:95 (21:29, 24:21, 22:26, 24:19)

Start: O'Reilly 18 (1x3), Gabric 14 (2x3), Benson 13, Durham 12, J. Karolak 6 (2x3) oraz Wade 12 (1x3), Put 10 (1x3), Dziemba 4, Szymański 2, Krasuski 0.

Stelmet: Hall 14, Kołodziej 14 (2x3), Groselle 10, Woronicki 6 (2x3), Musić 2 oraz Kikowski 18 (4x3), Lewandowski 13 (3x3), J. Wójcik 9 (1x3), Hepa 7 (1x3), Washington 2.

Sędziowali: Zamojski, Pacek i Tybor. **Widzów:** 1100.

Wyniki: Krajowa Grupa Sportowa Arka Gdynia – Trefl Sopot 72:92 • Arriva Twardo Pierniki Toruń – Muszynianka Domelo Sokół Łańcut 81:69

• WKS Śląsk Wrocław – PGE Spójnia Stargard 75:68 • MKS Dąbrowa Górnicza – Legia Warszawa 86:103 • Arged BM Stal Ostrów Wielkopolski – Tauron GTK Gliwice 89:96 • King Szczecin – Grupa Sierleccy Czarni Słupsk 82:86 • Anwil Włocławek – Dzikie Warszawa 78:66.

1. Anwil	9	18	798:691
2. Start	10	17	817:895
3. King	10	16	913:830
4. Legia	10	16	808:760
5. Spójnia	10	16	811:775
6. Trefl	10	16	823:793
7. Stal	10	15	811:771
8. Śląsk	10	15	750:786
9. Dąbrowa Górnicza	9	14	890:853
10. Gliwice	10	14	854:885

11. Toruń	10	14	779:810
12. Dzikie	10	14	799:823
13. Czarni	9	13	709:754
14. Stelmet	10	13	818:891
15. Sokół	10	12	792:862
16. Arka	9	11	722:805

30 listopada – 3 grudnia: Arka – Stelmet • Dzikie – Start (czwartek, godz. 19.30) • Legia – Gliwice • Dąbrowa Górnicza – Toruń • Trefl – Sokół • Czarni – Anwil • Spójnia – King • Stal – Śląsk.

James Washington (z lewej) tym razem przyćmił Jarbila Durhama

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI



W obcych kadrach

PIŁKA RĘCZNA KOBIET Sara Kovarova i Stela Posavec z MKS FunFloor Lublin również przygotowują się do mistrzostw świata

Sara Kovarova po raz kolejny została powołana do reprezentacji Czech. Kadra naszych południowych sąsiadów w ostatnich dniach mierzyła się z reprezentacją B Norwegii oraz Słowacją. Ze Skandynawkami Czeszki przegrały 26:31, a Kovarova zapisała na swoim koncie trzy trafienia. Prestiżowy mecz ze Słowacją natomiast zakończył się triumfem 27:23 Czeszek. Szczypiornistka MKS FunFloor w tej rywalizacji zapisała na swoim koncie tylko 1 trafienie. Reprezentacja Czech w mistrzostwach świata będzie rywalizować w grupie H razem z Holandią, Kongo i Argentyną.

W kadrze Chorwacji znajduje się natomiast Stela Posavec. Jej reprezentacja swoje mecze przygotowawcze zaczęła rozgrywać dopiero w sobotę. Chorwatki wówczas mierzyły się z Kongiem i odniosły łatwe zwycięstwo 33:23. Poasavec w tym spotkaniu zdobyła 1 bramkę. Chorwacja w mistrzostwach świata wystąpi w grupie A, a jej rywalkami będą szczypiornistki Szwecji, Chin i Senegalu.

(KK)

KARTKA Z KALENDARZA

1895

Alfred Nobel ufundował nagrodę swojego imienia

1896

premiera opery „Kukułka” z muzyką Franza Lehára i librettem Felixa Falzariego

1921

zarejestrowano Klub Sportowy Warszawianka

1923

założono Podlaską Wytwórnę Samolotów w Białej Podlaskiej

1974

oficjalnie zaprezentowano hymn FC Barcelona: „Cant del Barça”

1975

premiera filmu „Zakłète rewiry” w reżyserii Janusza Majewskiego. W rolach głównych: Marek Kondrat i Roman Wilhelmi

1981

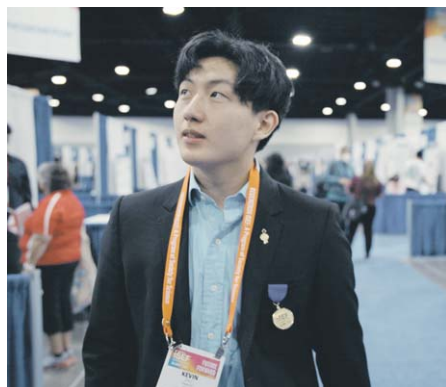
w Warszawie otwarto Most gen. Stefana Grot-Roweckiego

2001

kosmiczny Teleskop Hubble’a dokonał pierwszego pomiaru widma światła planety pozasłonecznej, wykrywając obecność sodu w atmosferze planety Ozyrys

6,35

metra – takim wynikiem Elżbieta Krześcińska wyrównała własny rekord świata, ustanowiła rekord olimpijski i zdobyła złoty medal podczas XVI Letnich Igrzysk Olimpijskich w Melbourne w finale konkursu skoku w dal. Miało to miejsce 27 listopada 1956 roku



FOT. NATIONAL GEOGRAPHIC

Festiwal nauki

DO ZOBACZENIA W programie „Festiwal Nauki” kamery National Geographic towarzyszą nastoletnim naukowcom. Zatrzymamy za kulisami naj-

bardziej prestiżowych targów naukowych czy konkursów dla nastoletnich, jak choćby International Science and Engineering Fair. W kwalifika-

cjach do tych zawodów bierze udział między innymi Memory z Zimbabwe, która marzy, by jej rodakom żyło się lepiej dzięki zrównoważonej pro-

dukcji paliw. Natasha z Nowego Jorku pracuje nad metodami zapobiegania samobójstwom wśród młodzieży, z kolei Robert na farmie swoich

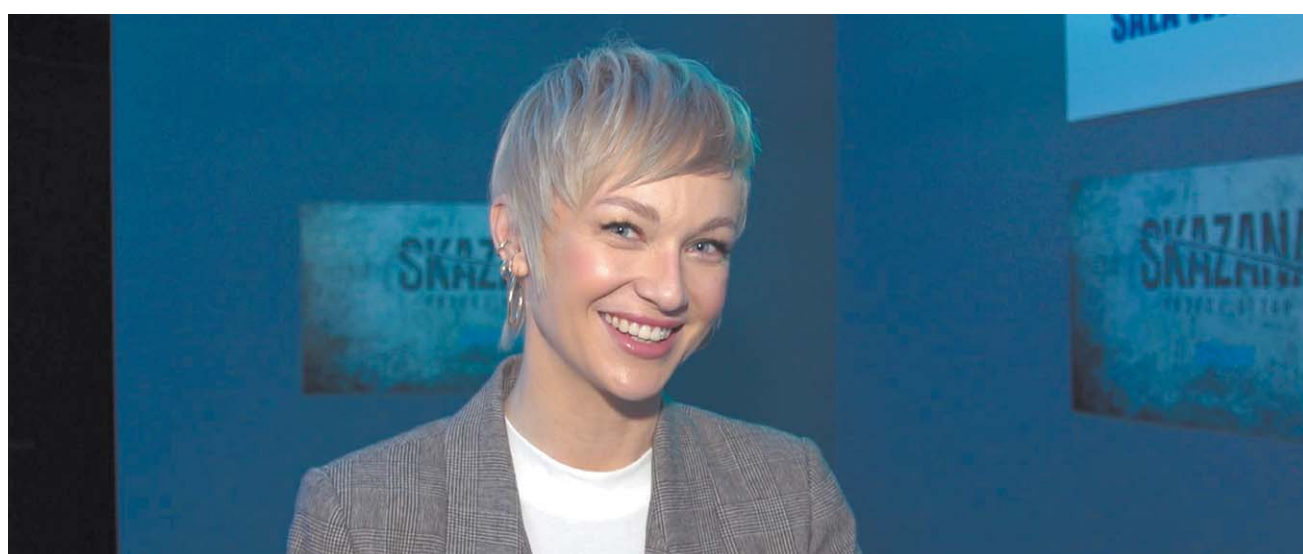
rodziców eksperymentuje z silnikami elektrycznymi.

Premiera w niedzielę, 12 grudnia, o godzinie 21 w National Geographic.

Nieodłączna część zawodu aktora

NA PLANIE Odtwórczyni roli Patrycji w serialu „Skazana” nie może narzekać na brak ciekawych propozycji zawodowych i cieszy się, kiedy wiążą się one ze zmianą wizerunku. Aleksandra Adamska zapewnia, że nie boi się metamorfoz i spektakularnych charakterystyk. Jest też zdolna do dużych poświęceń na potrzeby jakiejś roli. W związku z udziałem w nowym projekcie Macieja Pieprzycy aktorka całkowicie zmieniła fryzurę: obcięła na krótko włosy i ufarbowała je na blond.

– Niektóre nowe projekty zawodowe są już zrealizowane, pojawiają się również kolejne, ale nie mogę za wiele o nich mówić. Jedyne, co mogę powiedzieć, to że na przykład zmiana image’u jest związana z projektem, do którego zdjęcia zakończyłam jakieś dwa miesiące temu. Jest projekt w reżyserii Maćka Pie-



FOT. NEWSERIA LIFESTYLE

przycy – mówi agencji Newseria Lifestyle Aleksandra Adamska.

Aktorka uważa, że zmiany wizerunku są nieodłączną częścią zawodu, jaki wykonuje. Nie ma więc żadnego

problemu z tym, by na potrzeby jakiejś roli zaskoczyć zupełnie nowym wyglądem. – W sumie miałam już plan, żeby coś zmienić, ale to zawsze jest tak, że jak ja mam jakiś plan, to potem kosmos

sam do mnie przychodzi. I tym kosmosem był Maciek Pieprzyca, który na próbach czytanych przyszedł do mnie i powiedział: Ola, a nie obciąłabyś włosów i nie zafarbowałabyś ich na blond, wiesz,

tak na chłopczyce? A ja się zgodziłam. Potem oczywiście zestresowałam się, bo to nagle bardzo silna zmiana, ale jestem z niej bardzo zadowolona.

NEWSERIA LIFESTYLE

Dla graczy na święta

GRAMY Good Loot, producent i dystrybutor gadżetów dla fanów popkultury i elektronicznej rozrywki, pochwilił się nową kategorią produktów: to autorskie figurki winylowe, które można nie tylko postawić na półce, ale również zawiesić jak bombkę, dzięki doczepianemu łańcuszkowi.

Wszystkie mają 10 cm i przedstawiają słynne postacie z gier.

Wśród dostępnych modeli znajduje się Geralt z Rivii,



FOT. CENIEGA

Johnny Silverhand z gry Cyberpunk 2077, Eivor z Assassin's Creed oraz Vault Boy z serii gier Fallout.

Autentyczność i niedoskonałość

MUZYKA Paloma Faith wydała właśnie swój drugi singiel „Bad Woman” z nadchodzącego – szóstego już – albumu studyjnego: „The Glorification of Sadness”.

„Bad Woman wyróżnia się jako moja ulubiona piosenka z albumu. Zagłębia się w niezliczone wyzwania społeczne, przed którymi stają kobiety, ilustruje wyczerpującą walkę z oczekiwaniami. Presja dostosowania się lub ryzyko, że zostaniesz okrzyknięta «niekompetentną» lub «złą kobie-

tą» mogą być przytłaczające. Mam nadzieję, że kobiety docenią w końcu swoją autentyczność, czują się dobrze we własnej skórze i rozumieją, że niedoskonałość jest częścią bycia człowiekiem. Uwolnijmy się od presji społecznych, które nadają nam etykiety. Zachęcamy się nawzajem, aby pozostać wiernymi swojemu autentycznemu ja” – komentuje brytyjska piosenkarka.

Singiel to pierwszy nowy utwór Palomy od czasu wy-



FOT. SONY MUSIC

dania jej piątego albumu studyjnego „Infinite Things” w listopadzie 2020. Artystka po raz pierwszy w karierze została producentką wykonawczą.

Premiera albumu „The Glorification of Sadness” jest zaplanowana na 16 lutego 2024 roku.